DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. *WYDANIE* 7.

159

Rok XXI. **Kraków, sobota 11 czerwca 1938** **Nr. ~~158~~**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

20 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

15-minutowe posiedzenie Sejmu zainaugurowało sesję nadzwyczajną

Interpelacja w sprawie zajść w Tarnopolu

Warszawa, 10. 6. Dziś odbyło się pierwsze w bieżącej sesji nadzwyczajnej plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone pierwszemu czytaniu rządowych projektów ustaw. Przewodniczył wicemarszałek Schaetzel w zast. chorego marszałka Cara. Wicemarszałek Schaetzel zakomunikował Izbie, że dnia 2 kwietnia r. b. po zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu złożył z p. marszałkiem Senatu sprawozdanie P. Prezydentowi Rzeczypospolitej z prac ubiegłej sesji zwyczajnej.

W pierwszym czytaniu odesłano następnie w myśl propozycji p. wicemarsz. Schaetzla do komisyj następujące rządowe projekty ustaw: 1) o wyborze radnych miejskich — do komisji specjalnej dla sprawy samorządu miejskiego, 2) o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych — do administracyjno-samorządowej, 3) wszystkie projekty ustaw, dotyczące ratyfikacji — do komisji spraw zagranicznych, 4) o akademii wychowania fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie — do oświatowej, 5) o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym — do prawniczej, 6) o dodatkowych kredytach na rok 1938/39, nowelę o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie do 31 marca 1939 r., ustawę o 4 1/4 proc. bonach skarbu państwa w dolarach St. Zjedn. Ameryki, dalej o konwersji 6 proc. pożyczki dolarowej, wypuszczonej w dniu 1 kwietnia 1920 r., o konwersji obligacyj 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, opiewających na dolary St. Zjednoczonych Ameryki, wreszcie o zmianie ustawy o Funduszu Pracy — do komisji budżetowej, 7) o poprawie finansów ubezpieczalni krajowej w Poznaniu — do komisji pracy, 8) o zmianie rozporządzenia Prezydenta o wykonywaniu praktyki lekarskiej — do komisji zdrowia publicznego.

Rządowe projekty ustaw o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, dalej o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, wreszcie o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o uregulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej — wicemarsz. Schaetzel proponował odesłać do komisji rolnej. P. Snopczyński wniósł o odesłanie tych trzech projektów ustaw do specjalnej komisji, którą należałoby dziś wybrać. W głosowaniu wniosek p. Snopczyńskiego przyjęto, po czym dokonano wyboru tej komisji, do której powołano, w myśl propozycji wicemarsz. Schaetzla, 13 posłów, a na wniosek p. Snopczyńskiego skład ten uzupełniono wyborem p. posłanki Prystorowej.

Następnie wicemarsz. Schaetzel zawiadomił Izbę, iż od posła Gotlieba otrzymał pismo zawiadamiające go o zrzeczeniu się mandatu członka komisji specjalnej dla spraw samorządu miejskiego z powodu złego stanu zdrowia. Na propozycję wicemarsz. Schaetzla Izba uzupełniła skład tej komisji przez wybór posła Sommersteina.

Jak widać z dotychczasowego tempa prac Sejmu, którego posiedzenie trwało 15 minut, sesja sejmowa potrwa co najmniej 6 tygodni.

W ostatniej chwili Koło Żydowskie zgłosiło interpelację, która nie została jeszcze przyjęta do laski marszałkowskiej, a zostanie odczytana na następnym posiedzeniu. Interpelacja zwrócona została do p. premiera jako ministra spraw wewnętrznych w sprawie 2-dniowych ciężkich ekscesów przeciwko ludności żydowskiej w Tarnopolu. Mianowicie 6 czerwca przed wieczorem rozrzucano w Tarnopolu odezwy wzywające do bicia Żydów. Z powodu ciężkiej depresji i niewychodzenia Żydów na ulicę trudno podać ilość pobitych. W każdym razie stwierdzono, że dopiero we czwartek wieczór wzmocniono siły policyjne i aresztowano organizatorów. M. in. wpłynęła również interpelacja posła Światopełk-Mirskiego który skarży się, że wojewoda lwowski rzekomo pod naciskiem Ukraińców odmówił zezwolenia na odbycie zlotu Sokoła we Lwowie.

Komisje sejmowe dokonały wyboru referentów

Warszawa, 10. 6. PAT. Po plenarnym posiedzeniu Sejmu zebrały się komisje sejmowe dla dokonania przydziału referatów projektów ustaw wymienionych w zarządzeniu Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji nadzwyczajnej izb Ustawodawczych.

Komisja specjalna do spraw aprowizacyjnych wybrana na dzisiejszym posiedzeniu ukonstytuowała się jak następuje: przewodniczący wicemarszałek Kielak, zastępca przewodniczącego pos. Sowiński, sekretarz pos. Głowacki Józef. Referat projektu ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku przydzielono pos. Snopczyńskiemu, referat ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem przydzielono pos. Dębickiemu, referat projektu ustawy o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej — pos. Łubieńskiemu.

Komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego przydzieliła referat projektu ustawy o wyborze radnych miejskich pos. Duchowi, który zreferuje ten projekt łącznie z projektem ustawy o wyborze radnych w miastach Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, m. st. Warszawie i Wilnie.

Komisja prawnicza przydzieliła referat projektu ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym pos. Siodzie.

Referat projektu ustawy o akademii wychowania fizycznego J. Piłsudskiego znajdujący się w komisji oświatowej, objął pos. Pochmarski.

Komisja administracyjna przydzieliła projekt ustawy o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych — pos. Krzeczunowiczowi.

Referat litewski w M. S. Z.

Warszawa, 10. 6. (Sin) Minister spraw zagranicznych powołał do życia specjalny referat dla spraw litewskich. Referat ten powstał w wydziale wschodnim Ministerstwa. Kierownictwo objął radca Bohdan-Kościałkowski.

NA POSTERUNKU:

„NIEZNANI" SPRAWCY

(H. P.). KRAKÓW, 11 czerwca.

Termin „sprawcy nieznani" należy, jak widać, nietylko do kroniki policyjnej. W ostatnich dniach powtarza się ciągle to wyrażenie w komunikatach całej prasy światowej donoszących o ważkich wydarzeniach na arenie polityki międzynarodowej. Dziewięć samolotów zbombardowało terytorium Francji raz i drugi, bomby zapalne spadają nagle na stacjonowane u wybrzeża hiszpańskiego okręty francuskie i angielskie, toną statki, giną ludzie, sprawcy zaś pozostają — „nieznani". A różni znawcy polityki stoją przed tym rebusem i głowią się nad jego rozwiązaniem. Kto właściwie bombarduje? Eskadry generała Franca? Eskadry lotnictwa rządowego? Tymczasem premier francuski Daladier wybrał się osobiście na miejsce wypadków, a specjalnie powołana komisja przeprowadza jeszcze badania. Do tej chwili więc łamigłówka trwa wciąż jeszcze — oficjalnie.

Jak wszystko, co się odnosi do Hiszpanii, posiada i ta sprawa podłoże tajemnicze, stwarzając pole do najrozmaitszych domysłów i przypuszczeń, których wszystkie, chociażby sprzeczne aż do krańcowości, mogą być równie prawdopodobne. Logika jednych dyktuje, że ostatnie akty korsarstwa powietrznego mogą pochodzić wyłącznie i tylko ze strony wojsk powstańczych, które w tym kierunku mają już pewną „tradycję", i w ten niesłychany sposób chcą zemścić się na Francji, zasilającej rzekomo transportami amunicji Hiszpanię republikańską. Logika drugich dyktuje coś wręcz przeciwnego: winowajców szukać należy w szeregach armii rządowej, która wobec katastrofalnej sytuacji, w jakiej się znajduje, nie ma innego wyjścia, jak tylko siać zamęt, by w ten sposób doprowadzić do ogólno europejskiej konflagracji.

A tam, gdzie są dwie logiki, nie ma właściwie żadnej. Trzeba zatem z konieczności, z powodu chwilowego braku niezbitych dowodów, zebrać przynajmniej poszlaki, któreby mogły naprowadzić na właściwy ślad. Jest zaś prawdą niezbitą i wielokrotnie już potwierdzoną, że istnieją w dzisiejszej Europie pewne mocarstwa, którym zależy na tym, aby żerować na krwawej tragedii ludu hiszpańskiego, aby wyeksploatować ją dla własnych korzyści i aby podtrzymywać stan ostrego zapalenia na półwyspie Pirenejskim. A nie jest może zwyczajnym tylko przypadkiem, że ostatnie wyczyny „nieznanych" piratów powietrznych nastąpiły właśnie w chwili, kiedy komitet nieinterwencji w Londynie mógł żywić pewne nadzieje, iż uda mu się doprowadzić do zlikwidowania zatargów międzynarodowych, istniejących na tle zagadnienia hiszpańskiego. Właśnie w tej chwili bowiem rozpoczęła się na nowo, niezwykle energiczna akcja generała Franco na wszystkich frontach aby jak najszybciej, zanim jeszcze w Londynie dojdzie do ugody, zdobyć tzw. decydujące zwycięstwo. Snać jest ktoś, komu zależy na tym, aby jak najszybciej upiec swą pieczeń na hiszpańskim ogniu. Snać jest ktoś, kto dwa razy z rzędu ostatnio dał całkiem jasno i niedwuznacznie do zrozumienia, że alfą i omegą ogólno europejskiego pokoju jest takie rozwiązanie sprawy hiszpańskiej, aby czarne koszule do wieńca swej chwały mogły, prócz wawrzynu abisyńskiego, wpleść jeszcze jeden wawrzyn — hiszpanski.

Niezwykle gwałtowny ton mowy Mussoliniego w Genui oraz zupełne przemilczenie Francji w wielkiej mowie politycznej hr. Ciano, łączą się, zdaniem naszym, całkiem wyraźnie z napadem bombowym, który kilka dni temu nastąpił na terytorium francuskie. Sprawcy tego zamachu bynajmniej nie są tak nieznani, jak to oficjalnie komunikaty twierdzą. Tu raz jeszcze powtórzona została metoda politycznego szantażu, ta sama, która uprawiana była w podobny sposób przed rokiem, kiedy na wodach śródziemnomorskich raz po raz ni stąd ni zowąd zjawiały się „nieznane" łodzie podwodne, które torpedowały okręty handlowe francuskie i angielskie.

Podobno odłamki bomb, znalezione na terytorium francuskim, zdradzają wyraźnie włoskie i niemieckie pochodzenie. Ale i bez tych „dowodów rzeczowych", można domyśleć się, w którym obozie należy szukać, jeśli nawet nie faktycznych, to w każdym razie moralnych sprawców tych zbrodni. Fakt, że prasa włoska i niemiecka z niebywałą wehemencją rzuciła się na rząd Hiszpanii republikańskiej, zarzucając mu autorstwo zamachów i posądzając go o prowokacje, jest jeszcze dalszym dodatkowym dowodem, wskazującym na źródło, skąd padły zatrute strzały.

Wiadomo, kto operuje metodami w stylu „łapać złodzieja!" Wiadomo też, kto na Hiszpanii chce się obłowić. I wiadomo, komu na tym zależy, aby przez wywoływanie zamętu w Hiszpanii i zaabsorbowanie uwagi Francji i Anglii, zdobyć większą swobodę działania na odcinku środkowo europejskim.

3.000 osób dotkniętych zamknięciem list adwokackich

Warszawa, 10. 6. (Sin) Zarządzono dziś przez ministra sprawiedliwości Grabowskiego zamknięcie listy adwokatów i aplikantów ... dotknęło według obliczeń stowarzyszeń aplikanckich około 3000 osób. Wyznaczone na 11 czerwca walne zebranie członków Izby Adwokackiej warszawskiego okręgu apelacyjnego zapowiada się gorąco, ponieważ złożone mają być na nim różne demonstracyjne wnioski. Ustalono procedurę składania głosów przez pełnomocników, co na zebraniu sobotnim zastosowane będzie po raz pierwszy. Ustanowiono specjalną kontrolę pełnomocnictw, udzielanych adwokatom przez kolegów do złożenia głosów. Jak wiadomo, każdy adwokat może reprezentować 5 członków Izby.

Morderca szofera — poddany badaniu psychiatrów

Warszawa, 10. 6. (Sin). W Sądzie Apelacyjnym toczył się dzisiaj proces Władysława Sieradzkiego, mordercy szofera, skazanego przez Sąd Okręgowy na karę śmierci. Na rozprawie obrońcy oskarżonego postawili wniosek o zbadanie poczytalności oskarżonego. Sąd przychylił się do tego wniosku, wobec czego rozprawa została odroczona do soboty.

Ponowny przyjazd pos. Osuskiego do Pragi

po konferencji z ministrem Bonnetem

Praga, 10. 6. PAT. Urzędowo donoszą z Paryża, że poseł Czechosłowacji Osusky przyjęty był wczoraj przez ministra spraw zagr. Bonneta. Poseł Osusky zdał sprawę ministrowi francuskiemu z sytuacji w Czechosłowacji. Po tej audiencji poseł Osusky wyjechał do Pragi, aby poinformować rząd czechosłowacki o przebiegu swych rozmów.

700 pogorzelców żydowskich

Warszawa, 10. 6. ŻAT W nocy z czwartku na piątek, groźny pożar zniszczył liczne domostwa i budynki gospodarskie w m. Zaklików, województwie lubelskim. 700 dusz żydowskich zostało bez dachu nad głową i straciło cały swój dobytek. Pogorzelcy znajdują się w rozpaczliwej sytuacji i proszą o pomoc natychmiastową.

Po nowych aktach korsarstwa

Nie ma jednomyślności między Francją i W. Brytanią

Paryż, 10. 6. PAT. W ciągu ostatnich 24 godzin odbywała się ożywiona wymiana poglądów między Paryżem a Londynem w sprawie bombardowania statków na wodach hiszpańskich. Pomysł rozciągnięcia układu w Nyon również i na lotnictwo nie uzyskał obustronnej aprobaty, mimo rozszerzenia się pogłoski, że rząd brytyjski w razie nieprzyjęcia tego projektu, działać będzie samodzielnie. Projekt zorganizowania patroli powietrznych celem kontrolowania działań obu walczących w Hiszpanii stron został już przedtem poniechany. Koła dobrze poinformowane zapewniają jednak, że komitet nieinterwencji zamierza do tego projektu powrócić, przy czym jest duże prawdopodobieństwo wprowadzenia go w życie.

Dymisja wiceprezydenta m. Krakowa dr R. Radzyńskiego

Sensacyjne kulisy sprawy. -- Echa tajnego posiedzenia Rady Miejskiej. -- Nagła dymisja

Kraków, 11 czerwca

Olbrzymie poruszenie wywoła niechybnie wiadomość o nagłej dymisji wiceprezydenta miasta Krakowa dr Rudolfa Radzyńskiego. Sprawa ta łączy się z przebiegiem ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w Krakowie. Jak wiadomo, na posiedzeniu tym dyskutowane były zamknięcia rachunkowe za rok 1937/38.

W dyskusji nad działem „Miejska Kolej Elektryczna“ zabrał głos radny Czerwieniec (P. P. S.), który poruszył sprawę wyjazdów wiceprezydenta dr Radzyńskiego, jako prezesa Rady Nadzorczej tej spółki. Przewodniczący przerwał jednak mówcy, stwierdzając, że sprawa ta może być dyskutowana jedynie na posiedzeniu tajnym, gdyż zawiera momenty natury personalnej. Na wniosek większości tajność posiedzenia uchwalono. Jak się później okazało, radni socjalistyczni opuścili w pewnym momencie salę posiedzeń.

Od tego czasu krążyły pogłoski o mającej nastąpić dymisji wiceprezydenta miasta Krakowa dr Rudolfa Radzyńskiego. Wczoraj o godz. 3.30 ukazał się komunikat Zarządu Miejskiego w Krakowie następującej treści:

W związku z zarzutami, jakie na posiedzeniu Rady Miejskiej w Krakowie dnia 1 czerwca b. r. postawiono Wiceprezydentowi Dr Rudolfowi Radzyńskiemu, Prezesowi Rady Nadzorczej Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, Prezydent stoł. król. m. Krakowa — zgodnie z wymogami art. 70 Ustawy Samorządowej — przedłożył o tym sprawozdanie P. Wojewodzie Krakowskiemu.

Równocześnie Zarząd miejski w Krakowie stwierdza, że Krakowska Miejska Kolej Elektryczna nie wchodzi w skład administracji miejskiej, jest bowiem spółką akcyjną, która posiada własny, odrębny zarząd oraz organy uchwalające i kontrolujące.

Dnia 10 czerwca b. r. Dr. Rudolf Radzyński zgłosił na ręce Prezydenta stoł. król. m. Krakowa rezygnację z urzędu wiceprezydenta miasta. Równocześnie Dr. R. Radzyński ustąpił ze stanowiska Prezesa Rady Nadzorczej Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej i Prezesa Rady Nadzorczej Kamieniołomów Miast Małopolskich.

Pewne światło na sprawę rzuca artykuł, jaki ukazał się we wczorajszym „Naprzodzie“. Czytamy tam m. in.:

„P. wiceprezydent m. Krakowa i zarazem prezes Rady Nadzorczej K. M. K. E., dr. Rudolf Radzyński, odbył w r. 1937 21 podróży służbowych, których koszt wyniósł — 7.545.05 zł., czyli, że jedna podróż kosztowała przeciętnie 360 zł.

Prezes nie podawał przy tym ani liczby dni ani też określonego celu podróży. Sam określił sobie ryczałt na podróże w wysokości zł. 300.

Oto szczegóły:

Wyjazd 13. V. 1937 r. wraz z dyrektorem do Zakładów Ostrowieckich po ofertę na szyny był nie potrzebny, gdyż sprawę oferty można było załatwić w drodze korespondencji.

Wyjazd trzykrotny w czerwcu 1937 r. do Warszawy do Banku Handlowego w sprawie pożyczki, którą można było załatwić w drodze korespondencji, tym bardziej, iż w Krakowie jest filia tego Banku.

Wyjazd 7 lipca 1937 r. z dyrektorem do Zakładów Inżynierii w Warszawie w sprawie kupna autobusów, bez uchwały R. N. i wobec braku gotówki w K. M. K. E., a zwłaszcza jeśli chodziło tylko o orientację w cenach i o plany, nie był potrzebny. Jeśli podróż była już konieczna, powinien był jechać sam dyrektor, jako fachowiec.

Wyjazdu w lipcu do Lwowa do ZUS., celem uzyskania pożyczki, również nie można rzeczowo uzasadnić. Wiadomo bowiem, że pożyczek nigdy nie udzielał ZUS., a ZUPP., a gdyby nawet ZUS. — to w każdym razie nie oddział we Lwowie, tylko centrala w Warszawie, która objęła agendy ZUPP. w r. 1934. Także należało to załatwić w drodze korespondencji.

Kosztowny wyjazd w terminie 16—23. VIII. 1937 r. wraz z dyrektorem do Niemiec, nastąpił bez uchwały R. N., a poza tym bez uzasadnionej potrzeby. Jeśli chodziło o sprawę budowy kolejki na Sowiniec, powinni byli jechać fachowcy. P. prezes Radzyński podjął na koszta podróży zł. 1.500.

Wobec tego, że dyrekcja K. M. K. E., załatwiała wszelkie formalności, t.j. paszport, bilet kolejowy i dewizy za łączną kwotę złotych 1.245.05, p. Radzyński powinien był kwotę zł. 1.500 zwrócić do kasy dyrekcji KMKE, czego nie uczynił, lecz pobrał z tej kwoty zł. 300 na zakupy przedwyjazdowe.

Zatrzymania przez niego kwoty zł 1200 przez przeszło miesiąc i rozporządzenie tą kwotą bez wiedzy i uchwały R. N., w związku z kosztami agenta, który miał się starać o pożyczkę dla KMKE., nie można niczym usprawiedliwić.

Podjęcie zł 300 dn. 27. 12. 1937 r. na podróż do Warszawy, której to podróży p. prezes nie odbył z powodu choroby i zatrzymanie pieniędzy u siebie, było również zupełnie niewłaściwe“.

Wiadomość o dymisji na Ratuszu krakowskim rozeszła się po mieście lotem błyskawicy. Na razie nie jest wiadome, kiedy odbędzie się najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej, na którego porządku dziennym znajdzie się dymisja dr Radzyńskiego.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wybór wiceprezydenta w miejsce dr Radzyńskiego nastąpi dopiero po feriach.



Ograniczenie uzyskania surowców zagranicznych przy produkcji przemysłowej

Warszawa, 10. 6. PAT. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przystąpiło do opracowania projektu przepisów, nakładających na przemysł krajowy obowiązek wykonywania zamówień tylko z surowców i wszelkich wyrobów pochodzenia krajowego, bądź całkowicie, bądź tylko z ich domieszką w ustalonej wysokości.

W związku z tym na terenie samorządu przemysłowo-handlowego przystąpiono na zlecenie Ministerstwa do opracowania wykazu tych surowców pochodzenia zagranicznego, których użycie w przemyśle przetwórczym jest niezbędnie konieczne, a które nie dadzą się zastąpić surowcami krajowymi, czy to z powodu ich braku, czy też niewystarczającej produkcji.

„PRZEGLĄD PRASY"

Źródło nienawiści endeckiej do ruchu chłopskiego

Nie ulega już teraz żadnej wątpliwości, że święto chłopskie miało przebieg niezwykle imponujący. Chłop zorganizowany w Stronnictwie Ludowym okazał się siłą, z którą wszyscy poważnie liczyć się muszą. Czy i jakie następstwa polityczne będzie miała ta manifestacja, trudno teraz przewidzieć, zwłaszcza, że polityka wewnętrzna u nas jest bardzo „dyskretna". Jedno jest tylko jasne; endecja jest bardzo mocno zaniepokojona, o czym świadczy chociażby wrogie wystąpienie jej bojówek. Źródło tej nienawiści endeckiej tłumaczy nam „Dziennik Ludowy" w sposób następujący:

> Agresywność bojówek endeckich w dniach 5 i 6 bm. tłumaczy się z jednej strony nienawiścią endecji do ruchu chłopskiego, zwłaszcza, że ten ruch chłopski zyskuje coraz większe wpływy na takich terenach, jak Wielkopolska, a z drugiej strony dojściem do głosu w Str. Narodowym czynników awanturniczych. Wileńskie „Słowo" typuje na „wodza" Str. Narodowego wiceprezesa i b. posła Bieleckiego, który uchodzi za reprezentanta grupy Dmowskiego i kontynuatora dawnego OWP.
>
> Ten p. Bielecki wystąpił niedawno we Lwowie z przemówieniem politycznym, w którym komentuje głośną mowę katowicką wicepremiera Kwiatkowskiego, jako zaproszenie do współpracy z reżimem stronnictw opozycyjnych. Wszystkie partie, zdaniem endeckiego polityka, skłonne są współpracować z reżimem, za wyjątkiem Str. Narodowego, które „samo pozostanie na polu walki".
>
> Ta oryginalna „analiza" sytuacji politycznej w Polsce oprócz tego, że nie grzeszy wnikliwością i ścisłością (tymbardziej, że endecka „niezłomność" jest b. kiepskiej marki), jest charakterystyczna dla taktyki endecji. Endecja chciałaby zdyskontować dla siebie opozycyjne nastroje w kraju i stąd jej niechęć do innych stronnictw opozycyjnych, a między innymi do ludowców.

Niemcy zaczęły wojnę gospodarczą z Czechosłowacją

Dwulicowa taktyka endecji wystąpiła w całej pełni nawet na odcinku naszych stosunków politycznych z Czechosłowacją. Z początku prasa endecka uderzyła w ton bojowy, a enfant terrible publicystyki endeckiej p. Adolf Nowaczyński wygłosił nawet w Gdyni odczyt ostro atakujący Czechosłowację. Później nastąpił odwrót, bo nawet w obozie polskiego sprzymierzeńca hitleryzmu zreflektowano się, że pochód imperializmu niemieckiego może być groźny dla Polski. Endecja gotowa jest łaskawie wystąpić w obronie Czechosłowacji, ale sprawa nie przedstawia się tak prosto. „Warszawski Dziennik Narodowy" wskazuje na to, że:

> Ze swej strony Niemcy już przystąpiły do bojkotu kolei czechosłowackich. Handel z niemieckiego Górnego Śląska do Austrii nie pójdzie jak dotąd przez Czechosłowację, lecz drogą okrężną, pięciokroć dłuższą, przez Saksonię, Bawarię i Górną Austrię. Drzewo z Alp austriackich przeznaczone dla północnowschodniej części Rzeszy, również omijać będzie Czechosłowację i drogą okólną spacerować będzie do miejsca przeznaczenia. Wygląda to na kiepski żart, ale jest, niestety, początkiem wojny gospodarczej między Niemcami a Czechosłowacją, wojny, mającej charakter presji politycznej i dążącej do wymuszenia na Czechosłowacji spełnienia żądań w zakresie polityki zagranicznej.

Okazuje się jednak dalej, że endecja zupełnie solidaryzuje się z celami ekspanzji niemieckiej, domagając się również zmiany kursu czeskosłowackiej polityki zagranicznej. Czy taka zmiana jest teraz możliwa, i czy nie byłaby ona dobrowolnym wydaniem się na łup Trzeciej Rzeszy, nad tym pytaniem organ endecki się wcale nie zastanawia. Endecja żyje iluzją, że Francja dla pozyskania przyjaźni włoskiej zrezygnuje zupełnie z Hiszpanii, pozwalając na usadowienie się tam Włoch i Niemiec i wmawiając w siebie, a właściwie w Czechosłowację, że Niemcy gotowe są za tę cenę pozwolić na razie żyć Czechosłowacji. Jest to polityka nie tylko krótkowzroczna, ale wręcz niebezpieczna, bo Trzecia Rzesza nigdy nie wyrzeknie się swego „Drangu nach Osten". Przyjmie ofiarę Francji i dalej napierać będzie na Czechosłowację. Endecja więc poleca wspaniałomyślnie Czechosłowacji politykę samobójstwa...

Które przymierza zdały egzamin

Inaczej na tę sprawę zapatruje się katowicka „Polonia". Bliskie niebezpieczeństwo wojny, jakie nam zagrażało w ostatnich tygodniach, było pewnego rodzaju konfrontacją rozmaitych fikcji z rzeczywistością. Okazało się np., że taką fikcją jest np. Mała Ententa, natomiast:

> A więc egzamin summa cum laude zdały w pierwszym rzędzie porozumienie francusko-angielskie i przymierze francusko-czechosłowackie. Złośliwa skłonność do lekceważenia roli Francji, która rzekomo schowała się za plecy angielskie, jest oczywiście tylko ordynarnym chwytem propagandowym, obliczonym na ludzką naiwność i nieświadomość rzeczy. Dla każdego, kto orientuje się w stosunkach międzynarodowych jest bowiem rzeczą zupełnie jasną, że zainteresowanie się Anglii Czechosłowacją i energia angielskiej interwencji wynikła tylko i wyłącznie z roli Francji, jako punktu węzłowego. Przymierza Francji z Anglią z jednej, a z Czechosłowacją z drugiej strony, wywołały interwencję angielską, której siła była całkowicie odpowiednikiem determinacji francuskiej co do przyjścia z pomocą Czechosłowacji w razie napaści. Ta determinacja miała dla Anglii znaczenie rozstrzygające. Wysunięcie się dyplomacji angielskiej na plan pierwszy było w tych warunkach tylko dobrym manewrem taktycznym. Rzeczywista decyzja o losie Czechosłowacji zapadła w Paryżu. I to również trzeba zapamiętać. Choćby komuś nie miło było o tym słyszeć.

Ale czy sojusz polsko-francuski również zdał egzamin summa cum laude? Francuska publicystyka wszystkich odcieni polity znych szeroko się rozpisywała o tym sojuszu w duchu dla nas nie bardzo przyjaznym. Z polskiej strony wymownie milczano. Sapienti sat — konkluduje autor artykułu „Polonii".

P. Miedziński jest nie tylko rasistą, ale i szowinistą

Jak było do przewidzenia, wywody czołowego publicysty „Gazety Polskiej" na temat kwestii żydowskiej odbiły się głośnym echem przede wszystkim w prasie żydowskiej. Prasa ta ma zadanie bardzo ułatwione, bo p. Miedziński jako advocatus diaboli broni złej sprawy i dlatego łatwo można mu wykazać rozmaite sprzeczności. Oto np. konkluzja, do której dochodzi po dłuższej analizie wywodów p. B. M. autor odpowiedzi w „Naszym Przeglądzie":

> Autor więc, broniąc tezy „ozonowej", która nota bene nie tyle polega na samoobronie, ile na wyłączności kulturalnej, jest zarazem rasistą i szowinistą. Rasistą jest dlatego, że nie dopuszcza asymilacji z wyjątkiem jakiejś dowolnej szczupłej garstki „zasłużonych" i „odznaczonych". Szowinistą dlatego, że pragnie odebrać prawa obywatelskie mniejszościom narodowym (w danej chwili mniejszości żydowskiej), choć zarazem broni praw mniejszości polskiej w Niemczech, Czechosłowacji, a nawet w Brazylii.

Czy p. Miedziński zgodzi się na odwrócenie „piramidy"?

Z ciekawą propozycją pod adresem p. Miedzińskiego występuje p. dr A. Insler na łamach „Nowego Głosu", pisząc:

> Tak samo przedstawia się sprawa z tragizowaniem odsetka żydowskiego wśród inteligencji. Pomijając, że na tym polu uczyniono już wszystko, jak wykazują statystyczne cyfry studiów uniwersyteckich, chcemy się zatrzymać przy rozżaleniu autora, który jaskrawo maluje niesłuszność podziału ludności w państwie na polskich chłopów i robotników i żydowską inteligencję. A gdybyśmy tak wdali się w rzeczową rozmowę na temat zmiany struktury społecznej? Gdybyśmy zaproponowali skierowanie Żydów na rolę i do fabryk państwowych, dla odwrócenia piramidy, czy znajdziemy poparcie szan. autora i jego obozu?!
>
> Wiadomo, że nie znajdziemy. Przecież przepędza się Żydów nie tylko z uniwersytetów, ale i ze straganów, nie tylko do zawodów wolnych zamyka im się drogę, ale i do działki ziemi, nie tylko do szpitali i sądów, ale do fabryk!...

P. Miedziński będzie jednak wolał dalej tragizować, względnie fałszować rzeczywistość z animuszem godnym chyba lepszej sprawy.

Na marginesie nadzwyczajnej sesji Sejmu

Porządek dzienny nadzwyczajnej sesji sejmu wywołuje wciąż bardzo żywe komentarze na łamach całej prasy polskiej. Wszyscy się po tej sesji widocznie dużo spodziewają. Pytanie tylko zachodzi, czy te nadzieje zostaną spełnione. Ciekawe uwagi czytamy np. na łamach „Kuriera Polskiego":

> Tak więc ciągle w opinii ponawiane jest pytanie, dlaczego to sprawozdanie Komisji Antyetatystycznej nie jest dotąd opublikowane; utrzymywanie tego stanu przyczyniać się musi do utrwalania wysoce niepożądanego wrażenia, że nie społeczeństwo i nie parlament, ale administracja sama we własnym zakresie jest nie tylko przedmiotem decyzji w wydatkowaniu grosza publicznego, ale i podmiotem kontroli tego wydatkowania.
>
> Tak więc nasuwa się bardzo istotne pytanie: ustawy samorządowe wnoszą z sobą zapowiedź pewnej liberalizacji stosunków w ważnej dziedzinie naszego życia, liberalizacja ta musi jednak pozostać fikcją, jeżeli inne dziedziny tego życia będą regulowane według zasad odmiennych.
>
> Parlament powinien wykorzystać najpełniej wszystkie okazje, które mogą przyczynić się do upowszechnienia i utrwalenia przekonania, że na społeczeństwo w coraz szerszym zakresie przelewane będą prawa, obowiązki, a więc i odpowiedzialność gospodarcza. Albowiem tylko na gruncie takiego przekonania i tylko na gruncie potwierdzających je czynów wzrastać będzie samorzutnie sposób społeczeństwa i jego dojrzałość. A obu ych walorów bardzo potrzebujemy.
>
> Idą czasy bardzo gorące. Sprostać im może tylko zwarte, dojrzałe, świadome swych praw i obowiązków społeczeństwo. Nie wolno marnować też żadnej okazji, która do pomnożenia tych walorów może się przyczynić.
>
> Nadzwyczajna sesja parlamentarna jest tu okazją prawdziwie nadzwyczajną.

Autor artykułu okazuje się niepoprawnym optymistą, przypuszczając choćby na chwilę, że nasz parlament jest w ogóle dojrzały do korzystania z jakichkolwiek okazji...

(— si)

S. SCHWARZBART

We Wiedniu, w Genewie i w Jerozolimie

Czytelnicy „Nowego Dziennika” mieli możność zapoznania się z treścią memoriału, jaki Egzekutywa Agencji Żydowskiej przedłożyła w ostatnich dniach Komisji mandatowej Ligi Narodów. W zwięzłej formie skondenzowano tam wyniki dotychczasowej pracy syjonistycznej. Co za imponujący wysiłek! We wszystkich dziedzinach pracy. Pomyśleć, że wszystko to stało się możliwym przy czynnym poparciu niewielkiej części narodu żydowskiego! I znowu, po raz tysięczny, nasuwa się refleksja: o ile więcej osiągniętoby, gdyby cały naród żydowski brał udział w tej pracy!

Na Max Anselstrasse 5 we Wiedniu od rana do późnej nocy tłoczą się Żydzi, Żydówki, starzy, młodzi, aby się zarejestrować w biurze palestyńskim. Urzędnicy biura nie mogą wprost podołać pracy. Ilu jest wśród czekających obecnie całymi godzinami kandydatów na emigrację do Palestyny takich, którzy dotąd dla Palestyny nie złożyli ani grosza? Ilu jest takich, którzy z chłodem i cynizmem uchylają się od spełnienia choćby najskromniejszego obowiązku? A teraz co? Palestyna stała się dla nich przystanią ratunku z piekła! Palestyna stała się matką, wybaczającą i kochającą dla wyrodnych synów narodu. Gdyby ich zatwardziałe serca i zimne mózgi były się przedtem skruszyły pod wpływem wieloletnich nawoływań i ostrzeżeń syjonistycznych, byłoby dziś w Palestynie więcej ziemi żydowskiej, więcej Żydów, więcej możliwości zarobkowania, sytuacja polityczna naszego ruchu byłaby teraz, gdy ważą się decyzje nad tym, ile nam wykroić z Palestyny, bez porównania korzystniejszą. W czarnej godzinie losu, w chwili tragedii, wstrząsającej nas wszystkich, a zgotowanej Żydom austriackim przez wrażę z wszelkiej ludzkości wyprane siły, mogliby ci Żydzi żądać z czystym sumieniem wstępu do Erec Izrael, a nie musieliby jak skruszeni grzesznicy stać u progu biura palestyńskiego.

W mieście wizjonera Teodora Herzla, wyszydzanego przez jego wszechwładnego szefa z „Neue Freie Presse”, pana Benedykta ziszcza się prorocza przepowiednia Twórcy nowoczesnego syjonizmu a jego słowa ostrzegawcze skanduje obecnie — rzeczywistość.

Co zostało z Was, przeróżni Benedykci? Śliną lizuńską liże stopy ciemiężcy zgleichszaltowany organ ongi pana Moryca Benedykta!

A iluż takich Benedyktów i Benegdyciałek jest jeszcze dziś wśród 16-milionowego narodu żydowskiego?! W rozmaitych krajach!

No, ale — wróćmy do polityki dnia, na szlaki ciężkiej, ciernistej walki, którą ruch syjonistyczny stacza mimo legionu opornych, zimnych, beztroską spokojnych, ale może już chwilami zwidzeniami skrycie niepokojonych — Żydów.

W Genewie obraduje Komisja mandatowa. Prócz memoriału Agencji Żydowskiej ma ona przed sobą gruby tom rocznego sprawozdania Władzy mandatowej. Sir John Shuckburgh, dawny nasz znajomy z tylu lat współpracy, tłumaczy członkom Komisji mandatowej, dlaczego imigracja jest tak mała, dlaczego terror się panoszy mimo świetnej armii angielskiej, dlaczego trzeba jeszcze czekać. Tłumaczy, że Anglia robi, co może, że chce dobrze, sprawiedliwie, że więcej nie może itd., itd. Stenograficzne sprawozdania Komisji mandatowej z lat ubiegłych są wprost nieocenioną skarbnicą artystycznej, wirtuozowskiej rutyny politycznej angielskich mężów stanu.

Wiemy, że i tym razem nie będzie inaczej. Członkowie Komisji będą stawiać pytania, będą rzucać uwagi krytyczne, zastępcy Anglii będą grzecznie tłumaczyć, a ilekroć coś im będzie niewygodnym, oświadczą, że odpowiedzi będą mogli udzielić następnym razem itd., itd. A w końcu Komisja mandatowa zaopatrzy swój protokół wnioskami i rezolucjami, przeznaczonymi dla Rady Ligi Narodów, a wypadną one tak, jak Anglia sobie życzy, a w każdym razie nie — przeciw Anglii. Dziś tym mniej, niż kiedykolwiek przedtem, bo i członkowie Komisji mandatowej znają obecną siłę Ligi Narodów.

W Komisji mandatowej mamy szczerych przyjaciół, którzy dobrze wiedzą o tym, że celem mandatu było przede wszystkim stworzenie Żydowskiej Siedziby narodowej. Przez długie lata przewodniczącym Komisji był Włoch, markiz Theodoli. Robił, co mógł, aby sprawie naszej nie pomagać. Obecny przewodniczący, pan Orts, należy do tych polityków, którzy dla naszej sprawy mają zrozumienie. Ale siły realne tak się układają, że wola Anglii jest decydującą w naszej sprawie i do tego faktu musi się dostroić i nasza polityka. Gdyby Anglia chciała prowadzić inną politykę wobec nas, choćby nawet dzisiaj, skoro przez tyle lat zacieśniała „pojemność kraju”, to w mig sytuacja nasza stałaby się politycznie lepszą. Wystarczyłoby, gdyby choć przez dwa, trzy lata wpuściła do Palestyny po 100.000 Żydów rocznie, gdyby Żydom samym oddała choćby tylko przeważną część obrony kraju, gdyby prowadziła inną politykę celną i inwestycyjną, niż prowadzi, a zagadnienie kreowania Państwa żydowskiego stałoby się łatwiejsze i korzystniejsze dla syjonizmu.

Ale Anglia cedzi w dawkach homeopatycznych swą życzliwość dla syjonizmu, bo nie chce chwilowo dać nam więcej. Mówi, że nie może. Ale mogłaby, gdyby chciała.

I w takiej sytuacji względnie silnym atutem naszej walki byłaby — jedność frontu syjonistycznego w Genewie.

A tej jedności nawet w tej chwili nie ma. Agencja Żydowska występuje jednolicie, ale — niech i o tym wie opinia publiczna — nawet w tej chwili tzw. Nowa Organizacja Syjonistyczna uważała za stosowne nie przyłączyć się do wspólnego frontu wewnątrz Agencji Żydowskiej i zaprezentowała się Komisji mandatowej osobnym memoriałem, w którym twierdzi, że to ona reprezentuje ruch syjonistyczny. W tej walce konkurencyjnej na okopach wspólnej sprawy w historycznej chwili — rewizjonizm nie wygra i nie zdystansuje organizacji syjonistycznej, ale przyczyni się do chaosu, do ułatwienia pracy naszym przeciwnikom — może. To będzie jego „zasługą”. Jest rzeczą przykrą stwierdzać to wobec ugrupowania, które pragnie Wielkiej Palestyny żydowskiej, ale o wartości poczynań rewizjonistów nie rozstrzygają ich motywy i intencje, lecz droga i środki działania na tle realnej sytuacji. A te są złe dla — syjonizmu, bo wrogowie nasi — a nie brak ich takich — skwapliwie mogą korzystać z tego rozdwojenia. A tymczasem wypadki w Palestynie — toczą się dalej.

Przejdźmy przeto na chwilę z Genewy do Jerozolimy, gdzie obraduje „Komisja podziałowa”.

Cóż tam się dzieje? Przesłuchania przed Komisją odbywają się na posiedzeniach zamkniętych. Tak rozstrzygnęła sama Komisja. Widocznie chciała przesłuchania, swoje pytania i uwagi uchronić od roztrząsań na łamach prasy w chwili gdy temperatura polityczna w kraju jest i tak gorącą.

O przebiegu przesłuchań można wobec tego co najwyżej snuć przypuszczenia na podstawie znajomości sytuacji osób i pewnych zdarzeń.

Możnaby przeto przyjąć, że Komisja ściśle się trzyma marszruty i bada tylko warunki podziału, granice, zagadnienie współżycia żydowsko - arabskiego w ewentualnym Państwie żydowskim. Że Komisja uważa się za Komisję wyłącznie dla sprawy podziału kraju, o tym świadczy fakt, że nie przyjęła w ogóle do rozważania znanego projektu Emira Abdulli, powołując się na to, że projekt ten nie uwzględnia podziału i dlatego w ogóle nie należy do kompetencji komisji. Skoro takim jest stanowisko Komisji, to stąd wynikają także pewne praktyczne skutki dla wystąpień żydowskich przed Komisją. Widocznie Komisja ma zamiar nie przyjmować także ze strony Żydów memoriałów antypodziałowych ani też słuchać wywodów antypodziałowych. Jeśliby zatem, czy to rewizjoniści czy też tzw. „Neinsagerzy” z Agencji Żydowskiej chcieli stanąć przed Komisją, to najprawdopodobniej będą musieli zmienić metodę wywodów i ostateczne wnioski, albo też z wystąpień zrezygnować przed forum tej Komisji.

Fakt drugi, który warto podkreślić, to wniesienie w ostatnich dniach przez Egzekutywę Agencji Żydowskiej memoriału przewodniczącemu Komisji podziałowej w sprawach związanych z całokształtem zagadnienia. Memoriał ten został uzgodniony przez całą Egzekutywę. Jest to fakt radosny. Zwłaszcza jeśli się zważy notoryczną rozbieżność między obozem tzw. „pozytywistów” i „negatywistów”. Świadczy to chlubnie o dojrzałości politycznej obu obozów w chwili tak ważnej. Oczywiście, że takie uzgodnienie nie odbywa się bez obustronnych ofiar, ale właśnie one są cechą i miarą poczucia odpowiedzialności. W ten sposób autorytet uchwał kongresowych i legalnej władzy został przez mniejszość kongresową uznany i ekstratury zostały zaniechane.

Prezydent Weizmann wyjechał po swym przesłuchaniu, które trwało przeszło 6 godzin, do Londynu. Jeśliby zaszła ponownie potrzeba jego uzupełniającego przesłuchania, to będzie to mogło nastąpić w Londynie, albo może znowu w Jerozolimie. Wyjazd stał się widocznie koniecznym, bo punkt ciężkości decyzji leży w Londynie i tam zapewne ogniskują się już teraz nici arabskiej ofensywy politycznej, organizowanej obecnie z całym rozmachem. Także plan emira Abdulli znajdzie się zapewne na stole obrad gabinetu angielskiego, dokąd został skierowany. Trze

FRASZKI AKTUALNE

Na pewnego przywódcę endeckiego

Od takich zbawców Boże zbaw
I od ich zuchwałości.
Aż strach pomyśleć: Doktór praw,
A tyle nieprawości.

M. SPIELMAN

ba przeto będzie profilaktycznie działać na terenie londyńskim. Zresztą kontakt naszej Egzekutywy z ministerstwem kolonii jest przez naszych reprezentantów w Londynie stale utrzymywany i zapewne także przed rozpoczęciem obrad Komisji mandatowej był kontynuowany.

W kraju samym terror arabski staje się coraz bardziej intensywniejszym, mimo, że i angielska akcja wojskowa staje się energiczniejszą. Widocznie Arabowie znają mimo swej absencji tendencje Komisji podziałowej skoro mobilizują nie tylko swą akcję polityczną, ale i zbrojną. Druga konferencja w Bludan jest przede wszystkim dowodem na to, że Ibn Saud nie chciał zezwolić na projektowaną przez muftiego konferencję w Mekce, co miałoby szczególnie negatywne znaczenie w świecie muzułmańskim.

Proces trzech młodych Żydów z Rosz Pinah i dwa wyroki śmierci wskazują na to, jakimi łamańcami niedorzecznymi operuje Władza mandatowa skoro żydowskich sprzymierzeńców swoich wpędza w takie sytuacje, zamiast w pełni przyciągnąć Żydów do odparcia terroru.

Po tylu latach Anglia wpadła na pomysł i buduje — „Mur Teggarda“ na północnej granicy Palestyny, właśnie w Galilei, o którą syjonizm także przed Komisją podziałową będzie musiał stoczyć ciężką i nieustępliwą walkę, jak zresztą jeszcze o wiele innych spraw.

Oto — główne punkty naszej ciężkiej, ciernistej walki w obecnej chwili.

Widać z nich, jak bardzo jest obecnie potrzebnym złączenie i spotęgowanie naszych wysiłków.

Charles Maurras wybrany członkiem Akademii Francuskiej

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Paryż, 10. 6. (J). Wczoraj w godzinach popołudniowych zebrała się Akademia Francuska celem dokonania wyboru nowego członka, na opróżniony przed dwoma laty fotel słynnego prawnika, Henri Roberta. Pod nieobecność Bergsona i Lavedana członkiem Nieśmiertelnych wybrany został większością jednego głosu Charles Maurras, znany pisarz rojalistyczny, naczelny redaktor ultra prawicowej i skrajnie antysemickiej, jak i antykatolickiej „Action Francaise“.

Kandydatura Maurrasa wywołała w łonie Akademii ostre sprzeciwy. Wiadomo bowiem, że w ubiegłym roku Maurras za niezwykle napastliwe i pełne niewybrednych pogróżek artykuły przeciwko czołowym kierownikom polityki francuskiej, skazany został na więzienie i istotnie przez 9 miesięcy karę tę odsiadywał. Pamiętne są groźby Maurrasa w stronę Leona Bluma, które doprowadziły do znanego zamachu na Bluma, dokonanego przez młodzież rojalistyczną.

Niemniej charakterystyczną jest rzeczą, że Maurras niejednokrotnie w sposób gwałtowny napadał i ośmieszał tę samą Akademię francuską, do której obecnie został wybrany.

Kandydaturę Maurrasa w sposób zdecydowany zwalczali głównie kardynał Baudrillart, oraz słynny pisarz katolicki Francois Mauriac.

Znaczna część prasy francuskiej przyjęła ten wybór bardzo krytycznie. Francuskie sfery literackie z niezwykłym zaciekawieniem oczekują oficjalnej wizyty, jaką nowo obrany członek Akademii francuskiej tradycyjnie zwyczajem ma złożyć prezydentowi republiki.



Sobota 11. czerwca.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11 Aud. dla pobor.; 11.15 Aud. dla szkół „Śpiewajmy piosenki, prow. B. Rutkowski; 11.40 Muz. z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał, 12.03 Aud. południowa; 14 Muzyka z płyt; 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.15 Teatr wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. t. „Mały lord“ wg. powieści Burnetta — zradiofonizował Stefan Balicki (Cz. I.); 15.45 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 16 „Z utworów Schuberta“. Wykonawcy: orkiestra mandolinistów „Hejnał“, zespół gitarzystów i Maria Bielicka (śpiew); 16.45 Prawo dziecka do swobody, pogadanka, wygł. W. Nitsch; 17 Pogadanka aktualna; 17.10 Koncert orkiestry dętej ułanów ks. Józefa Poniatowskiego pod dyr. J. Dragona; 17.50 Program na dzień następny; 17.55 Lokalne wiadomości sportowe; 18 Z Warsz.: Nasz program; 18.10 Recital wiolonczelowy; Józefa Mikulskiego. Przy fort. prof. L. Urstein; 18.45 „Kraków w poezji“ — kwadrans poetycki w opr. Waleriana Lachnitta; 19 Tr. z rynku krak. — nabożeństwo ku czci A. Boboli 20 WIELKI KONCERT SYMFONICZNY NADANY W RAMACH FESTIVALU MUZYCZNEGO Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU W KRAKOWIE. Wyk.: orkiestra symfoniczna PR. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Helena Zboińska Ruszkowska (sopran); Władysław Ladis (tenor); oraz chóry krakowskie; w przerwie koncertu o godzinie 21.10 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22.15 Z Warsz.: wiadomości sportowe; 22.25 „Godzina niespodzianek“; 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 17 Płyty; 18 p. Kraków; 23.05 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program; 15.15 p. Kraków; 17 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 17.10 „Sport i rytm“; 17.45 Rozmowa ze słuchaczami — dyr. Petry; 17.55 „Hallo! — Sport!“; 18 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13 Wiadomości bieżące; 14 Płyty; 15.10 Giełda zbożowa i towarowa; 15.15 p. Kraków; 17 „Z albumu speakera“; 17.50 Wiadomości sportowe; 17.55 Program; 18 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 14.10 Łódzkie wiadomości giełdowe; 14.15 Płyty; 15.15 p. Kraków; 17.30 Lokalne wiadomości sportowe; 17.35 „Domki z wysokimi dachami“ — pogad.; 17.50 O wszystkim po troszku; 17.55 Program; 18 p. Kraków; 21 „Od głośnika do mikrofonu“ — felieton, 21.16 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449.1)

16.30 Sygnał czasu komunikaty, program angielski, muzyka taneczna w wyk. orkiestry B. B. C.

dyr Henry Halla (płyty); nast. program arabski; 19 PROGRAM HEBRAJSKI „Hawdala“ w wyk. p. N. Serenowera; 19.05 Kołysanka w wyk. J. Spindla (płyty); 19.10 Koncert muzyki lekkiej; 19.35 Pogadanka o nowej literaturze hebrajskiej J. Kopelowicza; 19.55 Oktet Squire'a (płyty); 20 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.15 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.30 Koncert wielkiej ork. radiowej; 20.40 Muzyka taneczna; 21.20 Płyty; 21.45 Koniec programu.

18.00 BUDAPESZT: Węgierskie pieśni ludowe; LONDYN REG.: 18 Koncert orkiestrowy; PARIS PTT.: 18 Koncert orkiestrowy; WIEŻA EIFFLA: 18 Koncert orkiestrowy; 18.30 Pieśni; DROITWICH: 18 Koncert .

19.00 MONTE CENERI: Koncert rozrywkowy; — BUDAPESZT.: 19.30 Jazzowa muzyka dwufortepianowa; DROITWICH: 19.30 Dziś wieczorem w Londynie — program rozrywkowy.

20.00 BUDAPESZT: Teatr wyobraźni; DROITWICH: 20 Music-Hall; SOTTENS: 20 „Po linii szczęścia“ — program rozrywkowy; BRUKSELA FLAM.: „Po dziesięć minut“ — muzyka rozrywkowa; LILLE: 20 Aud. słowno-muzyczna; 20.30 Teatr wyobraźni; KOPENHAGA: 20.10 Koncert dawnej muzyki kameralnej; HILVERSUM I.: 20.15 Program rozrywkowy; RADIO PARIS: 20.15 Pieśni; 20.30 Teatr wyobraźni; PRAGA: 20.25 „RÓŻA STAMBUŁU“ — OPERETKA LEO FALLA; LYON: 20.30 Tr. z Opery; WIEŻA EIFFLA: 20.30 Tr. z Opery.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 10 6. Pszenica jednolita dworska czerw. 26.25—26.50, biała 26.25—26.50, zbierana targowa 25.75—26, żyto jednolite dworskie 21.50—21.75, zbierane targowe 21.25—21.50, jęczmień jednolity dworski 19—19.50 przemiałowy 17.75—18, rastowny 17.50—17.75, owies jednolity dworski 21.75—22, zbierany targowy 21.25—21.50, zadeszczony 19.75—20. Mąka pszenna gat. I 30% 43—44.50, gat. I 50% 41.75—42.75, gat. IA 65% 38—39, razowa 95% 33—33.50, gat. II 30—65 — 35.50—36.25, gat. IIA 50—65% 29.50—30.50, pastewna 16.75—17, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I. 50% 34—34.50, gat. I. 65% 32.50—33, razowa 95% 25.75—26.25, gat. II 50—65% 21—21.50. mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I. 50% 34.50—35, gat. I. 65% 33—33.50, otręby standart pszenne miałkie 14.75—15, średnie 13—13.25, żytnie 13—13.25, jęczmienne 11.75—12.25. Tendencja i obroty: pszenica 150 spokojna, żyto 83 spokojna; jęczmień 15 spokojna, owies 17 spokojna. Ogólny obrót 648 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 10. czerwca. Otręby pszenne grube 14.50 do 15, pszenne średnie 12.50—13.75, żytnie 13.75—14.75. Obroty: pszenica 547 chwiejna, 525 lekko zniżkowa, jęczmień 41 spokojna, owies 41 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 10 czerwca. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 119.50, Modrzejów 12.25, Cukier 34, Lilpop 74.25, Starachowice 35.50, Ostrowiec 57.25. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I em. 80.25, II em. 81.25, 5% poż. konwersyjna 70, 4% poż. konsolidacyjna 67—67.25, 4% poż. dolarowa (dolarówka) 42.40—42.25—42.30, 4½% poż. wewnętrzna 64.75. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgia 89.95, Gdańsk 100.25, Holandia 293.70, Kopenhaga 117.50, Londyn 26.31, Nowy Jork czek 5.30¾, Nowy Jork telegraficzny 5.31, Oslo 132.75, Paryż 14.76, Praga 18.46, Sztokholm 135.70, Szwajcaria 121.10. Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN, 10 czerwca, Cynk 12½—9/16 12¾—13/16, Cyna 173—½ 173¾—174¼, Straits 176½, Ołów 13 5/8—11/16 13 11/16—¾, Miedź 34 13/16—35 35 1/8—¼, Elektrolit 39—39¼, Złoto 140,7.

BERNARD SINGER

WAŻĄ SIĘ LOSY SEJMU

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie sesji nadzwyczajnej Sejmu. Porządek dzienny ustalony został faktycznie dekretem P. Prezydenta Rzplitej, tak, że żadne inne sprawy nie będą rozpatrywane. Posłowie nie mają możności wnoszenia żadnych projektów ustaw, ani popisywać się żadnymi nowymi pomysłami. Co najwyżej można będzie dać wyraz niezadowoleniu w interpelacji.

Jedyna dziedzina, w której posłowie będą mogli popisać się — to poprawki do projektów ustaw, wniesionych przez rząd. Te zaś „poprawki“ obracać się mogą dookoła problemu „pogorszenia“ sytuacji Żydów w Polsce. Nikt nie postawi pytania, czy wszystko to jest zgodne z konstytucją. Coś przecież musi się zrobić, skoro na wszystkich innych odcinkach jest się związanym i skrępowanym.

6 tygodni trwać będzie sesja sejmowa. Odbywa się ona w najgorętszym czasie, a w miesiącach letnich panuje na posiedzeniach nastrój apatyczny. Przeważna część posłów przenosi się z sali obrad do ogrodu sejmowego. Niemożliwością wprost jest oddychać w dusznej sali, przeznaczonej na posiedzenia komisji, gdzie zresztą wszystko już faktycznie jest przygotowane dla plenarnych posiedzeń sejmowych.

Jak to bywa wszędzie, w komisjach koncentruje się właściwie wszystko. Tam odbywają się główne debaty, tam też prowadzi się zasadniczą i merytoryczną dyskusję. Istnieje zwyczaj, że ogłasza się całkiem dokładne sprawozdania o przebiegu posiedzeń komisji. Prowadzi to do tego, że posłowie przemawiają na komisjach w nieskończoność, a na plenarnych posiedzeniach Sejmu nie pozostaje nic innego jak tylko powtórzyć jeszcze raz to samo, co już poprzednio zostało powiedziane.

Dramatyczna jest sytuacja tych posłów, którzy mają zająć się sprawami samorządu. Powinni oni ustalić zasady powszechnych, równych i bezpośrednich wyborów. W ten sposób muszą oni potępić ordynację wyborczą, która wyposażyła ich samych w mandaty, a tymsamym muszą też ganić głównego jej twórcę, płk. Sławka. Nic więc dziwnego, że przy wnoszeniu „poprawek“, posłowie wyleją całą swą złość na Żydów.

Posłowie czują, że sprawa ordynacji wyborczej do samorządu przyspiesza rozwiązanie problemu nowych wyborów do Sejmu, że chce się ich pozbawić najwyższego przywileju elekcji, gdzie mogli by odegrać poważną rolę. Jest już dla nich rzeczą jasną, wspomniana funkcja należeć będzie do przyszłego Sejmu i że wszystkie obliczenia, robione na ten temat były nierealne. Z dnia na dzień staje się bardziej zrozumiałe, że sfery miarodajne chcą przenieść prawo elekcji na przyszły Sejm, który zbierze się z końcem r. 1939, względnie z początkiem 1940.

Te same sfery zgadzają się na to. aby w najważniejszym akcie z r. 1940 mogła wziąć udział również opozycja i aby najwyższy czynnik państwowy wybrany został wspólnie przez wszystkie ugrupowania.

Dlatego też rozmowy, układy i wydarzenia z poza Ozonu wywołują o wiele więcej zainteresowania, niż wszelkie reorganizacje i wszelkie przegrupowania, jakie następują w łonie obozu, który objął dziedzictwo po B. B. Akt zaślubin z „Falangą“ rozwód z Rutkowskim, wewnętrzne spory na temat prawej i lewej sanacji, mają bardzo luźny związek z pracami, jakie odbywają się obecnie, jawnie czy potajemnie, na zupełnie innych fronach.

Dlatego też tyle zainteresowania wzbudził rezultat uroczystości wiejskich, urządzonych przez Stronnictwo ludowe. Jest rzeczą nieważną fakt, że oficjalna Polska Agencja Telegraficzna ani jednym słowem nie wspomniała o przebiegu tego obchodu. PAT był zajęty świętem Słowaków i nie mógł poświęcić uwagi takim drobnostkom. Trudną rzeczą było też podać tekst rezolucji, jakie zostały uchwalone na wszystkich wiecach ludowych.

Największe zainteresowanie wywołuje zagadnienie, czy zwiększyła się liczba uczestników i czy podkreślano solidarność między chłopstwem a robotnikami. Opierając się na sprawozdaniach Agencji agrarnej, dochodzi się do wniosku, że sfera wpływów Stronnictwa Ludowego powiększyła się i że formalne przeszkody odbiły się tylko na technicznej stronie wieców. Nikt nie wątpi w to, że główny ośrodek Stronnictwa Ludowego znajduje się na terenie województwa krakowskiego, jak i we wschodniej Małopolsce (Jarosław, Przeworsk). Drogą przez Kraków próbuje ta organizacja dotrzeć do województwa kieleckiego. Z Warszawy robione są próby odzyskania utraconego okręgu łowickiego (Wyzwolenie). W Lublinie i w Łomży schodzą się wpływy Stronnictwa z kontrakcją endeków.

Rozszerzyła się zatem sfera wpływów i mimo niezbyt serdecznych stosunków, jakie panują między przywódcami Stronictwa Ludowego i P. P. S., to jednak delegacje robotnicze brały udział w uroczystościach zarówno w Tarnowie, jak i w Przemyślu, jak i w szeregu innych miejscowości.

Tekst rezolucyj pokrywa się z uchwałami, powziętymi na kongresie. Rezolucje te są zatem radykalne, nie tyle może jeśli chodzi o stronę ideologiczną, ile co do form, jakie akcja ma przybrać. Terminy wciąż jeszcze nie są ustalone, jednakowoż zarówno na podstawie komunikatów „Iskry“, jak i na podstawie wiadomości z innych źródeł można stwierdzić, że akcja prowadzona jest w kierunku radykalnej działalności.

Przemówienie b. marszałka Rataja, który sformułował stanowisko partii, może być miernikiem rozmów, jakie prowadzone zostały w ostatnim czasie dla pozyskania opozycji do współpracy w przyszłych wyborach. Były marszałek Rataj należy do tych osobistości, które potrafią niecenzuralne postulaty sformułować w sposób parlamentarny. Z jego przemówienia można wywnioskować, że Stronnictwo Ludowe uzależnia dalsze porozumienie od sposobu zlikwidowania sprawy brzeskiej, od tego, czy uda się naprawić błędy ostatniej amnestii i czy miarodajne koła będą to uważały za celowe.

Nie ulega wątpliwości, że wynik manifestacji święta ludowego będzie zdyskontowany przez dalszą taktykę miarodajnych sfer. Od tego też zależeć będzie cała akcja dookoła nowych wyborów do Sejmu. Przyspieszenie terminów, szybkie przeprowadzenie wyborów do samorządu, opłaci się tylko wtedy, kiedy uda się dojść do porozumienia ze Stronnictwem Ludowym i przejść od rozmów z Madejczykiem do rokowań z oficjalnymi przedstawicielami partii.

Teraz jest rzeczą trudną ustalić, jak duże są szanse przejścia od zawieszenia broni do wstępnych rokowań pokojowych. Dziś administracja państwowa pracuje mozolnie nad tym, aby nie dopuścić do powtórzenia się wypadków sierpniowych z ubiegłego roku. W chwili kiedy część warunków Rataja zostanie spełniona, zadania władz będą bardziej ułatwione i w szybkim tempie nastąpią po sobie poszczególne etapy przedwyborcze.

Sejm w tym wypadku uchwali tylko projekty ustaw o samorządach, które staną się częściowym harakiri dla obecnego parlamentu. Prawdziwa robota rozpocznie się w miesiąc po sesji nadzwyczajnej. Wybory do samorządów nastąpią w październiku względnie w listopadzie, a Sejm zwołany zostanie znowu na sesję zwyczajną, gdy wyniki wyborów samorządowych stwierdzą, jak daleko gmach na Wiejskiej stoi od wszystkiego tego, co się dzieje w kraju.

W dniu, w którym znajdzie się chociażby połowiczna droga, prowadząca do układów z opozycją, losy obecnego Sejmu będą przypieczętowane.

Sowiety chcą zawładnąć Chinami

Tokio 10. 6. (R) Agencja Domei donosi: Według informacyj z wiarygodnych źródeł, w zamian za pomoc, okazywaną Chinom, Sowiety za pośrednictwem dr. Sun-Fu zgłosiły pod adresem rządu w Hankou następujące żądania: 1) wspólna obrona chińsko-sowieckiej granicy, 2) zaopatrzenie w broń i w amunicję chińskich partyzantów-komunistów, 3) uznanie specjalnych interesów sowieckich w prowincjach: Sinkingu, Ningszia i Czinghaju, 4) wspólna praca sowiecko-chińska, dotycząca budowy kolei pomiędzy Sowietami a Chinami, 5) przydzielenie do Kuomintngu i rządu najwyższych sowieckich doradców, 6) reorganizacja administracji chińskiej w myśl życzeń władz sowieckich.

Nowa rezydencja Lindbergha

Paryż, 10. 6. (A.) Z Saint Brienc donoszą, że Lindbergh wraz z rodziną zamieszkał już w willi, wybudowanej na wysepce Illiec u wybrzeży Bretanii. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się wyspa Saint Gildos, będąca własnością słynnego uczonego francuskiego dr. Carrela.

— TRENINGI LEKKOATLETYCZNE MAKKABI odbywają się w poniedziałki środy i piątki od godz. 17-tej na boisku. Wzywa się wszystkie zawodniczki do pilnego uczęszczania na treningi ze względu na bliski termin mistrzostw okręgowych. TRENINGI gier sportowych pań odbywają się w poniedziałki. środy i piątki od godz. 17-tej na boisku.

LITERATURA ∽ SZTUKA ∽ NAUKA

WERGILIUSZ CZY JEZAJASZ?

Na marginesie „Cesarstwa Rzymskiego" prof. T. Zielińskiego

Monnard, prezes Akademii Lozańskiej, powierzając Adamowi Mickiewiczowi katedrę literatury łacińskiej w ojczyźnie Wilhelma Tella, zwrócił się do niego z następującym przemówieniem: „Jako wspaniały piewca wielkości czasów naszych i cywilizacji chrześcijańskiej, jako prorok lepszego ustroju, przewodnik młodzieży republikańskiej, nauczysz ją oceniać według ścisłej prawdy samolubny patriotyzm Rzymian, ich wielkość napastniczą i gnębicielską, wskażesz, jak bardzo swoje społeczeństwo oparli na niewoli, jak uwzględniali tylko swój interes narodowy, a nigdy interes ludzkości, odsłonisz ten Olimp, który polityka zaludniła wszystkimi bogami zwycięskimi lub zwyciężonymi..... Rzym był jedynym bożyszczem Rzymu".

Daremnie szukalibyśmy tych linij wytycznych w pracach prof. Zielińskiego, traktujących o Rzymie starożytnym. W swej poprzedniej publikacji, zatytułowanej „Rzeczpospolita Rzymska", autor gloryfikuje konsulów, którzy z ziemią zrównali bezbronną Kartaginę, ograbili i zburzyli Korynt, ową źrenicę Hellady — przybili do krzyża tysiące żołnierzy Spartakusa, których jedyną winą było, że chcieli żyć jak wolni ludzie.

Ostatnia praca prof. Zielińskiego n. t. „Cesarstwo Rzymskie" odtwarza galerię władców absolutnych, którzy rządzili Imperium na przestrzeni czterech wieków — aż do zalewu germańskiego. Są to przede wszystkim „ulubieńcy" armii lub kreatury pretorian. Atoli wszyscy ci „wybrańcy" są apoteozowani przez senat i czczeni przez ludy na równi z bogami. Rzym w tej epoce szerzy „cywilizację" także w Brytanii i Palestynie. Autor jest pełen podziwu dla legionów, które wycinały w pień barbarzyńskie plemiona i — w kupę gruzów zamieniły Jerozolimę. Poza tym książka prof. Zielińskiego nie daje prawdziwego obrazu życia ówczesnego społeczeństwa rzymskiego. Autor poza „chwalebnymi" czynami oręża rzymskiego nie dostrzega postępującego naprzód rozkładu organizmu społecznego.

Wedle prof. Zielińskiego, Rzym upadł, bo na jego czele nie zawsze stali umiarkowani imperatorowie. Tymczasem żaden dyktator nie mógłby uratować państwa, którego los stawał się coraz bardziej obojętny dla mas ludowych. Czytamy w Cambridge Ancient History t. X.: „Od czasów Nerona masy ludowe, przynajmniej w Rzymie, staczały się coraz bardziej po drabinie społecznej, zdemoralizowane przez ubóstwo i zapomogi, które otrzymywały od państwa. Nawet za Hadriana i Antoninów nie interesowały się one państwem i jego obroną; istnienie pracy niewolniczej uwalniało wielu obywateli od wykonywania rzemiosła. Zadowolone bezpłatnym pożywieniem i bezpłatnymi rozrywkami — panem et circenses — nie wiedziały, w jaki pożyteczny sposób wykorzystać wolny czas. Jeśli mimo szaleństw Cezarów — społeczeństwo utrzymywało się jeszcze na powierzchni, „to tylko dzięki zdolnościom kupieckim klasy kapitalistycznej" („equites"). (C, A. H. t. X.)

Wpatrzony w dwór cesarski, autor nie widzi wcale istnienia najpracowitszej klasy, która za cesarstwa była traktowana najgorzej. A przecież Juwenal w swoich „Satyrach" pisze o panach, odmawiających odpowiedniej odzieży drżącym z zimna niewolnikom i o damach, skazujących na śmierć niewolnice. To też niektórzy Rzymianie twierdzili wprost, że człowiek posiada tylu nieprzyjaciół ilu ma niewolników. Za Nerona, prefekt miasta zamordowany został przez swego niewolnika: wykonano wówczas wyrok śmierci na całej jego służbie liczącej 400 głów. W debacie, jaka w tej sprawie wywiązała się w senacie, zauważył pewien rzymski senator: „Ponieważ w gospodarstwach naszych mamy całe narody z obyczajami odrębnymi od naszych, z obcą lub zgoła żadną religią, możemy te męty, („conluviem istam") trzymać w karbach tylko strachem". O tym wszystkim nie ma ani słowa w książce prof. Zielińskiego. Natomiast znaleźć w niej można charakterystyczne dla autora rozważania o pochodzeniu chrześcijaństwa. To też tej kwestii poświęćmy więcej uwagi.

Autor „Hellenizmu i Judaizmu" nie może rozstać się ze swą ulubioną tezą, że „religia antyczna jest właściwym Starym Testamentem chrześcijaństwa". A więc zamiast Starego Testamentu jest prof. Zieliński wyznawcą „Ksiąg Sybillińskich", które religii rzymskiej nadawały charakter najgrubszego antropomorfizmu, bo wprowadzały sprośne obrzędy, wskrzeszały ofiary ludzkie, uświęcały krwawe igrzyska — słowem — wciągały bogów w rozpustę i zbrodnie ludzi.

Za zwiastuna chrystianizmu autor uważa Wergiliusza, który w swojej „Aeneis", pełnej szczęku oręża i sławy wojennej, apoteozuje pierwszego imperatora, Cezara Oktawiana Augusta: każe wznosić mu świątynie, składać ofiary i modlić się do niego — jeszcze za życia monarchy. Nie trzeba chyba dodawać, jak wielki wpływ miał ów poemat na utrwalenie się tego kultu. Ale prof. Zieliński woli Wergiliusza niż Jezajasza — choć za odmowę okazywania czci boskiej Cezarom ginęły w amfiteatrze tysiące chrześcijan — i trwa przy swym twierdzeniu, że „istniała ciągłość psychologiczna między t. zw. pogaństwem a chrześcijaństwem".

Że chrystianizm nie miał nic wspólnego ze światem tyranów, apoteozowanych przez poetów rzymskich, świadczą najlepiej słowa Ojca Kościoła — Tertuliana, znajdujące się na końcu jego „Apologii": „Wasze trybunały — zwraca się Tertulian do władz rzymskich — to nasze pola bitew, na których walczymy za prawdę. Czasami nas spotyka śmierć — to właśnie jest nasze zwycięstwo. A więc dostojni magistraci: zabijajcie chrześcijan ku zadowoleniu gawiedzi, męczcie, katujcie, skazujcie, miażdżcie; wasza nieprawość zaświadczy naszą niewinność. Dlatego Pan Bóg nie sprzeciwia się waszej działalności. Podczas gdy wasza ręka nas porzyna, my się rozmnażamy, krew chrześcijańska jest nasieniem".

Ale słowa te, które przytaczam za prof. Zielińskim, nie są przekonywujące dla niego.

Wielki wieszcz w swych wykładach lozańskich odczuł doskonale, że owe dwa światy nie są sobie pokrewne, lecz przeciwstawne i wrogie. Omawiając „Martyrologię" pierwszego poety chrześcijańskiego, Prudencjusza, Adam Mickiewicz zaznacza: „Na przedzie ofiary amfiteatru wszelkiego wieku, wszelkiego stopnia, wszelkiego zawodu, na tylnym planie lud, który na podobieństwo chórów Eschyla, Eurypidesa, klaszcze w dłonie, a niekiedy miesza się do akcji. Analizując urywek Prudencjusza, dotyczący męczeństwa dziecka, które Cezar zabija dla ukarania jego rodziny

> Już kat zażądał chłopca,
> matka oddała,
> nie opóźniając chwil płaczem,
> tylko jedno wycisnęła pocałowanie
> Żegnaj — rzekła — najdroższy —
> a gdy błogosławiony wejdziesz
> do Królestwa Chrystusowego,
> pomnij o matce,
> stawszy się już z syna opiekunem —

Mickiewicz dodaje: „na próżno szukalibyśmy tej czułości macierzyńskiej, tej prostoty patriarchalnej stylu — w największych nawet utworach antyku".

Ani te uczucia, ani ideologia nowej wiary, nie mają nic wspólnego z religią krwiożerczych tyranów — którą tak zachwyca się prof. Zieliński.

Grunt pod nową religię przygotował judaizm. Jego hasła ludzkości i sprawiedliwości społecznej zaczęły od schyłku Republiki coraz większy posłuch znajdować u wydziedziczonych.

„Także patrycjusze — pisze E. Havet w dziele: „Les origines du christianisme" („Pochodzenie chrześcijaństwa") —

MARIA HOCHBERŻANKA

CZERWIEC

Z cyklu: „Miasto w kalendarzu"

Zakwitły mi zapachy bogatą miasta dłonią,
garścią blasku ściśnięte w pień nocy granatowy —
rozwarty kielich lata — gorący, biały płomień,
tłuste szaleństwo woni zabiło drżące słowa.

Jakże mi rozgiąć ulic kamienne palce —
krzykiem w pokorne niebo — jak mam je rozczapierzyć?
księżycem zgładzić lampy, pion — kruchym cieniem zwalczyć —
zapachem noc zagasić — milczeniem zapach zmierzyć

I jakże mam uwierzyć w czereśnie na wystawach,
i w słońca miód na wodzie, zamkniętej w małym kole —
jakże mi może starczyć paleta miejskiej trawy,
i zimna ściany nagość, jakże mnie nie ma boleć

Podmiejskiej drogi frazes miałko mnie zwodzi codzień,
przydrożnych drzew ramiona grożą mi wspomnień sokiem,
tęsknota dzień mi kraje na gorzkie pasma godzin —
za miastem czerwiec czeka — rozwarty i szeroki.

odczuwając pustkę po utracie starych wierzeń, nabrawszy wstrętu do rozpusty, ulegali urokowi nowego misterium”. Odczuwająca znudzenie i niechęć do życia patrycjuszka woła niewolnicę i przeczuwając w niej Żydówkę, zwraca się do niej: „Opowiedz mi o swoim Bogu”. I oto niewolnica wtajemnicza swą panią w nową wiarę. Znakomity historyk francuski pisze: „Kto przyłączał się do gminy żydowskiej, występował z jednego świata — świata grozy — i wstępował w świat drugi — świat pokoju i miłości... Gmina żydowska była wśród pogaństwa jak Estera w kraju Ahaswera; w tym niesamowitym opuszczeniu podbijała dusze tych, których podziw budziła”.

Ale prof. Zieliński nie wspomina ani słowem o tej propagandzie, natomiast biorąc asumpt z mężnego wystąpienia Żydów przeciw boskości Kaliguli oraz z powstania Bar-Kochby, twierdzi, że Żydzi dążyli do zdobycia władzy nad światem. Dla poparcia swej tezy powołuje się autor „Hellenizmu i Judaizmu” na cesarza Klaudiusza. To tak, jak gdyby ktoś chciał polskie ruchy wolnościowe oceniać ze stanowiska carów Mikołajów.

Dr. ROMAN THORN

Robotnicy o sobie)*

Po „Pamiętnikach chłopów“ w rzędzie książek dokumentarnych zanotować możemy pozycję równie ważną, a dla zrozumienia kulturalnego i społecznego podłoża środowiska mieszczańskiego wręcz rewelacyjną. „Pamiętniki robotników“ powstały w ramach naukowego eksperymentu dokonanego wspólną pracą Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR) oraz seminarium pedagogicznego U. J. Wpływy obu instytucji widoczne są w obliczu, jakie posiada książka. Na ankietę odpowiedziała elita robotnicza, jednostki, które drogą samokształcenia zdobyły jaki taki, czasem nawet zadziwiająco wysoki stopień oświaty formalnej, a przy tym wywalczyły sobie w trudzie pracy codziennej życiową mądrość, bystre spojrzenie na zjawiska społeczne i to co nosi nazwę uświadomienia klasowego. Ściśle naukowe, obiektywne podejście do wyników ankiety, zagwarantowane nazwiskiem dra Zygmunta Mysłakowskiego, usunęło z dzieła piętno pracy partyjnej, pozostawiając bezstronny wgląd w dusze ludzkie kształtujące się pod wpływem pracy, środowiska i własnych tęsknot.

Lektura pamiętników jest naprawdę głęboko pasjonująca. To nie powieść, ale życie samo, esencja życia. W każdym życiorysie znalazłoby się tworzywo na powieść społeczną, która nie osiągnęłaby jednak nigdy tej przejmującej głębi, jaką obdarzyć nas może prawda prosta i naga, prawda faktów autentycznych. Piszą ludzie, którzy stali w ogniu walki o byt w tym wieku, w którym przeciętny inteligent wycierał ławę szkolną, którzy o sobie decydowali wtedy, gdy za średnio zamożnego mieszczańsko materialnie i prawnie odpowiedzialność brała rodzina. Jest w tych decyzjach jakaś instynktowna odwaga, poleganie na sobie i twarda cierpliwość, która zastąpić musi braki wykształcenia, brak ćwiczenia przewidującym w rozumowaniu, chyba że będzie ono oparte o trafną intuicję.

Odkładając książkę stwierdzić musi nawet ten, komu odległe były sprawy społeczne, jak fałszywe mniemanie łączyło się w jego umyśle z pojęciem „proletariatu“. Używając tego wyrazu wyobrażał sobie jakąś jednolitą, nieskomplikowaną „masę“, której poszczególne człony niewiele różnią się od siebie. Mógł więc z pojęciem proletariatu łączyć nastroje sympatii lub antypatii, ale właściwej jego treści nie ogarniał. „Pamiętniki robotników“ pokażą mu w pierwszym rzędzie, że wśród robotników istnieją głębokie różnice społeczne. Pracownik stały, wysoko ukwalifikowany, pobierający miesięczną pensję, żyje i myśli inaczej niż wyrobnik zatrudniony doraźnie, przerzucany z jednej, z reguły źle płatnej roboty do drugiej, a przez większą część roku pozostający bez pracy. Różnice mentalności tych dwu osobników nie są wcale mniejsze, aniżeli między urzędnikiem a kupcem lub fabrykantem.

Dodajmy do tego potężną moc działania środowiska. Robotnik w wielkomiejskim centrum fabrycznym, osłuchany w sprawach bieżących jeśli nie oczytany, zrzeszony w związku zawodowym — i czeladnik w zapadłej mieścinie prowincjonalnej — to dwa światy myśli i odczuwań, w których trudno znaleźć ideę wspólną prócz świadomości klasowej wspólnoty. A nawet ta świadomość w różnym występuje nasileniu zależnie od tradycji i wychowania a więc wpływów rodziny.

Najgłębsze może różnice zachodzą w stopniu wykształcenia. Mimo że siłą faktu w ankiecie udział brali tylko ci, którzy opanowali w pewnym stopniu styl i język pisany — przepaść otwiera się między robotnikiem rolnym, który dziś jest pisarzem ludowym (ba, nawet dziennikarzem w Krakowie) a niekwalifikowanym robotnikiem z Warszawy, który poznał samo dno nędzy i z głębi doświadczenia rzuca myśli aż rażące swą prostą prawdą. „Głód jest straszny, — powiada — i ma wielkie wpływy na człowieka. Kiedy bywałem głodujący, widziałem więcej błędów świata niż gdy byłem najedzony“. Takich myśli, wynurzeń trzeźwych i bólem przepojonych znajdziemy sporo na każdym kroku. Zmieniają zwykłą lekturę w podróż odkrywczą, w prawdziwą, szczerą rozmowę z ludźmi „szarymi“, obok których przechodzimy często nieuważnie, aż nagle znajdujemy w nich wcale barwną, wspaniałą różnorodność uczuć.

Mocna, orzeźwiająca lektura. Można ją polecić tym wszystkim, którzy w głębi sumienia przekonani są, że nie ma ludzi szarych są tylko ludzie cierpiący i poszukujący, że społeczeństwo nie dzieli się na interesujące jednostki i nudny tłum, lecz że każdy człowiek zarówno godny jest naszych myśli i naszego współczucia. Ma się rozumieć, że pamiętniki te przykują uwagę psychologa, socjologa a nawet lingwisty ze względów specjalnych, które tu nie wchodzą w rachubę.

JULIUSZ FELDHORN.

*) Dr Zygmunt Mysłakowski, dr Feliks Gross: Robotnicy piszą (pamiętniki robotników) Kraków 1938 Księgarnia Powszechna.



Poezja Bera Horowitza



BER HOROWITZ (autoportret)

Nazwano Bera Horowitza „poetą ziemi“. Jest nim tematowo w znacznej części swoich pięknych tomów poezji: „Z mojego domu w górach“ i „Zapachu ziemi“; a pozostaje nim nawet w motywach miasta, w erotykach, w cyklu o renesansowych mistrzach i motywach społecznych. Bo w utworach w których ziemi bezpośrednio niema, występuje za to jej — brak, stan bardzo realny, ostry negatyw przywiązania do niej. Objawia się to w końcowym czepianiu się każdego nowego terenu i zjawiska, i — szybkim wyrywaniu się ku innym. Do żadnego z nich nie przykuje się na stałe, w żadnym uczuciu jest dostatecznie zadomowiony. Do ziemi wraca często z uczuciami marnotrawnego syna podobnie jak przed dzieckiem swoim, któremu „spichlerzy na przyszłość nie przygotował“, staje z uczuciem — marnotrawnego ojca... Żale te, głód najgłębszego zadomowienia, rodzicielstwa i obowiązku, — rodzą się z ziemi, skąd wywodzi się zarazem impulsywność i bujność horowitzowskich nastrojów, osłanianie troski — naturą.

Oo ziemi zbliża też Horowitz postacie i idee, które zostały od niej oddalone. W reprezentatywnej postaci chasydyzmu, Balszenie, widzi on ścisłą łączność religijnego uniesienia z krajobrazem huculskim. Błogość najpowszedniejszego zdarzenia i codziennego trudu, — to właściwe ziarno jego modlitwy.

Postacie renesansu ujmuje poeta od strony życiowej, zdala od przyblakłych, wygładzonych wizerunków, które znajdują się w obiegu. Są krewkie, wzburzone jakąś postacią lub urazem uwikłane w okoliczności prywatne i z małego zdarzenia wyprowadzający wielki czyn twórczy.

Poruszam te motywy pobieżnie, bo trudno ich niezwykłą wielorakość omówić tu bardziej wyczerpująco w ciaśniutkich ramach. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na ostatni tom tłumaczeń motywów żydowskich w poezji polskiej wydany przez Bera Horowitza. W okresie, w którym tak przekonywująco tłumaczy się nam, że jesteśmy „elementem napływowym“ liryka żydowska, korzeniami z gruntem skuta, byłaby atutem niemałej wagi. Horowitz pragnął też wykazać głębsze wewnętrzne zaczepienia obu sąsiadujących tu ze sobą społeczeństw, w wyborze i tłumaczeniu motywów żydowskich u wybitnych i najwybitniejszych poetów polskich. Wybór ten, podany w bardzo dobrych tłumaczeniach, posiada swoją żywą i cenną wymowę.

h. w.

P O L A T A C H . . .

I. Salon w Domu Plastyków

Kraków zyskał nową placówkę artystyczną długo oczekiwaną i niezbędną. Nadbudówka nad Kawiarnią Plastyków, o ładnych salach, rozświetlonych doskonałym szeregiem wysoko położonych okien, pozwoli nam od dziś śledzić twórczość malarską, odciętą przez szereg lat od widoku publiczności. Dużym wysiłkiem Krak. Związku Plastyków doprowadzony do końca Dom Plastyków (Łobzowska 3), kładzie zatem kres „bezdomności“ tego związku i anomalii, jaka panowała w życiu malarskim naszego miasta. Kraków przodował przez długie lata plastyce polskiej poziomem, ożywczym fermentem ideowym i wrażliwością na sztukę Zachodu; przywrócenie mu tej roli może nastąpić je-

dypie w sprzyjających warunkach i w ciągłym wychowawczym kontakcie z publicznością. Wychowawczy kontakt — to przede wszystkim: nowe skierowanie spojrzenia. Przez wieki całe robiono wszystko ażeby spojrzenie to wykolejać: w stronę sentymentu, powierzchownej fantastyki, lub odbitek. Nie kultywowano czystej sensacji form i barw. Cytowałem już tu raz wzmianki największego krytyka malarskiego, Baudelaire'a o przeżyciach, które wiążą się z poszczególnymi kolorami i ich kontrastami. Ażeby pojąć, jakim przeżyciem jest szczęśliwie położona plama, wypadająca czasem jak ryzyko, jak szczęśliwy traf po — długim przemyśliwaniu ,trzeba długo ostrzyć wrażliwość oka, trzeba pogłębiać kulturę patrzenia równoległym obcowaniem z naturą i sztuką wieków. Jednym z wyników takiej pracy nad sobą będzie przekonanie, że indywidualność artystyczna nie gdzieindziej, ale właśnie w owych plamach barwnych i formach, — w ich nerwowym lub spokojnym przebiegu, w ich przeskokach, lub cichej koordynacji — kształt swój znajduje, a śledzenie tych właśnie tropów indywidualności na każdym obrazie dostarczy nam satysfakcji o wiele wyższych, niż najpodnioślejszy temat.

Porównajmy dla przykładu wiszące obok siebie na wystawie obrazy (najlepsze chyba na niej) Jana Cybisa i Tytusa Czyżewskiego. Cybis daje akordy barwne, bogate i niezwykle nasycone, w których przedmioty przedmioty rozcieńczają się niejako gubiąc się w swoim barwnym świetle i barwnym cieniu, w swoich bliskich lub oddalonych sąsiedztwach barwnych i służąc jednej dominującej tonacji, wszędzie obecnej i z niezliczonych odcieni dobytej. Faktura Cybisa jest wykładnikiem bogactwa: niema centymetra kwadratowego bez swoistej reakcji pędzla; szybko szarpnięte plamki na jasnej szyji bażanta, to ruchy wrażliwej decyzji, tak, jak zielona smuga na ceglastym tle dzbanka, w pobliżu jasnego błysku; gdzieindziej, po zageszczeniu faktury koło pewnych ściślej odczutych szczegółów, następuje swobodniejsza już wędrówka pędzlem, bardziej odśrodkowa, która urzeczona pewnym kontrastem, wspomina go i rozwija w dalszych odcieniach tła.

U Czyżewskiego jest ściślejszy związek z przedmiotem, streszczającym niejako swój kształt i okonym własną atmosferą. Istnieje tu swoista atmosfera koło kwiatów, dzbanka, książek i stołu. Wśród kresek, łodyg i dzbankowych ornamentów, w całej fakturze Czyżewskiego odczuwa się pewnego rodzaju „pisownię poetycką“, subtelne opowiadanie o świecie przedmiotów, środkami czysto malarskimi i w nastroju jednolitym i intymnym. W indywidualności tego poety i malarza wspaniale się czasem łączą wstrzemięźliwy kult z pozostawioną własnym drogom wybuchowością (zob. „Portret“).

Rozumna oszczędność w kolorze i spokojna, zrównoważona budowa uderza w „Kwiatach“ Hanny Rudzkiej-Cybisowej, a w pięknym jej „Pejzażu“ wnikliwy użytek z impresjonistycznej metody pozwolił wśród wielorakości targowego placu uratować doskonałe rozmieszczenie planów, przypłaszczenie planów pierwszych przy większej wyrazistości dalszych, wziętych za punkt wyjścia. Wyszła stąd pierwotna jedność widzenia. Ażeby ją uzyskać, ileż tu trzeba było opuszczeń i uproszczeń, ile pomysłowości przy sylwetkowym traktowaniu jednych, a dogłębnym — drugich form.

Tadeusza Potworowskiego „Wnętrze“ o bizantyńskiej niejako gamie tonów złotych, czerwonych, fioletowych i niebieskich, wprowadza pewne cechy monumentalności, podkreślone dwiema okolicznościami: sztywnym nieco i syntetycznym zarysem figur i stanowczym rozłamem formy na światło i cień. Rozłam ten doprowadza artystę do takiego stopnia, od którego jeden może krok dalej wprowadziłby nas w pewnego rodzaju mistykę światłocieniową. Bierze się to ze ścisłego związku światłocienia z przedmiotem, z którego wydobywa wyraźną dwupostaciowość. Mówiąc tu o przedłużeniu metody Potworowskiego, chciałbym tylko zaznaczyć głębię nastroju jego obrazu „zachowanego, przy całym swoim pozornym irracjonaliźmie, w czysto plastycznych granicach. Rozbicie centralnej figury na fioletowy cień i żółte światło, wskazuje, na skrajność plastycznej wizji tego artysty, który bukietem kwietnym i ornamentem chciałby niejako rozpogodzić surowe rozbicie światła na część ciemniejszą i jaśniejszą.

Wacław Taranczewski posiada matissowską akuratność w rzucaniu jednolitej i szerokiej plamy barwnej. Naraża się on chętnie na tapetę w głębi, pozbawiając ją zupełnie graficzności: Wobec żywej formy kobiecego aktu na tle draperii, o głowie ocienionej zieloną kotarą, fioletowe wzorki tapety przy całej swojej wyrazistości pozostają tylko tłem i dalszym planem. Przygaszone fiolety, zielenie i szarości, kładzione odruchowo i trafnie, świadczą o dobrym instynkcie malarskim i o świeżym, zaczepnym niejako spojrzeniu, popartym kulturą.

(Dokończenie nastąpi). H. W.

Profesor Freud w Paryżu

PARYŻ, w czerwcu.

W niedzielę rano przybył do Paryża profesor Zygmunt Freud. Mimo bardzo wczesnej pory zjawiły się na dworcu tłumy publiczności, chcąc powitać na wolnej ziemi francuskiej, tego, który stał się ofiarą rozbestwionego terroru barbarzyństwa naszej epoki. Zadziwiająca jest mentalność Francuzów. Naród ten żyje jeszcze wciąż w ideologicznym zasięgu tradycji Wielkiej Rewolucji. Fakt, że uczony wielkiej sławy, filozof, który pchnął naukę na nowe tory ściągnął na siebie nienawiść hitlerowców, tylko dlatego, że jest Żydem, poruszył całą opinię. I gdy w sobotę wieczorem rozeszła się wiadomość o przybyciu twórcy psychoanalizy, redakcje paryskich dzienników zasypane zostały telefonami, domagającymi się zapodania godziny przyjazdu.

I tak na dworcu oczekiwały niezliczone tłumy przybycia Orient-Expressu, dziennikarze, kineaści, fotografowie, większość ciała profesorskiego paryskich uniwersytetów, delegaci ministra Zaya, studenci i elita towarzystwa paryskiego z naręczami kwiatów. Kto widział ten niepospolity obraz, ten entuzjazm ludzi, którzy przybyli tutaj, aby wynagrodzić martyrologię wielkiego filozofa, i zadokumentować, że cywilizacja europejska żyje jeszcze, że znajdują się na świecie jeszcze społeczeństwa, dla których nauka nie mierzy się ani religią ani rasą, ten nie straci nadziei w jutro. Wygnany, pohańbiony, więziony przez Niemców Freud przybył na zachód Europy jako triumfator.

W oczekiwaniu pociągu dziennikarze, opowiadają sobie nawzajem anegdoty o Freudzie. Jeden z kolegów, redaktor wielkiego dziennika paryskiego, opowiada historię uwolnienia Freuda. W dniu uwięzienia uczonego, ambasador niemiecki w Paryżu hr. Wilczek, wydał wielkie przyjęcie, na które został zaproszony książę Windsoru z małżonką. Wieczorem były władca Wielkiej Brytanii nadesłał bilet wizytowy ambasadorowi, w którym donosił, że tak długo jak Freud pozostanie w więzieniu, on ani żaden Anglik nie przekroczy progu ambasady niemieckiej. Interwencja ta poskutkowała. 3 dni później Freud został wypuszczony

Pod sklepienie dworca wtacza się błękitna wstęga Orient-Expressu. Z przedziału drugiej klasy wysiada staruszek o białej głowie gołębia, „wróg publiczny Nr. 1“ wskrzeszonej Austrii, w towarzystwie swej żony i córki Anny. Emigrant zostaje obrzucony kwiatami, ze wszystkich stron cisną się do niego zebrani, biedny staruszek nie jest w stanie ukryć swego wzruszenia. Przedstawiciele Sorbony zapraszają go, aby na zawsze pozostał we Francji, która będzie dumna, jeżeli Freud będzie w tym kraju kontynuował dalej dzieło, które pozostanie pomnikiem chwały ludzkości. Dziennikarze proszą o parę słów dla swych czytelników. Publiczność krzyczy „Niech żyje wielki emigrant Freud“. Wreszcie wygnaniec przemawia w doskonałej francuszczyźnie:

„Przybyłem tu jako skromny emigrant w zamiarze zabawienia kilka dni, we Francji i udania się następnie do Anglii, gdzie pracuje mój syn i gdzie jeden z uniwersytetów prosił mię o wygłoszenie kilku odczytów i gdzie miałem zamiar prowadzić dalej me dociekania w British Academy of Science, której jestem członkiem. Widzę jednak, że zostanę w gościnnej Francji dłużej niż myślałem. Zgotowane mi przyjęcie stanowi dla mnie niespodziankę i pociechę zarazem. Księżniczka grecka Maria Bonaparte, moja przyjaciółka postawiła mi do dyspozycji swój dom i swój majątek, aby umożliwić mi dalszą pracę na polu naukowym.

Przed kilku dniami opuściłem Wiedeń, w którym spędziłem 70 lat mego życia. Wiedeń i Austria zmieniały kilkakrotnie swe oblicze w przeciągu tych lat: wojny, rewolucje, zamieszki, a jednak wydarzenia te nie przerwały mej pracy, nikt nie zabronił mi prawa nauczania. Dopiero ostatni przewrót wygnał mnie z mej ojczyzny. Opuściłbym Austrię już wcześniej, gdyby nie moje archiwa. Uciec bez mych zbiorów oznaczałoby przekreślić owoc pracy półstulecia. Napotkałem dużo trudności. Musiałem prawie cały mój majątek zaangażować aby złożyć opłaty za pozwolenie i transport mych archiwów. Ostatecznie udało mi się te zbiory uratować i przewieźć do przyszłego warsztatu pracy. Jestem starym człowiekiem, 82 lat spoczywa na mych barkach, ale chciałbym ostatnie lata mej egzystencji poświęcić mej pracy“.

W triumfalnym pochodzie odprowadzamy wygnańca, jego żonę i córkę do auta.

Paryż budzi się właśnie do życia. Wieczne miasto, które przygarnęło niejednego wielkiego emigranta, przez które przewinęła się w stuleciach galeria wielkich ludzi, którzy w historii świata mieli odegrać tak wielką rolę, którzy zadziwili swymi wyczynami Europę, którzy zmienili jej oblicze, pozdrawia profesora Zygmunta Freuda, którego dzieła spłonęły na stosie autodafe w pewnym państwie, gdzie triumfy święci nawrót średniowiecznego barbarzyństwa.

Koło mnie jakaś pani ze łzami w oczach szepcze do swej towarzyszki: „Dyktatorzy żyją i przemijają, za lat pięćdziesiąt nikt nie przypomni sobie nawet ich imion. Dzieło Freuda pozostanie na wieki, jego imię nigdy nie zaginie“.

W ostatniej chwili dowiadujemy się o prawdziwej walce konkurencyjnej, jaką rozpoczęły między sobą uniwersytety angielskie i francuskie o Freuda. Największe uczelnie i najwięksi profesorowie czynią starania, celem pozyskania Freuda dla swych krajów i uniwersytetów. Ameryka nie pozostaje też w tyle. W dniu przybycia Freuda do Paryża nadeszły na jego adres dwa kablogramy: Uniwersytet Columbia i Harvard proponują objęcie katedry filozofii i przyrzekają urządzenie nowego kompletnego laboratorium.

Hitler może być zadowolony. Po Einsteinie Freud, który wzbogaci warsztaty umysłowe zagranicy. Trzeciej Rzeszy wystarczy geniusz Streichera, który nie jest produktem na eksport.

T. N. HUDES

Komunikaty teatralne i koncertowe

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, po cenach zniżonych, po raz 65-ty „Gałązka rozmarynu“ Zygmunta Nowakowskiego, w inscenizacji i reżyserii autora z udziałem całego zespołu. Jutro popołudniu komedia B. Nusić'a „Pani ministrowa“ z J. Korecką w roli tytułowej. W niedzielę wieczorem po cenach zniżonych, „Mariella“ K. Winter'a z Zofią Jaroszewską. Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się codziennie próby z sztuki Walentyny Alexandrowicz p. t. „Jej syn“, której premiera odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

— W SALI STOW. MŁODYCH MUZYKÓW w Krakowie ul. Sławkowska 12 odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 19-ej POPIS uczniów profesora ISRAELI'EGO.

POPIS uczniów klasy fortepianu prof. RÓŻY i POLI JAKUBOWSKICH odbędzie się w niedzielę dnia 12 o godz. 16-ej w sali Szkoły muzycznej im. Żeleńskiego przy ul. Retoryka 1

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota godz. 8 wiecz.: „Gałązka rozmarynu“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Motyl hiszpański“ (Janette Mac Donald) i „Obrońcy Rio Grande“.

ATLANTIC: „Zwyciężyły kobiety“ (Francise Rosay i J. Murat) i „Mały czarodziej“ (Bobby Breen).

APOLLO: „Świat mówi o nas“ (Maurice Chevalier, June Knight)

LOPP: „Zabronione szczęście“.

PROMIEŃ: „Zbłądziłam“

STELLA: „Pieśniarz Warszawy“.

SZTUKA: „Ostrożnie z miłością“

UCIECHA: „Alarm na morzu“ (W. Morris, G. Brent i P. O'Brien).

WANDA: „Dzień na wyścigach“ (Więzy miłości) (W. Beery, M. Sullivan i A. Jones).

§ PRAWO I ŻYCIE §

KARTY REJESTRACYJNE DLA PRZEDSIĘBIORSTW

Zamiast świadectw przemysłowych — karty rejestracyjne

W artykule naszym p. t. „Nowa ustawa o podatku obrotowym*) pisaliśmy już, że nowa ustawa, znosi świadectwa przemysłowe, w miejsce których wejdą karty rejestracyjne. Aczkolwiek nowa ustawa o podatku obrotowym wchodzi w życie już z dniem 1 stycznia 1939, to jednak w roku 1939 — świadectwa przemysłowe będą jeszcze nadal obowiązywały, a należności za świadectwa przemysłowe za czas aż po rok 1939 włącznie będą pobierane na zasadzie przepisów dotychczas obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym z 15 lipca 1925 r., z tym, że część należności za nabyte na rok 1939 świadectwo przemysłowe będzie potrącone od podatku obrotowego za rok 1939. Zniesienie świadectw przemysłowych rozpocznie się dopiero od roku 1940, tzn. od tego roku, w którym zaczną obowiązywać karty rejestracyjne.

Karty rejestracyjne wprowadza ustawa z dnia 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1940. Ustawa ta stanowi pewnego rodzaju uzupełnienie ustawy o podatku obrotowym. Jak wiadomo bowiem — dotąd należności za świadectwa przemysłowe były pobierane częściowo na rzecz Skarbu Państwa, częściowo zaś na rzecz związków samorządowych, oraz szkół zawodowych. Należności te wedle nowo obowiązujących przepisów ustawy o podatku obrotowym, oraz ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć znajdują swój ekwiwalent z jednej strony w podwyższeniu podatku obrotowego, z drugiej zaś strony w ustanowieniu kart rejestracyjnych, z których opłaty (tzw. opłaty rejestracyjne) płynąć będą na rzecz związków samorządu terytorialnego, Izb Przemysłowo Handlowych, Izb Rzemieślniczych, oraz szkół zawodowych.

Kto jest obowiązany wykupić kartę rejestracyjną?

Ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo, winien wykupić kartę rejestracyjną na każdy należący do przedsiębiorstwa zarobkowego oddzielny zakład handlowy, przemysłowy, lub górniczy, oraz na każdy oddzielny skład, na każde przedsiębiorstwo zarobkowe, wykonywane bez utrzymywania oddzielnych zakładów, oraz na każde zajęcie przemysłowe, wykonywane bez utrzymywania oddzielnych biur i pomocników handlowych, a mianowicie na zajęcie pośredników handlowych, pomocników podróżujących (komiwojażerów), ekspedytorów, trudniących się osobiście z polecenia osób trzecich, cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę, lub otrzymywanych z zagranicy, inspektorów i ajentów przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych, oraz instytucyj kredytowych, pośredników giełdowych (maklerów).

Które przedsiębiorstwa zwolnione są od kart rejestracyjnych?

Ustawa o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć zwalnia szereg przedsiębiorstw od wykupna karty rejestracyjnej.

Obowiązkowi wykupna karty rejestracyjnej nie podlegają m. in. następujące przedsiębiorstwa: 1) odnajmowanie pokojów umeblowanych najwyżej do liczby trzech i utrzymywanie stołowni, o ile ilość stołowników wynosi najwyżej dziesięciu, 2) zakłady wytwórcze, przetwórcze i usługowe, o charakterze rękodzielniczym, a w szczególności: przemysł ludowy i domowy, praca chałupnicza i rzemiosło, wykonywane ubocznie przez rolników, lub pracowników rolnych bez sił pomocniczych 3) sprzedaż produktów własnego, lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego, nieprzerobionych drogą produkcji przemysłowej, dokonywana bez utrzymywania w tym celu stałych zakładów, lub składów poza obrębem własnych, lub dzierżawionych gruntów — z wyjątkiem sprzedaży produktów gospodarstwa ogrodowego, lub hodowlanego, prowadzonego na obszarze gminy miejskiej, oraz z wyjątkiem dokonywania wyrębów leśnych przez kupców, 4) zakłady przemysłowe, prowadzone przez kupca rejestrowego (tj. przez firmę protokołowaną) wyłącznie w celu zaspakajania własnych potrzeb innego zakładu przemysłowego tegoż kupca, dla którego wykupuje się kartę rejestracyjną, pod warunkiem, że zakłady te położone są na obszarze jednej gminy, 5) zakłady naukowe, 6) biblioteki, czytelnie, zakłady wychowawcze i poprawcze, przytułki, schroniska, ośrodki zdrowia i przychodnie, prowadzone przez instytucje społeczne, dobroczynne, oświatowe lub naukowe, a nie obliczone na zysk, 7) młyny i tartaki, znajdujące się w obrębie własnych, lub dzierżawionych gruntów, a zaspakajające tylko potrzeby gospodarcze właścicieli, lub dzierżawców tych gruntów.

*) Zob. „Nowy Dziennik" z dnia 4. 6. 1938.

Co rozumie się przez oddzielny zakład handlowy?

Jak już wyżej wspomniano, — kartę rejestracyjną należy wykupić dla każdego oddzielnego zakładu handlowego, należącego do przedsiębiorstwa. Ustawa wyjaśnia pojęcie oddzielnego zakładu handlowego, przez który należy uważać stałe, lub ruchome, zamknięte, lub otwarte pomieszczenie — albo część takiego pomieszczenia, albo kilka bezpośrednio ze sobą połączonych, lub znajdujących się w obrębie jednego obejścia pomieszczeń, w których dokonywuje się czynności handlowych. Podobne określenie odzielnego zakładu handlowe go znajdujemy także w dotychczas obowiązującej ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Co uważa się za oddzielny zakład przemysłowy?

Obowiązek wykupna karty rejestracyjnej ma również właściciel oddzielnego zakładu przemysłowego, a więc wytwórni, pracowni, warsztatu lub zakładu rzemieślniczego. Przez oddzielny zakład przemysłowy rozumie się jedno, lub kilka zamkniętych, lub otwartych pomieszczeń, położonych w obrębie jednego obejścia, albo też stanowiących jeden zespół gospodarczy i służący do jednego rodzaju produkcji, lub nawet do kilku rodzajów — jeżeli stanowią one kolejne stopnie obróbki, lub przeróbki tych samych materiałów i wytworów, albo też znajdują się w związku uzasadnionym potrzebami głównej produkcji.

Przedsiębiorstwo handlu obnośnego, rozwoźnego i jarmarcznego, a obowiązek wykupna karty rejestracyjnej

Przez przedsiębiorstwo handlu obnośnego uważa się sprzedaż towarów ze skrzyni, kufra, walizy, kosza i innych opakowań, — przenoszonych przez sprzedawcę z miejsca na miejsce. Za przedsiębiorstwo handlu rozwoźnego zaś uważa się sprzedaż towarów z wozu i innych pomieszczeń, poruszanych siłą ludzką, lub zwierzęcą, za przedsiębiorstwo handlu jarmarcznego uważa się sprzedaż towarów na jarmarkach i targach, trwających ponad 3 dni o ile sprzedaż ta dokonywana jest przez osoby nie posiadające stałego zakładu handlowego. Wszystkie te przedsiębiorstwa handlu obnośnego, rozwoźnego i jarmarcznego mają obowiązek wykupna kart rejestracyjnych. Jeśli jednak kupiec, mający sklep, posiada także stoisko, kiosk, lub inne pomieszczenie na targach, jarmarkach albo wystawach gospodarczych, to od tych pomieszczeń nie płaci się opłat rejestracyjnych.

Sprzedaż własnych produktów a karty rejestracyjne

O ile przemysłowiec sprzedaje produkty własnego wyrobu, w tym samym budynku, w którym mieści się zakład przemysłowy albo w obrębie tego samego budynków, zajętych przez taki zakład, sprzedaż taka nie stanowi oddzielnego zakładu handlowego w rozumieniu ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć wobec czego jest ona zwolniona od wykupna odrębnej karty rejestracyjnej. Jeżeli natomiast przemysłowiec oprócz zakładu przemysłowego prowadzi gdzieindziej tj. poza zakładem przemysłowym także zakład handlowy, celem sprzedaży w nim własnych produktów, wówczas na taki zakład handl., jako oddzielny, należy wykupić odrębną kartę rejestracyjną.

Kiedy i na jaki czas wykupuje się kartę rejestracyjną?

Dla wszystkich przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi wykupna karty rejestracyjnej, należy wykupić kartę rejestracyjna w styczniu na dany rok kalendarzowy. O ile rozpoczęcie działalności przedsiębiorstwa, lub zajęcia następuje w późniejszym czasie (tj. po styczniu), w takim razie należy wykupić kartę rejestracyjną przed rozpoczęciem działalności przedsiębiorstwa.

Jeżeli przedsiębiorstwo rozpoczyna działalność w okresie pomiędzy początkiem roku kalendarzowego a końcem czerwca, należy wykupić kartę rejestracyjną za pełną cenę. O ile zaś działalność przedsiębiorstwa zaczyna się od dnia 1 lipca — lub później, wówczas wykupuje się półroczną kartę rejestracyjną. Tak samo kartę rejestrayjną za połowę ceny wykupuje się dla przedsiębiorstw — wykonywanych w miejscowościach klimatycznych i leczniczych sezonowo, tj. najdłużej przez 6 miesięcy. W końcu zaś takie karty rejestracyjne dla przedsiębiorstw sezonowych można nabywać także w innych miejscowościach za połowę ceny — jednakże tylko za zezwoleniem właściwego zarządu miejskiego lub gminnego.

Deklaracje na karty rejestracyjne

Ci, którzy nabywają karty rejestracyjne dla swych przedsiębiorstw, muszą złożyć właściwym władzom samorządu terytorialnego deklaracje w dwóch egzemplarzach. — Władze samorządowe przesyłają jeden egzemplarz deklaracji w ciągu dwóch tygodni do właściwego Urzędu Skarbowego.

Gdzie należy umieścić kartę rejestracyjną?

Karta rejestracyjna jest ważna na ten okres, na który została nabyta. Ma ona być umieszczona na widocznym miejscu w zakładzie, lub składzie, do którego się odnosi. Karta rejestracyjna musi się tam stale znajdować. W razie zaginięcia karty rejestracyjnej związek samorządu terytorialnego, wydaje płatnikowi na jego prośbę poświadczenie, że właściwa karta rejestracyjna została wykupiona.

Jak wpływa zmiana właściciela przedsiębiorstwa na ważność karty rejestracyjnej?

Jeżeli nastąpiła zmiana w osobie właściciela zakładu, lub składu, albo też zmiana miejsca wykonywania przedsibiorstwa, lub zajęcia, to właściciel przedsiębiorstwa nie ma wówczas obowiązku ponownego wykupna karty rejestracyjnej. Należy jednak o tej zmianie zawiadomić właściwą władzę samorządową, która sporządzi odnośną adnotację na karcie rejestracyjnej.

Jakie władze są właściwe w sprawach kart rejestracyjnych?

Wydawanie kart rejestracyjnych oraz pobór opłat rejestracyjnych należy do zarządów gminnych, względnie miejskich. Właściwą władzą jest zarząd tej gminy, na której obszarze znajdują się zakłady, lub składy, albo też, na której obszarze wykonywane są przedsiębiorstwa lub zajęcia. Podczas gdy przy istnieniu świadectw przemysłowych właściwe w tej dziedzinie były Władze Skarbowe, to odtąd sprawy kart rejestracyjnych należeć będą tylko do zarządów miejskich lub wiejskich.

Kontrola przedsiębiorstw

Po terminie, w którym można nabywać karty

rejestracyjne, odnośne zarządy gminne badają, czy wszystkie przedsiębiorstwa i zajęcia posiadają karty rejestracyjne. Badania te przeprowadzają urzędnicy samorządowi (a nie — skarbowi) zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje, uprawniające do dokonywania oględzin wszelkich budynków, lokali, gruntów, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, pomieszczeń handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych itd. Oględziny przeprowadzać można tylko w dni powszednie podczas godzin pracy i — o ile możności — w sposób nie tamujący ruchu przedsiębiorstwa — w obecności właściciela przedsiębiorstwa, względnie osoby zastępującej go, lub zatrudnionej u niego, a w razie nieobecności tych osób — przy asyście przybranego świadka.

Jaka kara grozi za naruszenie przepisów o kartach rejestracyjnych?

Ustawa przewiduje sankcje karne w razie naruszenia przepisów o kartach rejestracyjnych. Za prowadzenie zakładu, lub przedsiębiorstwa, albo utrzymywanie składów, lub wykonywanie zajęcia bez karty rejestracyjnej, albo też na podstawie karty rejestracyjnej niższej ceny, od ceny należnej ustawowo grozi kara grzywny do wysokości 5-krotnych należytości za kartę rejestracyjną, albo 2-krotnej różnicy między ceną właściwej a ceną posiadanej karty rejestracyjnej (przy czym nie ma zamiany na areszt). W razie stwierdzenia powyższego wykroczenia władza może nakazać zamknięcie zakładu, o ile w przeciągu miesiąca właściwa karta rejestracyjna nie zostanie wykupiona.

Ustawa przewiduje dalej karę za niedopuszczenie do przeprowadzenia oględzin lokalnych przez osoby do tego uprawnione, (tj. przez urzędników samorządowych) albo za przeszkadzanie takim osobom, w wykonywaniu ich czynności, za co grozi kara grzywny do 2000 zł.

Orzecznictwo w powyższych sprawach karnych należy do przełożonego właściwego samorządu.

Adw. Dr Szymon Lustgarten.

—oo—

Informator prawniczy

P. J. A. LANGER. Podał Pan mylną datę i liczbę rozporządzenia. W numerze 99 „Dziennika Ustaw“ z r. 1933 są tylko poz. 763 i 764. Pozycji, podanej przez Pana, nie tylko brak w tym numerze, ale w ogóle nie ma takiej pozycji w „Dzienniku Ustaw z r. 1933.

„TWIE“ Miał Pan prawo uskutecznić tę dopłatę aż do 15 lipca 1935, skutkiem czego należą się Panu ulgi. Wobec odmiennego stanowiska Urzędu Skarbowego powinien Pan wnieść w tej sprawie zażalenie, względnie przedstawienie do Dyrektora właściwej Izby Skarbowej, albo do Ministerstwa Skarbu.

„KAMIEŃ“ Norma średniej dochodowości dla opału, obowiązująca na rok podatkowy 1937 w okręgu Izby Skarbowej w Krakowie, wynosi w handlu hurtownym 5 proc., a w handlu detalicznym 8 proc.

„CUKIERNIK“. Naszym zdaniem — świadectwo przemysłowe, jakie Pan posiada, jest zupełnie wystarczające. Uważamy, że nie potrzebuje Pan żadnego innego patentu na wyjazd. Stanowisko władzy uważamy za nieuzasadnione.

„GRUPA STAŁYCH CZYTELNIKÓW NOWEGO DZIENNIKA“ W NOWYM TARGU“ 1) Jesteśmy zdania, że, jeśli dotąd nie otrzymaliście Panowie zawiadomienia o wyłączeniu z ryczałtu, nie można obecnie wyłączyć przedsiębiorstwa Panów z ryczałtu. 2) Narazie oczywiście nie można nic w tej sprawie przedsięwziąć, dopóki nie otrzymają Panowie decyzji Urzędu Skarbowego 3) Sprawy te reguluje rozporządzenie Min. Skarbu z 29 marca 1938 r. (Dziennik Ustaw Nr 23 poz. 205). Dziennik Ustaw mogą Panowie zamówić w Administracji „Dziennika Ustaw“ w Warszawie.

„ZAWOJA—RABKA“ 1) Mąż nie ma prawa do mebli Pani, wobec czego Pani może je sobie zabrać. Gdyby jednak mąż stawiał w tym kierunku jakieś przeszkody, wówczas nie pozostałoby Pani nic innego, jak skierowanie sprawy na drogę sądową i obrona praw Pani w drodze procesu 2) Oczywiście w sprawie tej musi się Pani zwrócić najpierw do rabina, który może wydać odnośną decyzję tylko za dobrowolnym porozumieniem stron 3) Brak zgody strony przeciwnej spowoduje to, że sprawy tej nie będzie można przeprowadzić 4) Ani czasu trwania sprawy ani też wysokości kosztów nie możemy z góry przewidzieć. 5) Jesteśmy zdania, że najlepiej Pani uczyni, jeśli Pani zasięgnie porady adwokata.

„PATRIOTA NOWEGO DZIENNIKA“. Rozporządzenie to wymienia następujące listy zastawne: 1) towarzystw kredytowych miejskich, mających siedzibę: w Częstochowie, Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Piotrkowie, Płocku, Poznaniu, Radomiu, Warszawie i Wilnie 2) Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego. 3) Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie 4) Wileńskiego Banku Ziemskiego Spółki Akcyjnej 5) 5 pół proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego. Te listy zastawne mają zastosowanie o ile chodzi o wierzytelności, zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach miejskich. Kurs zależny jest od kursu giełdowego, lecz jest od kursu giełdowego wyższy. Całej tabeli kursów nie możemy w „Informatorze Prawniczym“ przepisywać — z powodu szczupłości miejsca.

„IMAGO“ Może zwróci się Pan do Zrzeszenia Artystów Żydowskich w Krakowie, ul. Podzamcze, oraz do Gminy Żydowskiej w Krakowie.

„STAŁY ABONENT“ ZAKOPANE. W obu wypadkach jest Pan obowiązany do wykupna świadectwa przemysłowego II. kategorii. Ulgi nie są tutaj przewidziane. Ponieważ jednak okólnik Ministerstwa Skarbu o ulgach przy nabyciu świadectw przemysłowych na rok 1938 przewiduje możliwość przyznania ulg nieobjętych przepisami okólnika, przeto może Pan wnieść podanie o zezwolenie na wykupno świadectwa przemysłowego trzeciej kategorii handlowej. Prośbę tę należy wnieść do Izby Skarbowej. Wątpimy jednak, czy podanie takie zostanie uwzględnione.

„AZYL, KRAKÓW“. Uważamy, że powinien Pan rejestrować się. W każdym jednak razie — zwracamy uwagę na to, że sprawy te są dzisiaj traktowane rygorystycznie i oczywiście nie wiadomo, czy Pan nie zostanie wydalony. Ale także bez rejestracji ewentualność taka zachodzi.

(Ciąg dalszy „Informatora Prawniczego“ ukaże się w numerze jutrzejszym).

Przegląd gospodarczy

Słabsza tendencja na rynkach rolnych

Na zagranicznych rynkach zbożowych w tygodniu sprawozdawczym znaczniejsze zmiany nie zaszły, ceny utrzymują się nadal na poziomie bardzo niskim. Zwłaszcza obniżyły się w Winnipeg — gdzie dotychczas utrzymywały się na poziomie wysokim skutkiem zeszłorocznego nieurodzaju. — W miarę zbliżania się żniw, ceny spadają również i w Kanadzie. Na ogół obecne notowania są najniższe w bieżącej kampanii. W Stanach Zjednoczonych sytuacja pożniwna oceniana jest tak dalece pesymistycznie, że redukcja upraw uważana jest za środek nieunikniony. Redukcja ta ma objąć nie tylko pszenicę, ale i inne działy produkcji roślinnej Tak np. obszar bawełny ma być podobno zmniejszony o 24 procent.

Na rynkach krajowych bez większych zmian — wyczuć się dało wszakże ostatnio pewne osłabienie tendencji; na niektórych rynkach obniżyły się pszenica i żyto oraz niektóre produkty przemiału (otręby). Zaznaczyć jednak należy, że podaż wciąż jest utrzymana w granicach umiarkowanych. Ponieważ jednak na rynku ciąży jęczmień, który wobec niskich cen światowych wywieziony być nie może i ponieważ sytuacja pożniwna, jak zresztą niemal na całym świecie, układa się wysoce niepomyślnie, przeto kupiectwo nie angażuje się w większe zakupy, wobec czego ceny są na ogół niezbyt wysokie.

Rynek zwierząt rzeźnych doznał pewnego wzmocnienia na odcinku bydła i osłabienia w zakresie trzody chlewnej. Tłumaczy się to tym, że bydło korzysta z pastwiska, co nie pociąga za sobą niemal żadnych kosztów, przy tym rolnik czerpie dochód za mleko i masło. Trzoda natomiast nadal być musi żywiona z ręki, zwłaszcza opasowa. Pastwisko więc nie wiele tutaj zmieni — a niejeden niewątpliwie rolnik ma poważne trudności z tego rodzaju żywieniem. Przy obecnych cenach żywca tuczenie trzody z trudnością tylko kalkuluje się jako tako.

Na rynku masła panowała tendencja słaba — ceny zniżkowały ponownie. Przy żywieniu pastwiskowym produkcja mleka i masła wzrosła znacznie, jak zwykle zresztą na wiosnę w gospodarstwach włościańskich. Ponieważ w chwili obecnej nie ma pilnych robót w polu, przeto cała niemal produkcja tych artykułów przeznaczona jest na rynek. Ceny jaj utrzymują się na niezmienionym poziomie, dość zresztą niskim.

Sytuacja na rynku rybnym kształtuje się nadal mocno przy zwyżkujących cenach. Tłumaczy się to stosunkowo małym dowozem.

Również mocna koniunktura panowała i na rynku warzywnym. Zwyżkowały nie tylko warzywa zeszłorocznej produkcji, co byłoby zrozumiałe ze względu na wyczerpywanie się zapasów ale i tegoroczny produkt skutkiem niesprzyjającej wiosny przy stosunkowo małej podaży jest rozchwytywany. Nawet rzodkiewka, którą o tej porze rynki są zwykle przepełnione, ostatnio zdrożała. Szparagów jest już mniej przy wyższych cenach. Pojawiły się kalafiory tegorocznej produkcji. Ogrodnicy sądzą, *że o ile pogoda dopisze, warzywa wkrótce stanieją.*

Z. K.

Krakowska Spółdzielcza Kasa Dyskontowa

Instytucja ta, która powstała dzięki inicjatywie i ofiarnej pracy kilku jednostek, prowadzona jest fachowo, solidnie i ostrożnie i wykazuje rozwój tak duży, że stanowi obecnie ważny czynnik gospodarczy wśród kupiectwa i rzemiosła żydowskiego. Spółdzielnia cieszy się co raz większym zaufaniem Świadczą o tym stale zwiększające się sumy wkładów lokowanych w tej instytucji oraz powierzane jej bardzo liczne zlecenia inkasowe i wszelkie inne operacje bankowe, które załatwia z największą punktualnością. Spółdzielnia odgrywa dużą rolę dzięki pomocy kredytowej niesionej drobnym kupcom i drobnym przemysłowcom rozwijając w tym kierunku szeroko zakrojoną działalność.

Niemieckie pożyczki Dawes'a i Younga

W niemieckich kołach półoficjalnych dementowane są pogłoski, jakoby rząd Rzeszy zamierzał zawiesić obsługę pożyczek Younga i Dawes'a. Zgodne natomiast z prawdą są informacje o tendencjach rządu w sprawie obniżenia oprocentowania tych pożyczek, które dr Schacht wielokrotnie uważał za zbyt wysokie.

Niemcy byłyby gotowe do podjęcia operacji finansowych, związanych z amortyzacją pożyczek. Byłoby to jednak możliwe tylko wówczas — jeśli nastąpiłaby projektowana przez rząd Rzeszy redukcja oprocentowania, która pozwoliłaby na osiągnięcie pewnych oszczędności.

W związku z tymi tendencjami rządu Rzeszy już w najbliższej przyszłości mają być podjęte pertraktacje z zagranicznymi wierzycielami.

UŚMIECHNIJ SIĘ

W RESTAURACJI

— Proszę się kłaniać gospodarzowi — mówi niezadowolony gość — i proszę go zapytać, dlaczego kawa jest taka wodnista.

— To zupełnie nie jest potrzebne — odpowiada na to kelner — ja to panu mogę też wyjaśnić. — Pochodzi to stąd, że albo dano za dużo wody, albo też dano zamało kawy.

U. S. A.

W mieście Springfield dotkniętym niedawno wielkim wylewem Mississippi, odbywa się miting wyborczy.

— Będę występował — woła kandydat — przeciwko oligarchii bankierów, przeciw upośledzeniu klasy pracującej, przeciw wszelkiego rodzaju nadużyciom...

— A powodzie? — rozlega się głos na sali.

— Powodzie? Też jestem im przeciwny!

KRONIKA

CZERWIEC	Wschód słońca 3 g 27 m
11	Zachód słońca 7 g 55 m
SOBOTA	12 Siwon 5698

— OD REDAKCJI. Z powodu nawału materiału redakcyjnego, odpadł w dzisiejszym numerze odcinek powieści: „Intronizacja".

Icchok Grynbaum w Krakowie

Na zaproszenie Reprezentacji Organizacyj Syjonistycznych dla spraw palestyńskich w Krakowie przybędzie w niedzielę 12 bm. członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej i kierownik Departamentu Organizacyjnego Światowej Organizacji Syjonistycznej **Icchok Grynbaum.**

Tow. I. Grynbaum, który zaledwie przed tygodniem opuścił Palestynę, zapozna szerokie warstwy społeczeństwa żydowskiego naszego miasta z aktualnymi problemami nurtującymi obecnie w Jiszuwie i syjoniźmie w obecnym okresie przełomowym — na zgromadzeniu publicznym, które odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. w sali kina „Atlantic" przy ul. Stradom 15.

Początek zgromadzenia godz. 12 w poł.

Walne Zebranie członków Żyd. Tow. Teatralnego w Krakowie

Walne Zebranie członków Żyd. Tow. Teatralnego w Krakowie, które odbyło się przed kilku dniami, wykazało dużą żywotność tej tak ważnej placówki kultury żydowskiej w Krakowie. Sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes Towarzystwa dr M. Kanfer, sprawozdanie zaś kasowe skarbnik p. M. Biberstein. Nad tymi sprawozdaniami rozwinęła się szeroka dyskusja, w której głos zabrali pp.: Wellner, Kirstein, Sessler, i Stendig. Wszyscy mówcy solidaryzowali się ze sprawozdawcą, który na przyszły sezon wysunął program, obejmujący prowadzenie stałego teatru w Krakowie, uruchomienie studia dramatycznego i reorganizację sekcji odczytowej w lokalu Towarzystwa przy ul. Stolarskiej. Oponentom odpowiedział wyczerpująco wiceprezes Towarzystwa p. Halpern.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

W kilka dni później nastąpiło ukonstytuowanie się nowego zarządu w składzie: dr. M. Kanfer przewodniczący, pp.: Ignacy Halpern, dr. Eliasz Tisch wiceprzewodniczący, dr Henryk Leser i M. Sternfeld — sekretarze, M. Biberstein i dr Zimetbaum — skarbnicy. W skład zarządu weszli pp. prof. Rotenstreich, Wellner, Gebirtig, Molkner, Stendig, dr Sroka, Schwarz. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. dyr. Bannet, Gassner i Ginzig. W skład sądu honorowego: dr Mückenbrun, Kirsztein, dr Henryk Silberstein.

Nowy zarząd przystąpił już do pracy, by przygotować najbliższy sezon teatralny.

Profesor gimnazjalny oświadczył sędziemu, że nie może sędziować, gdyż jest Żydem

Niesłychany incydent na szkolnych zawodach sportowych

Na boisku TS. Wisła w Krakowie miał się we czwartek odbyć mecz drużyn szkolnych Chorzów-Kraków. Ponieważ organizatorzy zwrócili się do Wydziału Spraw Sędziowskich przy KOZPN o wyznaczenie sędziego, wyznaczono p. Heitnera, który w oznaczonym czasie zjawił się na boisku Wisły i czekał na zjawienie się drużyn.

Wyznaczony termin minął już dawno, drużyn nie było jednak widać. W pewnym momencie ukazał się na boisku pewien pan, który podszedł do sędziego i przedstawił się jako prof. Urbański. Pan ten oświadczył sędziemu, iż musi zwrócić jego uwagę na „antysemickie prądy", panujące obecnie w społeczeństwie, a szczególnie silne wśród młodzieży. Nie może w tych warunkach być mowy, aby sędzia Żyd prowadził zawody uczniów, w najgorszym wypadku możnaby się jeszcze zgodzić, aby fungował jako sędzia liniowy, ale nigdy jako sędzia główny.

Dalej oświadczył prof. Urbański, iż organizatorzy spodziewali się, iż Wydział Spraw Sędziowskich wyznaczy kogoś innego, gdyż w przeciwnym razie byliby się absolutnie zastrzegli przeciw wyznaczaniu Żyda na sędziego.

P. Heitner oświadczył, że został oficjalnie na mecz wyznaczony i nie może sędziować na linii, na co prof. Urbański odpowiedział, że w tych warunkach nie może absolutnie wziąć odpowiedzialności za bezpieczeństwo osoby arbitra, a drużyny nie zgodzą się, aby on prowadził zawody.

W tym stanie rzeczy minął przepisowy czas dla ustawienia się drużyn, a ponieważ te na boisko nie wyszły, p. Heitner odgwizdał zawody i odszedł z boiska.

Jak słychać, fakt ten wywołał żywe oburzenie w sferach sportowych. Organizacja sędziów piłkarskich ma w tej sprawie wystąpić z energicznym protestem, tym bardziej, że niesłychany ten wypadek został wywołany wystąpieniem oficjalnego przedstawiciela grona nauczycielskiego.

Spodziewać się należy, że Kuratorium Szkolne zainteresuje się bliżej tym niesłychanym wystąpieniem i wyciągnie odpowiednie konsekwencje w stosunku do osoby, która pozwoliła sobie na podobny krok.

Oskarżył fałszywie adwokata krakowskiego

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko R. Sieprawskiemu, oskarżonemu o fałszywe oskarżenie adwokata dra K. w Krakowie.

Stan faktyczny sprawy przedstawia się w ten sposób, że Sieprawski był klientem adwokata dra K., któremu powierzył sprawę wydostania książeczki oszczędnościowej, opiewającej na 500 dolarów, którą Sieprawski pożyczył na kaucję niejakiemu Geldwerthowi. Geldwehrt książeczkę tą zaopatrzoną hasłem złożył w sądzie jako resztę ceny kupna za nabyty ośrodek parcelacyjny na rzecz Adama hr. Potockiego.

Po szeregu żmudnych i zawiłych procesach, zawarł dr K. po dłuższych pertraktacjach, w których oskarżony brał udział — ugodę z adw. drem R. pełnomocnikiem hr. Potockiego, w wyniku której uzyskał zgodę hr. Potockiego na wydanie książeczki kasowej przy zapłacie jedynie części należności z tej książeczki.

Kiedy obaj adwokaci w myśl umowy chcieli podjąć pieniądze z książeczki, okazało się, że Sieprawski podał fałszywe hasło, a równocześnie zawiadomił kasę, że książeczka ta została mu bezprawnie zabrana. W tych warunkach Kasa Oszczędności odmówiła wypłaty.

Sieprawski chcąc wymusić oddanie mu książki przez pełnomocnika hr. Potockiego, rozpoczął prześladować obu adwokatów, wnosząc przeciw nim doniesienia karne i dyscyplinarne. Doniesienia te jako bezpodstawne zostały umorzone, a przeciwko Sieprawskiemu wygotowała prokuratura akt oskarżenia. Przed sędzią dr Stępniowskim odbyła się rozprawa, na której Sieprawski dalej twierdził, że adwokaci działali na jego szkodę. W trakcie rozprawy jeden ze świadków przyznał się, że był współautorem doniesień i podpisał Sieprawskiego za jego zgodą.

Prokurator dr Robakiewicz zażądał zaprotokołowania oświadczenia i przesłania aktów prokuraturze, zapowiadając ściganie świadka o oszczerstwo i o sfałszowanie podpisu.

Po przemówieniu prokuratora oraz powoda cywilnego adw. dra Bron. Frühlinga, który imieniem pokrzywdzonego adwokata zgłosił powództwo o odszkodowanie w wysokości symbolicznego złotego, zasądził sąd Sieprawskiego na karę więzienia przez 6 miesięcy i przyznał powództwo cywilne.

—oo—

Bł. p.

Karolina Grosmanowa

zmarła w Krakowie 9 czerwca 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 12-go czerwca b. r. o godz. 12-ej na nowym cmentarzu żyd. w Podgórzu

Córka i Syn

Koniec roku szkolnego — 21 bm.

Warszawa, 10. 6. PAT. Wobec pojawienia się w prasie codziennej różnych wiadomości o terminie zakończenia bieżącego roku w szkołach powszechnych i średnich, Ministerstwo WR i OP zawiadamia, iż bieżący rok szkolny zakończy się, jak przewidują odpowiednie rozporządzenia, w dniu 21 czerwca br.

Berlin... podjudza

Berlin, 10. 6. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że w ubiegłą środę w związku z zebraniem wyborczym partii Niemców sudeckich w Neudorf, doszło znowu do napaści żołnierzy czeskich na uczestników tego zebrania. Jeden z Niemców sudeckich, który po zebraniu powracał późnym wieczorem do domu, zatrzymany został przez patrol czeski pod dowództwem podoficera żandarmerii przy czym jeden z żołnierzy uderzył go pięścią w twarz. Gdy napadnięty podniósł się z ziemi i odszedł kilkanaście kroków, Czesi dali do niego parę strzałów. Jedna z kul przebiła mu kapelusz.

Również miejscowy przewódca Niemców sudeckich w Neudorf pobity został pięściami przez żołnierzy, którzy odebrali mu przy tym portret Henleina. Ostatecznie napadniętemu udało się zbiec w ciemnościach.

Walka z... kotami

Stambuł, 10. 6. PAT. Jak podaje prasa stambulska, władze miejskie prowadzą od zeszłego roku zaciętą walkę z plagą bezdomnych kotów. W wyniku tej walki w 1937 r. wymordowano około 20.000 kotów. W roku bież. liczba ta będzie znacznie mniejsza.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami zwróciło się niedawno do magistratu z prośbą o zaprzestanie walki z bezdomnymi kotami i psami.

Jak wiadomo, dawniej jeszcze przed rewolucją młodoturecką, Stambuł posiadał kilkadziesiąt tysięcy bezdomnych psów. Po rewolucji zostały one wywiezione na jedną z bezludnych wysp morza Marmara.

Aresztowanie żony szpiega niemieckiego w U. S. A.

Nowy Jork, 10 6. (R) Wobec tego, że p. Maria Griebl nie mogła złożyć wymaganej kaucji w wysokości 5000 dolarów, aresztowano ją i osadzono w więzieniu. Pani Griebl oświadczyła przedstawicielom policji, iż zamierzała udać się do Niemiec, by skłonić swego męża do powrotu do Stanów Zjednoczonych.

Społeczeństwo żydowskie w Sosnowcu ufunduje samolot dla armii

Sosnowiec, 10. 6. (K). W dniu wczorajszym w sali rady miejskiej w Sosnowcu odbyło się posiedzenie komitetu fundacji samolotu im. społeczeństwa żydowskiego w Sosnowcu przy udziale starosty Walewskiego, wojskowości, LOPP, organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

Zebranie zagaił prezes Gminy Żydowskiej, dyr. Lejzerowicz, po czym starosta Walewski powitał z zadowoleniem inicjatywę społeczeństwa żydowskiego. W końcu wybrano komitet organizacyjny, który zajmie się realizacją tej akcji.

Oświadczenie radcy Motty w sprawie Niemców w Szwajcarii

Bern, 10. 6. (O). W związku z obecną sesją parlamentu szwajcarskiego i dyskusją, jaka się wywiązała nad raportem związkowego departamentu politycznego oraz z zarzutami, stawianymi przez socjalistów w sprawie zbyt daleko posuniętej ustępliwości w stosunku do Niemców, radca związkowy p. Motta uczynił następujące oświadczenie:

Usprawiedliwiając metodę, według której kierownictwo organizacjami niemieckimi w Szwajcarii pozostaje w ręku poselstwa niemieckiego, p. Motta zastrzegł się, że mieszanie się do spraw wewnętrznych szwajcarskich oraz wywieranie nacisku na obywateli niemieckich jest wykluczone. Odebranie debitu niektórym pismom niemieckim nie byłoby słuszne wobec tego, że pisma francuskie i włoskie są dopuszczane na terytorium Szwajcarii. Choć duża część prasy szwajcarskiej nie jest dopuszczana do Niemiec, nie ma podstawy prawnej, na jakiej by można było domagać się wprowadzenia tych pism do Niemiec. Prasa szwajcarska winna zresztą starać się o większą bezstronność w stosunku do Niemiec.

W związku z krytykami, jakie dały się słyszeć w Szwajcarii z powodu zezwolenia władz szwajcarskich na wydawanie specjalnego organu kolonii niemieckiej w Szwajcarii, radca związkowy p. Motta zauważył, że z chwilą kiedy takie organy wydawane są w Anglii i Francji, nie było racji, aby Szwajcaria, kraj najbardziej liberalny, nie poszła za ich przykładem.

Nowy plebiscyt w sandżaku Aleksandretty

Stambuł, 10. 6. (O) Zatarg o Hatay (tak nazywają Turcy sandżak Alexandretty) wchodzi w ostatnich dniach w nową fazę.

Jak donoszą z Paryża rozmowy ambasadora tureckiego z francuskim ministrem spr. zagr. pozwalają żywić nadzieję, że zatarg zostanie załatwiony drogą zarządzenia w Hatayu nowego plebiscytu na nowych zasadach celem dokładnego ujawnienia woli ludności zamieszkałej w tym kraju. Z drugiej strony donoszą z Antakli (Antiochii), że dla uspokojenia umysłów dwum wybitnym Turkom powierzone zostały ważne stanowiska w administracji lokalnej oraz zniesiono wydany poprzednio zakaz ukazywania się pismom tureckim w Hatayu. W całym Hatayu od kilku dni panuje spokój. Do tego przyczyniły się głównie nowe instrukcje przesłane z Paryża, jak również przekazanie władzy kołom wojskowym.

Czang-Kai-Szek przenosi siedzibę swego rządu

Tokio, 10. 6. (R) „Assahi Szimbun" pisze: Opuszczenie Hankau przez Czang-Kai-Szeka i przeniesienie siedziby rządu jest wyraźnym dowodem, że rząd Czang-Kai-Szeka staje się rządem prowincjonalnym. Po opuszczeniu Hankau władza Czang-Kai-Szeka rozciągałaby się na 6 prowincyj: Hunan, Kwantung, Kwagsi,„ Kweiczau, Szeszuan i Yunan. Prowincje te posiadają obszar 1638 tys. klm. kw. o ludności 144 milionów. Chiny, jak wiadomo, liczą 24 prowincje, a ludność ich wynosi 421 miln. mieszkańców.

Rozłam w Kuomintangu

Tokio, 10. 6. (R) Agencja Domei donosi, iż w łonie Kuomintangu nastąpił rozłam spowodowany powrotem do partii 26 przewódców komunistycznych. Przywrócenie praw członków stronnictwa wydalonym komunistom nastąpiło na podstawie decyzji centralnego komitetu kontroli Kuomintangu. Decyzja ta spotkała się z ostrą krytyką ze strony centralnych władz wykonawczych Kuomintangu, które obradowały w pierwszych dniach czerwca.

Rokowania angielsko-japońskie na martwym punkcie

Szanghaj, 10. 6. (R) Agencja Reutera donosi: Lokalne rokowania, toczące się między W. Brytanią a Japonią w sprawie otwarcia Jangtse da żeglugi statków cudzoziemskich utknęły na martwym punkcie z powodu zajęcia negatywnego stanowiska przez delegację japońską. Delegacja brytyjska zwróciła się o dalsze instrukcje do Londynu.

Waluta japońska załamuje się

Tokio, 10. 6. (R) Japońscy ministrowie resortów gospodarczych ponowili zapewnienie o niezłomnej woli rządu japońskiego utrzymania dotychczasowego kursu waluty japońskiej. Dla osiągnięcia tego celu obroty towarowe będą jeszcze ściślejszej reglamentacji, aby uniknąć ujemnego salda bilansu handlowego.

Ostatnie notowania giełdowe

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 10. 6. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3 4), Kawa Santos nr. 4. 7 3/8 (7 3/8), lipiec 4.27 (4.24), sierpień 4.27 (4.23), Kakao 4 5/8 (4 5 8), lipiec 4.37 (4.41) sierpnia 4.51 (4.55).

BAWEŁNA

NOWY JORK, 10. 6. 8.19 (8.11), lipiec 8.09—8.08 8.11—8.11), paźdź. 8.11—8.11 (8.15—8.15).

KORZENIE

LONDYN, 10. 6. Tapioka Fair czerwiec-lipiec 12.37, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore czerwiec-lipiec 2.31, Goździki Zanzibar czerwiec-lipiec 8.—, Papryka cif czerwiec-lipiec 55.—

DEWIZY

PARYŻ, 10. 6. Londyn 178.43, Nowy Jork 3598.25, Zurich 821.125, Amsterdam 1990.75, Berlin 1448.75.

LONDYN, 10. 6. Nowy Jork 4.9562 Paryż 178.41, Berlin 12.3275, Amsterdam 8.9625, Zurich 21.7187.

EFEKTY

NOWY JORK, 10. 6. American Car 88.87 (86.87), American Car et Foundry 17.— (—), Am. Tobacco 69.— (68.50), Chrysler 42.75 (42.12), Douglas Aircraft 46.62 (45.—), Fisk Rubber 5.25 (—), Eastman Kodak 154.— (154.—), General Electric 24.87 (33.87), General Motors 30. —(28.75), Anaconda 24.87 (2.—), Betlehem Steel 46.12 (44.62), Intern Nickel 44.25 (42.75), Tennesse Corp. — (5.25), Shell Union 12.50 (12.—), Standard Oil 47.— (46.25).

METALE

LONDYN, 10. 6. Platyna 6.62, Wolfram cif 45—47. Srebro 19.—, Złoto 140.7.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

NOWY JORK, 9 czerwca. Kursy zamknięcia. 6% poż. Dolarowa 48. Tendencja utrzymana.

Powrót min. Kościałkowskiego

Warszawa 10. 6. Pan minister opieki społecznej Marian Kościałkowski powrócił z kuracji i w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

Odznaczenie polskich zdobywców Atlantyku

Warszawa, 10. 6. (PAT) Uczestnicy lotu z Ameryki do Europy zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi: mjr. Makowski otrzymał złoty Krzyż Zasługi po raz drugi, srebrne Krzyże Zasługi otrzymali piloci Wysiekierski, obserwator Krasowski i radiooperator Piskorz.

Dyr. Freier w Warszawie

Warszawa, 10 6. (A) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy Jakub Freier, dyrektor największego palestyńskiego towarzystwa budowlanego i kolonizacyjnego. Przyjazd dyr. Freiera stoi w związku z zakrojoną na szeroką skalę akcją emigracji stanu średniego z Polski do Palestyny.

Posiedzenie rady Banku Polsk.

Warszawa, 10. 6. PAT. W dniu dzisiejszym odbyło się pod przewodnictwem prezesa banku p. Władysława Byrki posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdania dyrekcji komisji rady z działalności banku w maju r. b.

Projekt scentralizowania mleczarstwa w stolicy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10. 6. (Sin) W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się konferencja w sprawie projektu noweli do ustawy o mleczarstwie, która została zgłoszona ciałom ustawodawczym. Nowela ta przewiduje wprowadzenie koncesji na zakłady mleczarskie. Koncesje przyznawane byłyby przez izby rolnicze z obowiązkowym terminem uruchomienia zakładów.

W związku z tą nowelą powstał projekt scentralizowania mleczarstwa w Warszawie przez powierzenie wytwarzania mleka czterem wielkim zakładom, których produkcja wynosiła do 75.000 litrów dziennie.

Konfiskata książek Nachalnika — zatwierdzona

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10. 6. (A) Komisariat rządu obłożył aresztem nakłady książek napisanych przez Urke Nachalnika pt. „Rozpruwacz“ oraz „W matni“. Obecnie Sąd Okręgowy zatwierdził konfiskatę, dopatrując się w treści gloryfikacji przestępczości.

Rozprawa przeciw młodocianym szantażystom

Warszawa, 10. 6. (A) Sprawa dwóch młodocianych kryminalistów, oskarżonych o szantażowanie ks. Michała Radziwiłła i groźbę zamordowania p. Jeanetty Suchestow, wywołała silne zainteresowanie. Obydwaj gangsterzy, 18-letni Stefan Wiśniewski i 17-letni Wiesław Klubiński mimo młodego wieku mają już bogato zapisaną kartę kryminalną. Wyrok zostanie ogłoszony jutro o godzinie 1 w południe.

Nowe fabryki na terenie C. O. P.

Kielce, 10. 6. (PAT) W najbliższych dniach uruchomiona zostanie w Kielcach nowocześnie urządzona fabryka kostek bulionowych i zapraw do zup, wybudowana przez Związek spożywców „Społem“. Wspomniany Związek przystąpił ponadto do budowy fabryki drożdży, która zostanie wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia techniczne.

Na terenie Kielc znajduje się ponadto w budowie fabryka iskrowników samochodowych oraz projektowana jest budowa fabryki motocykli. Niezależnie od tego ma być uruchomiona w Kielcach fabryka obróbki szlachetnych kamieni, które mają duże zastosowanie w nowoczesnym budownictwie.

Wzrost obiegu banknotów w Czechosłowacji

Praga, 10. 6. PAT. Ogłoszone przez prasę periodyczne sprawozdanie czechosłowackiego Banku Narodowego ze stanu na koniec maja r. b. wykazuje ogromny wzrost obiegu banknotów i bilonu Obecnie wynosi on przeszło 10 mild. koron czeskich, a zatem w ciągu jednego tylko kwietnia wzrósł o przeszło 3 mild. koron czeskich.

O ułaskawienie skazańców
prosi angielska Federacja Syjonistyczna

Londyn, 10. 6. (ŻAT). Minister kolonii Mac Donald, przyjął przewodniczącego Egzekutywy angielskiej Federacji Syjonistycznej, Goldbloma. który wręczył ministrowi prośbę o przekazanie generałowi Hainingowi listu Federacji, która prosi o ułaskawienie skazanych na karę śmierci dwóch młodych rewizjonistów z Rosz Pina.

Wyrok przeciw Kareskiemu

Jerozolima, 10. 6. (ŻAT). Palestyński sąd rabinacki, któremu przewodniczył nadrabin dr Herzog wydał dzisiaj wyrok w sprawie, wytoczonej przez przewodniczącego organizacji rewizjonistycznej w Niemczech, George'a Kareskiego przeciwko Zjednoczeniu Żydów niemieckich w Palestynie. Zjednoczenie to wysunęło w swoim czasie pod adresem Kareskiego szereg poważnych zarzutów natury społecznej i politycznej. Pragnąc oczyścić się z tych zarzutów, Kareski wytoczył Zjednoczeniu przed sądem rabinackim sprawę o zniesławienie.

W ogłoszonym dziś wyroku sąd rabinacki odrzucił skargę Kareskiego, uznając go winnym:

a) usiłowania zdobycia przewództwa w społeczeństwie żydowskim w Niemczech wbrew woli społeczeństwa i przy pomocy władz niemieckich,

b) usiłowania zniszczenia Organizacji Syjonistycznej w Niemczech przez pomawianie jej „o tendencje marksistowskie“

c) dopuszczenia w redagowanym przezeń piśmie do grożenia śmiercią prezesowi Organizacji Syjonistycznej w Niemczech, dr. Zygfrydowi Mosesowi, oraz

d) upadku banku żydowskiego „Iwria“.

Dalsze napady na Rosz Pina

Jerozolima, 10. 6. (ŻAT). Terroryści arabscy podpalili dziś ponownie zboże na pniu na polach Rosz Pina. Koloniści i policjanci pomocniczy, którzy brali udział w akcji ratowniczej, byli przez 2 godziny ostrzeliwani przez terrorystów, ukrytych w górach. Ofiar na szczęście nie było.

* * *

Kair, 10. 6. (ŻAT). Przywódca opozycji w parlamencie egipskim dr Achmed Maher podjął inicjatywę zwołania konferencji dla rozpatrzenia spraw palestyńskich w duchu proarabskim. Na konferencję tą będą zaproszeni delegaci gmin muzułmańskich z Polski, Trypolisu, Afganistanu, Indyj i in.

Komisja Woodheada powróciła do Palestyny

Jerozolima, 10. 6. (ŻAT). Po tygodniowym pobycie w Transjordanii, do Jerozolimy powróciła Komisja Woodheada, która wznowiła dziś swoją pracę. Na dzisiejszym poufnym posiedzeniu Komisja przesłuchała delegację w skład której wchodzili: Dawid Ben Gurion i Mojżesz Czertok, radca prawny Agencji Żydowskiej, adwokat Bernard Joseph i naczelny inżynier P. L. D. C., Dalman Lipschütz.

Panamerykańska konferencja pod znakiem zapytania

Buenos Aires, 10. 6. (R) Tutejsze koła polityczne tłomaczą brak entuzjazmu, cechujący przygotowania do panamerykańskiej konferencji w Limie faktem, że uchwały tych konferencyj napotykają stale na trudności przy ratyfikowaniu ich przez uczestniczące państwa. Obecna sytuacja w Ameryce wydaje się być również mało podatną do zawierania układów o ścisłej współpracy między państwami amerykańskimi. Niezałatwiony konflikt w Chaco, nowe nieporozumienie graniczne między Peru i Ekwadorem oraz konflikt naftowy między Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem wpływają w dużej mierze na zaostrzenie się sytuacji.

Zatarg o Chaco w nowej fazie

Buenos Aires, 10. 6. (R) Ogłoszono tu tekst postanowienia, powziętego przez rząd Paragwaju, a dotyczącego niewnoszenia przed trybunał haski sprawy Chaco. Postanowienie to stwierdza, iż Paragwaj wycofuje się z zobowiązań klauzuli nakładającej obowiązek poddania się jurysdykcji trubunału haskiego w zakresie, przewidzianym w paragrafie 2 artykułu 36 statutu.

Groźba wojny w Ameryce płd.

Paryż, 10. 6. (R) Poselstwo Ekwadoru komunikuje: Oddział żołnierzy peruwiańskich napadł na terytorium Ekwadoru na konwój rządową, której towarzyszyła eskorta. Jeden żołnierz poległ, a Peruwiańczycy uprowadzili z sobą kilku jeńców.

Jednocześnie na granicy wschodniej i południowej Ekwadoru stwierdzono koncentrację wojsk peruwiańskich. Fakty te zmusiły rząd Ekwadoru do wzmocnienia garnizonów nadgranicznych, jednakże jedynie w celach obrony. Ekwador usposobiony jaknajbardziej pokojowo, zawsze usiłował i nadal będzie dążył do polubownego załatwienia konfliktu, zgodnie z zasadami prawa.

Ograniczenia imigracji do Palestyny są tylko czasowe

Genewa, 10. 6. (ŻAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Mandatowej toczyła się dalsza dyskusja nad sprawozdaniem administracji palestyńskiej. Poszczególni członkowie komisji ostro krytykują ograniczenia imigracji żydowskiej do Palestyny, podkreślając stanowczo, że jest to sprzeczne z postanowieniem mandatu. Wyrażono zdziwienie, że władze palestyńskie w tak długim okresie nie zdołały zwalczyć terroru i zapewnić bezpieczeństwa publicznego w kraju mandatowym. Mówcy zapytują, kto ponosi odpowiedzialność za dotychczasowe niepowzięcie dostatecznych środków zaradczych celem opanowania sytuacji w Palestynie.

Przedstawiciel brytyjskiej władzy mandatowej, sir John Shuckburgh w odpowiedzi na interpelacje przeciwstawił się twierdzeniu, że ograniczenie imigracji jest niezgodne z postanowieniami mandatu, podkreślając, że ograniczenia są tylko czasowe. Delegat brytyjski stwierdził, że wykorzenienie terroru w Palestynie jest bardzo utrudnione z powodu pomocy, jaką terroryści otrzymują z zagranicy.

Nowy transport tułaczy z Burgenlandu

Preszburg, 10. 6. (B). Z Burgenlandu komunikują o nowym wypadku masowego wysiedlenia Żydów. W Eisenstadt z końcem maja otrzymało kilkanaście rodzin żydowskich w liczbie 40 osób nakaz opuszczenia kraju w przeciągu 15 dni. Dzisiaj termin ten minął. Z powodu tego, że granice były zamknięte, osoby te nie mogły opuścić kraju. Dzisiaj zostały one załadowane na samochody ciężarowe i zawiezione nad granicę jugosłowiańską. Dalsze ich losy są nieznane.

Synagoga w Monachium zostanie zburzona

Monachium, 10. 6. (B) W Monachium przystąpiono do rozbiórki wielkiej synagogi żydowskiej, tak że do dyspozycji gminy żydowskiej stać będzie tylko jeden tempel i jedna bożnica. Władze uzasadniają zburzenie synagogi „koniecznością“ rozbudowy domu Artystów, przy czym w miejscu synagogi utworzony zostanie park.

Konfiskata majątku prof. Freuda

Wiedeń, 10. 6. (B). Majątek prof. Zygmunta Freuda uległ tymczasowej konfiskacie. Niewiadomo dotychczas, czy majątek ten zostanie mu zwrócony. Jak twierdzą, władze muszą dopiero stwierdzić, czy prof. Freud względnie jego doradcy nie popełnili przestępstw podatkowych. Natomiast władze zezwoliły prof. Freudowi na zabranie ze sobą swej biblioteki, ponieważ jest ona niezbędna mu do pracy naukowej.

Niezadowolenie wśród hitlerowców austriackich

Wiedeń, 10. 6. (B) Gauleiter Wiednia wydał proklamację stanowiącą pośrednio przyznanie faktu, że znaczna część narodowych socjalistów nie bierze udziału w działalności partii. Odezwa głosi, że daje się odczuwać brak funkcjonariuszy i wzywa wszystkich hitlerowców do współpracy.

W Gmunden otwarta została uczelnia dla nowo mianowanych funkcjonariuszy partyjnych pod kierownictwem Rosenberga.

Rozwiązanie stowarzyszeń katolickich w Austrii

Wiedeń, 10. 6. (B). W urzędowej „Wiener Zeitung“ ukazało się dzisiaj zarządzenie policji politycznej o rozwiązaniu wszystkich katolickich stowarzyszeń i związków studenckich. Każda działalność lub próba działalności ze strony tych związków będzie surowo karana. Skonfiskowane majątki zostaną oddane odnośnym władzom.

Rozwiązanie org. faszystowskich w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 10. 6. (B). Na najbliższej sesji Kongresu wniesiony zostanie projekt ustawy, na mocy którego prezydent jest uprawniony do rozwiązania wszystkich organizacyj o charakterze półwojskowym niezależnie od tego, czy są one faszystowskie czy też komunistyczne. Oświadczają, że organizacje te otrzymują wskazówki od obcych rządów. Ze strony projektodawców oświadczają, że rozwiązane zostaną takie organizacje, których członkowie są umundurowani i posiadają flagi nieamerykańskie.

Energiczne zarządzenia premiera Daladiera na wypadek ponownego nalotu „nieznanych“ samolotów

Paryż, 10. 6. (B). W odpowiedzi na interpelacje w sprawie finansowania obrony przeciwlotniczej na granicy pirenejskiej, oświadczył prem. Daladier w Izbie Deputowanych, że dotychczas nie zdołano ustalić pochodzenia samolotów, które zbombardowały terytorium francuskie. Znalezione odłamki pocisków oddano do zbadania do arsenału w Tuluzie i należy oczekiwać opinii rzeczoznawcy. Premier Daladier dodał, że w myśl jego zarządzeń baterie przeciwlotnicze otworzą natychmiast ogień z chwilą ponownego ukazania się samolotów obcych nad terytorium francuskim.

Terror arabski szaleje

Jerozolima, 10. 6. (ŻAT). Dzień dzisiejszy stał pod znakiem wzmożonej akcji terrorystycznej i aktów sabotażowych. Na torze kolejowym w pobliżu Kalkilie nastąpił wybuch maszyny piekielnej w czasie przejazdu pociągu towarowego. Wybuchł pożar, w wyniku którego 4 wagony spłonęły. Kilku pracowników kolejowych odniosło rany.

Banda terrorystów arabskich zaatakowała dzisiaj wieś arabską Tamun i ciężko zraniła muchtara.

Wojska brytyjskie przeprowadziły niezwykle ostrą rewizję we wsiach arabskich w pobliżu Nablus. Aresztowano 24 podejrzane osoby, a jeden Arab został ranny.

Dziś wieczorem w dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie Miszken zaszedł akt terroru, który mógł pociągnąć za sobą dziesiątki ofiar. Gdy około 200 osób opuszczało synagogę po modlitwie wieczornej wśród tłumu wybuchła nagle bomba. Wszystkie szyby w okolicy wyleciały. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie ucierpiał.

* * *

Genewa, 10. 6. PAT. W myśl decyzji ostatniej sesji Rady Ligi Narodów wysoki komisarz Ligi do spraw uchodźców z Niemiec przedstawił do ratyfikacji rządom wszystkich krajów protokół, według którego uchodźcy, pochodzący z Austrii korzystać będą z zarządzeń, przewidzianych w konwencji z lutego 1938 r. dla uchodźców, pochodzących z Niemiec.

Przeszło 100 tys. Żydów wyemigrowało z Niemiec

Berlin, 10. 6. (B). Instytut do badań kwestii żydowskiej ogłasza, że między pierwszym lutego 1933 a 31 marca 1936 około 100 tysięcy Żydów wyemigrowało z Niemiec, z czego 8 tysięcy do Palestyny, 10 tysięcy do krajów zamorskich. W roku 1937 opuściło Niemcy 15 tysięcy Żydów, z czego 4 tysiące udało się do Palestyny.

Zgon prof. Fürtha

Wiedeń, 10. 6. (B). W Wiedniu zmarł prof. dr Otto von Fürth w wieku lat 70. Zmarły był znanym przedstawicielem medycyny wiedeńskiej.

Starcie między robotnikami a faszystami w Budapeszcie

Budapeszt, 10. 6. (B). W Budapeszcie doszło dzisiaj do starcia między 30 narodowymi socjalistami a robotnikami. Policja musiała zrobić użytek z broni. 5 osób zostało zranionych, w tym 2 ciężko.

Przed wizytą angielskiej pary królewskiej w Paryżu

Paryż, 10. 6. PAT. Izba deputowanych jednogłośnie przy akompaniamencie oklasków na wszystkich ławach uchwaliła na wniosek premiera Daladier kredyty w sumie 24 milionów franków na wydatki, związane z odwiedzinami królewskiej pary angielskiej w Paryżu.

Henleinowcy przeciwni „narodowej zbiórce wolności“

Praga, 10. 6. (B). Dzisiaj wydana została odezwa do ludności, wzywająca do składania ofiar na rzecz „narodowej zbiórki wolności“. Akcja przeprowadzona zostanie przez konsorcjum, na czele którego stoi gubernator banku narodowego dr Karol Englisch. Klub posłów i senatorów partii sudecko-niemieckiej skierował w związku z tym pismo do dr Englischa, w którym wysuwa „poważne, zasadnicze konstytucyjne, polityczno-finansowe i społeczno-gospodarcze zastrzeżenia“ przeciwko temu planowi i jego realizacji.

Kronika krakowska

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego

do kl. I i wyższych gimnazjum oraz wpisy do kl. I powszechnej od rocznika 1932 począwszy, jakoteż do kl. I szkoły rzemiosł (wydział mechaniczno-ślusarski) Żydowskiego Tow. Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie, ul. Brzozowa 5 odbywają się codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godziny 10 do 15.

—oo—

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Ke[illegible] A. — Krasińskiego, Pleszowski I. — Starowiślna 17, tel. 188-00, Marcinkowski Wł. — Podwale 1, tel. 102-78, Immerglück Fr. — Batorego 11, tel. 205-33

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Mikołajska 4, Stradom 6, Senatorska 5, Krowoderska 74, Rynek podg. 9, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

Zjazd rzemieślników żydowskich w Krakowie

W niedzielę 19 czerwca br. w salach Stow. Ręk. Żyd. „Szomer Umonim“ w Krakowie przy ul. Podbrzezie 6 odbędzie się Zjazd Rzemieślników Żydowskich z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie (Prezes D. Scheinowitz), 2) Powitania, 3) Wybór prezydium, 4) Groźna sytuacja rzemieślników żydowskich, a konsolidacja organizacyj rzemieślniczych (Wiceprezes M. Goldfarb), 5) Nowelizacja ustawy przemysłowej i Izby rzemieślnicze (Radca J. Steinberg), 6) Sprawa podatków i świadczeń socjalnych (Syndyk Stow. dr Sz. Grünfeld), 7) Konstruktywna praca a centralizacja rzemiosła żydowskiego (Prezes Egz. Związk. Rzem. Żyd. w Polsce adw. Józef Wajcman, Łódź), 8) Spółdzielczość rzemieślnicza i kasy bezprocentowe (dr Silberschein, Lwów), 9) Zagrożony dostęp młodzieży żydowskiej do rzemiosła (dyr. Julian Goldstein), 10) Prasa rzemieślnicza (sekr. W. Heuberger), 11) Przygotowanie do ogólnego kongresu rzemieślników żyd. w Polsce (Prezes C. K. Rzem. Żyd. w Polsce N. Fischer), 12) Ogólna dyskusja, 13) Wolne wnioski i zamknięcie Zjazdu.

Początek Zjazdu o godz. 10 przedpołudniem.

Otwarcie Żyd. Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców otrzymało z Kuratorium Okręgowego Szkolnego koncesję na prowadzenie Żydowskiego Gimnazjum Kupieckiego. Uczelnia ta prowadzona będzie pod zarządem Stowarzyszenia w lokalu dotychczasowej Żydowskiej Średniej Szkoły Handlowej przy ul. Stradom 10. — W najbliższych dniach ogłoszony zostanie termin wpisów.

Jak pakować bagaż do... Kanady?

Władze kanadyjskie wydały ostatnio zarządzenia, w myśl których imigrantom wjeżdżającym do Kanady nie wolno do pakowania bagażu używać materiału z juty lub konopi. Władze zarządzenie to tłumaczą tym, że opakowanie sztuk bagażu tymi materiałami powoduje konieczność przeprowadzenia.... dezynfekcji. Dlatego też władze te zalecily używać do pakowania raczej płótna lnianego, lub żaglowego. Również przy okazji tej przypomniano, że nie wolno przywozić do Kanady nasion lub tzw. suszonego mięsa (wędlin itp.). Wwóz tych artykułów jest zakazany przepisami kanadyjskiego departamentu rolnictwa. (Kabel)

Zgłosił o napadzie i... został aresztowany

Konduktor tramwajowy w Krakowie Stanisław Klimczyk zgłosił przed kilku dniami, że wracając po służbie do domu, w okolicy Skawiny, został napadnięty przez trzech bandytów. Według zapodań Klimczyka bandyci zrabowali mu 25 zł w gotówce oraz bloczki biletowe na ogólną sumę 300 zł.

W toku dochodzeń Klimczyk składał sprzeczne wyjaśnienia, a badania wykazały, że bilety rzekomo zrabowane były jeszcze sprzedane przed napadem. W tym stanie rzeczy na polecenie władz prokuratorskich Klimczyk został aresztowany.

Półtora roku więzienia za niebezpieczne pogróżki

Wczoraj odpowiadał przed sądem krakowskim Wilhelm Zapała, oskarżony o niebezpieczne pogróżki. W toku dochodzeń w sprawie zabójstwa wywiadowcy policji ś.p. Franciszka Niedzieli w Krakowie, przesłuchano niejaką Marię Pitol, która [illegible]pała nazwisko sprawcy zbrodni. [illegible] [illegible]ził Pitol[illegible] nie, że jeśli zdradzi zabójcę, to ją zabije. Wczoraj odpowiadał Zapała w sądzie i został zasądzony na półtora roku więzienia.

Na rozprawie zatrzymano świadka Jadwigę Zieleń, którą po przesłuchano w prokuraturze zwolniono.

Zabarykadował drzwi i podpalił dom

Sąd Okręgowy w Radomiu skazał 27-letniego Józefa Naczyńskiego na 4 lata więzienia za to, że we wsi Białobrzegu pod Radomiem w czasie uczty weselnej w domu swej byłej narzeczonej zabarykadował drzwi domu po czym podpalił zabudowania. Pożar, który zagrażał życiu zamkniętych w domu osób i domom sąsiednim, na czas zlokalizowano.

—<>—

— WIECZÓR POEZJI BEERA HOROWITZA. We wtorek 14 bm. o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w Żyd. Tow. Teatralnym (ul. Stolarska 9) wieczór poświęcony twórczości znanego poety i malarza żydowskiego Beera Horowitza. Udział biorą prócz samego poety panie Maria Biliżanka i Gusta Lindenbaum Kohnowa oraz p. Henryk Weber.

— Z ORGANIZACJI WIZO (Szewska 4) W niedzielę całodniowe posiedzenie Komitetu Centralnego grup prowincjonalnych. Początek godz. 10 przedpoł.

— ZWIĄZEK INŻYNIERÓW ŻYDÓW zawiadamia, że w niedzielę 12 bm. odbędzie się zwiedzanie Żydowskiego Archiwum przy Gminie Żydowskiej w Krakowie. Prowadzi i objaśnia Dr. I. Freylichówna. Zbiórka przed Gminą, ul. Skawińska 1, godz. 12.

— PLENARNE ZEBRANIE SEKCJI MUNDANTEK odbędzie się 13 bm. godz. 8 w Zw. Zawod. Prac. Umysł. ul. Sławkowska 1. 6.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 11 bm.: W dzielnicach wschodnich jeszcze pogodnie i bardzo ciepło, lecz już z tendencją do stopniowego wzrostu zachmurzenia. Na pozostałym obszarze kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami burze i deszcze pochodzenia burzowego. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. w dzielnicach wschodnich umiarkowane wiatry południowe, a południowo-zachodnie i zachodnie na pozostałym obszarze kraju. Widzialność dobra.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY SYJONISTYCZNEJ

Z ruchu A. H. H. „Akiba“

Sekretariat Krajowy „Akiby“ komunikuje:

W niedzielę, 12 bm. odbędą się następujące imprezy:

a) Zjazd okręgu sanocko-jasielskiego w Sanoku, połączony z starannie przygotowaną wystawą prac członków oraz akademią.

Niepowszednia ta impreza wniesie wiele ożywienia nie tylko w życie młodzieży, ale zainteresuje też całe społeczeństwo syjonistyczne.

b) Zlot okręgu tarnowskiego w Radomyślu Wielkim. „Akiba“ w Radomyślu święci 10-lecie swego istnienia, przygotowuje więc bogatą uroczystość, mającą odzwierciedlić rozwój pracy organizacyjnej i ideowej, jaka dokonała się w ciągu tego okresu wśród miejscowej młodzieży. Impreza obejmuje prócz szeregu pogadanek ideologiczno-wychowawczych, także raport i akademię z referatem poświęconym drodze ideowej Akiby.

Obie imprezy, objęte są programem miesiąca organizacyjnego, który odbywa się na terenie całego ruchu przynosząc wszędzie nadspodziewane wyniki.

Wisła — Makkabi

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 10.30 odbędzie się na boisku Makkabi spotkanie w szczypiórniaku o mistrz. kl. A. między T. S. Wisłą a gospodarzami. Makkabi wystąpi w najsilniejszym składzie z Pemperem II, Sonenscheinem i Portnojem, gdyż mecz ten zadecyduje o utrzymaniu się w kl. A.

—oo—

— SEKCJA LOKALNA MAKKABI urządza w niedzielę 12 bm. wycieczkę do Ojcowa. Wyjazd z boiska Ż. K. S. Makkabi o godz. 7 rano. Goście mile widziani.

Znowu katastrofa samolotu czeskiego

Praga, 10. 6. PAT. Wczoraj wieczorem w okolicy Brna morawskiego wydarzyła się znowu katastrofa lotnicza, w której zginęły dwie osoby. Codzienne katastrofy samolotów wojskowych zaczynają wzbudzać w tutejszym społeczeństwie żywy niepokój.

Różne

„T E M P O" — ŹRÓDŁO OSZCZĘDNOŚCI. — Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia zastępuje nową — w najkrótszym terminie i za niską cenę. — Starowiślna 27. — Szewska 2, Aleja Krasińskiego 4. 2758g

TECHNIK dentystyczny z długoletnią praktyką, poszukuje lekarki-dentystki — celem współpracy. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika pod „7927g" 2762g

LECZNICA ZWIERZĄT b. okręg. lekarza wet. Henryka Sternschussa „Kraków, Al. Słowackiego 66. Telefon 205-84. 4057k

KOŁDRY, bielizna, pościel, płaszcze kąpielowe. Eisen — Kraków, Sławkowska 2. 4117k

WAŻNE DLA DENTYSTÓW Laboratorium Protetyki Dentystycznej w Rzeszowie Kościuszki 9 zawiadamia, iż dodatkowo uruchomiło dział ceramiki dentystycznej. — Wykonuje korony i mostki porcelanowe pod kierownictwem wykwalifikowanych sił. 4126k

BARDZO smaczne obiady domowe wydaję. — Bliższa wiadomość Długa 6 m. 8. 4089k

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie i angielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33.

WYKWINTNE obiady wydaje inteligentna rodzina. — 1 zł Brzozowa 12 m. 8. 2249k

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiadam liczne podziękowania.

POŃCZOCHY GUMOWE na żylaki „Lastex" i inne wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1. (róg Grodzkiej 69), Tel. 118-53.

SUKNIE, swetry, kostiumy kąpielowe poleca wytwór nia trykotaży. Jasna 8. 3136k

„POHULANKA" Bar-Dancing, pierwszorzędny lokal rozrywkowy. Kraków, Listopada 85. 4077k

ZACHERLIN tępi doszczętnie pluskwy i wszelkie robactwo. R. Nattel Dietla 50. 2770g

FRACHCIARZ Ch. Strassberg zawiadamia P.T. Klientelę że wyjeżdża codziennie w kierunku Kraków-Rabka. Załatwia wszelkie zlecenia ku najlepszemu zadowoleniu klienteli. Wiadomość Restauracja „Thorn", telefon 137-98.

NIEZRÓWNANY — szybko schnący krem do białego płóciennego obuwia „GEM". Nie plami ubrania. Trwale pokrywa powierzchnię wyrobów płóciennych. Dostać można w każdym sklepie. — Skład fabryczny wyrobów marki „Dobrolin". Maria Sierotwińska, Kraków, Sienna 12, sklep — tel. 13747. 2805g

ZBIÓRKA uliczna na rzecz Tow. Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce „TOZ" Oddział w Krakowie z dnia 24. V. 38 r. przyniosła zł 877.42. Kwota ta została przeznaczona na cele Towarzystwa. — Wydział „TOZ"-u składa tą drogą serdeczne podziękowanie Paniom, które wzięły udział w zbiórce i P. T. Ofiarodawcom. 4121k

D O A R G E N T Y N Y wyjeżdżających wyuczam HISZPAŃSKIEGO języka Początki, gramatyka i konwersacja. — Zgłoszenia: ZAMOJSKIEGO 22, m. 4. 2729g

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny. — Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 2434g

ZAKŁAD fryzjerski kupi używany aparat do mycia głowy. Zgłoszenia: Telefon 129-28. 2762g

Interesy handlowe

INFORMACYJ w kraju — zagranicą udziela dyskretnie — Biuro Informacyjne „KOSMOS" I. Kornblum. — Kraków, Rakowicka 1. Tel 157-38. 2774k

CELEM powiększenia produkcji, poszukuje się spólnika z kapitałem od 20—25 tys. złotych, do fabryki produkującej rentowne artykuły. Fabryka posiada kompletne i nowoczesne urządzenie i jest w pełnym ruchu. — Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „7890g". 2738g

BIURO handlowe dobrze zaprowadzone w branży galanteryjnej, kosmetycznej na Małopolskę i Śląsk obejmie zastępstwa poważnych firm Oferty: Admin. „Nowego Dziennika" — Kraków pod „7726g". 2676g

Sprzedaż

LODOWNIE „Ideał" w największym wyborze, najdoskonalsze — najsolidniejsze Sattler, Kraków, Stradom 18. 2160k

OKAZYJNA sprzedaż reklamowych kuponów sukna, wełen, jedwabi i towarów bławatnych za bezcen. — Nowootwarta „BŁAWATNIA OKAZYJNA", Krakowska 6. Ip. front. 3117k

DYWANY ręczne, kilimy, OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan", Kraków, Podgórze, Kingi 9, Tel. 116-09. Naprawa, strzyżenie, czyszczenie. 641k

WYPRAWKI niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obständer, Rynek 11. 6825k

OBICIA MEBLOWE, przybory tapicerskie — najtaniej Fischman, Kraków, Grodzka 8. telefon 119-34. 2814k

KILIMY artystyczne, narzuty, obicia meblowe — CZYSZCZENIE, naprawa — Grünerowa, Kraków, ul Dunajewskiego 6. 3166k

MEBLE kuchenne przed pokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlajfkowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność" Rynek Gł. 12 podwórze. 1741k

MEBLE sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, gwarantowanej jakości poleca NAJTANIEJ — dogodne warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 13. 1054k

MASZYNY do pisania, nowe — używane. Wielki wybór maszyn walizkowych. Wymiana — dogodne spłaty. „Maszynodom" Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 2867k

KAMIENICE NOWA — ŚRÓDMIEŚCIE Krakowa pierwszorzędnie komfortowo wykonaną PONIŻEJ KOSZTÓW WŁASNYCH również parcele południowe tuż obok Parku Krakowskiego, Łobzowskiej i Krótkiej okazyjnie sprzeda najstarsze i najsolidniejsze Biuro nieruchomości WALDMANA, Kraków, Smoleńsk 30, tel. 123-67. 4104k

PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn JOK. Drogeria SCHAPSENSOHNA. Kraków, Plac Nowy.

MEBLE ARTYSTYCZNE Zygmunt GRÜNBERG, — Kraków, Tel. 174-06. 8392k

KARALUCHY niszczy doszczętnie JOK, proszek oryginalny. — — Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 3174k

DZIECINNY wózek sportowy w dobrym stanie sprzedam. Powiśle 10 m. 7, między 12—1. 4109k

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO", 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 3175k

SKLEP spożywczy istniejący od 30 lat na dobrych warunkach do sprzedania.— Zgłoszenia Józefińska 33 m. 5. 2747g

DAWNO zaprowadzoną cukiernię sprzedam zaraz. — Wiadomość: Korfeckiego 5 III p. m. 9. 2736

KOSZULE sportowe, pyjamy najmodniejsze — najtaniej Wytwórnia „LIRA", Szewska 18. 4095k

28 KWATER okiennych używanych w dobrym stanie ze szybami i okuciem — sprzedam. Wiadomość Orzeszkowej 7 u portiera. 10638k

MĘSKIE letnie obuwie — specjalność plecionki najtaniej Zuckermann, Bożego Ciała 22. 4115k

SZAFĘ kombinowaną, orzechową, sypialnię czwórdzielną, nowoczesną jadalnię luksusową w najlepszym stanie okazyjnie sprzedam. — Bocheńska 5. m. 2. 4113k

SKLEP BŁAWATNY w Nowym Sączu, w centralnym punkcie, wraz z całym zapasem towarów, z doskonale zaprowadzoną klientelą, założony w roku 1885 — do sprzedania. Poważnym reflektantom informacje po zgłoszeniu się do Admin. „Nowego Dziennika" pod szyfrą „7942g". 2774g

CZY PAMIĘTASZ, że najkorzystniej zakupisz wyroby tapicerskie w wytwórni: Goldschmidt, Krzyża trzy!

NIEBEZPIECZNY WRÓG POTU, to specjalne pudry i płyny z Drogerii Nowoczesnej Lehrfelda, Grodzka 85. 2776g

SALONIK, meble „Biedermayer" i inne oraz obrazy do sprzedania. Oglądać 2—4 Gertrudy 9, m. 7. 2778g

KOSTIUMY KĄPIELOWE spodenki, bezrękawniki poleca najtaniej Pracownia Trykotaży Felman — Sobastiana 23 (Sklep frontowy). 8915k

WĘŻE gumowe do skrapiania ogródków i ogrodów — dostarcza Szajer, Kraków, Floriańska 5, telefon 141-54 4092k

SPRZEDAM lub wydzierżawię kamienicę, centrum Krakowa z wolną piekarnią dochód 5.500 cena 30.000. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „7903g". 2748g

Matrymonialne

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID" Kraków, Grodzka 85. II. codziennie od 6—8 wieczór; w niedzielę od 10—1 i 4—8. Dyskrecja. 4528k

MŁODY inteligentny, kształcony lepsza rodzina, łagodny charakter, przedsiębiorczy, doświadczenie handlowe, pozna o tych samych walorach pannę miłą, sympatyczną, zgrabną, przystojną, lat 25 w celu matrymonialnym (Einheirat) w kraju lub najchętniej zagranicą. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7925g" 2760g

POŁOWĘ dwupiętrowego domu, okolica Gertrudy z czteropokojowym mieszkaniem z luksusowym komfortem sprzedam. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „7896g". 2741g

KOMPLET NACZYŃ kuchennych 50 PRZEDMIOTÓW tylko zł. 49.—. Skład fabryczny „Metal", Dietla L. 28 3842k

NADZWYCZAJNA OKAZJA! KAMIENICA pełnokomfortowa 57 pokoi, przy plantach, cena 160.000, dochód roczny 17.000.— KAMIENICA nowa trzechpiętrowa, superluksusowy komfort, koło Błoń, dochód roczny 8.500, cena 100.000, gotówką 80.000. — sprzeda Biuro RUBINA, Kraków, — Wielopole 26, tel. 171-78. Poleca wielki wybór korzystnych realności. Prowizja minimalna. 4106k

LEŻAKI, koce, rolety do okien i markizy, płachty nieprzemakalne, okazyjna sprzedaż dywanów ręcznych Halpern, Dywany, ceraty, linoleum, Poselska 18. 4101k

NIEBYWAŁA okazja! KAMIENICA nowa, PEŁNOKOMFORTOWA, 36 UBIKACYJ bez przenośnego, — NAJELEGANTSZA ulica Krakowa, dochód ROCZNY 13.000.— cena 125.000.— GOTÓWKĄ 100.000 sprzeda POSNER-BALKEN, Kraków, SEBASTIANA 7, TELEFON 143-63. 4083k

NAJTANIEJ zakupisz na wyjazd pyjamy męskie, — damskie i dziecinne, koszule sportowe jak również bieliznę męską, damską w wielkim wyborze w wytwórni bielizny Affenkraut Stradom 15. 2773g

WIELKA OKAZJA!! Z powodu przeniesienia lokalu oprawa obrazów, karniszo stylowe, lustra 30 PROCENT taniej — tylko ZOLLMAN Kraków Starowiślna 64. 2785g

ŁÓŻKA POLOWE, ŻELAZNE zakupisz, naprawisz — NAJTANIEJ: Tapicer. Węglowa 3. 2636g

OKAZYJNIE sprzedam — kompletną jadalnię w bardzo dobrym stanie. Radziwiłłowska 9 m. 1. 2771g

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie sklepu i pracowni modniarskiej. Zgłoszenia Tel. 178-09. 2763g

MLECZARNIĘ zaprowadzoną w dobrym punkcie, — czynsz niski, sprzedam. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7926g". 2761g

RUTYNOWANY KUPIEC, zamożny, akademickie wykształcenie, z długoletnią praktyką, przystojny, poszukuje panny inteligentnej — urzystojnej w wieku 25—30 lat, zamożnej z postępowego domu, ewent. „Einheirat" do większego przedsiębiorstwa. Uprasza o fotografie, zwrot zapewniony, dyskrecja. — Adm. „Nowego Dziennika" pod „7958g". 2781g

PIĘKNA, przystojna na stanowisku pozna w celu matrymonialnym bardzo poważnego bogatego pana. Biuro ogłoszeń, Sienna 12 „Młoda" 3805g

MIĘDZYŚRODOWISKOWE AKADEMICKIE KOLONIE LETNIE H. A. Z. — JAMNA ad Jaremcze nad Prutem. Opłata za turnus czterotygod. zł. 89.50. **PIWNICZNA**-Zdrój obok Krynicy nad Popradem opłata za turnus czterotygod. zł. 92.—. **ZAKOPANE** opłata za turnus czterotygod. zł. 89.50. Łącznie z kolonią w Zakopanem odbędzie się kolonia „Bnej Syjonów“ Zach. Małopolski i Śląska. **TRUSKAWIEC** ryczałt 3-tygodniony zł. 94. — Na wszystkich koloniach wikt pierwszorzędny 5 razowy. Wille komfortowe pokoje 2—3 osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Turystyka. Szczegóły w prospektach. **ZGŁOSZENIA** przyjmuje i informacji udziela Egzekutywa Org. Syjon., **KRAKÓW, WIELOPOLE 9**, — tel. 108-84 w dni powsz. 12—14 i 16—18, w niedziele 12—14. Kolonie czynne od 15 czerwca. 3483k

ZAKOPANE
Pensjonat dla dzieci i młodzieży
Drowej Adeli **BLOCHOWEJ**
„OPIEKA“



Droga do Białego
Zgłoszenia: Tel. 179-11.
Kraków, Starowiślna 22.

RABKA — pełnokomfortowy pensjonat **„ROKITNA“** — poleca pokoje słoneczne — kuchnia rytualna, — ceny przystępne. Telefon 126. — Geldzähler-Vogelsinger. 4110k

R A B K A — Pensjonat **„MARIA“** zarząd Vogelhutów poleca komfortowe pokoje z werandami, wykwintna i obfita kuchnia rytualna, w pierwszym sezonie ceny niskie. — Przymuje dzieci pod opiekę fachowych sił w wieku szkolnym w oddzielnym budynku. Zgłoszenia Mgr R. Perlówna, Tarnów, Lwowska 6. 4112k

RABKA komfortowy pensjonat „Sanato“ pięknie położony, centrum, kuchnia wykwintna i dietetyczna, ogród, freblanka, telefon Nr 868 pod fachowym zarządem R. Markheimowej i R. Eintrachtowej. 4120k

ZAKOPANE „SIENKIEWICZÓWKA“ Zamojskiego — tel. 1728, Pensjonat kat. I. pod zarządem Markowieckiej, Znana wykwintna kuchnia. Na sezon letni ceny znacznie zniżono. 2637g

ZAKOPANE. „UCIECHA“ Telefon 13-37. Komfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. — **Informacje:** inż Leuchterowa Zakopane i mgr. Dunka Kerner, Przedszkole, Sławkowska 8. Telefon 131-17. godz. 12.30—13. 3330k

ZAKOPANE — „PALACE“. Reprezentacyjny, nowoczesny, 50 pokojowy hotel-pensjonat poleca się na sezon letni. Zarząd — jak dotychczas — Lustigowie. Telefon 16-51. Ceny pensji od zł 6.—. 4131k

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat **„ŚWIATOWID“** pod zarządem doktorowej Garberowej — blisko Nowych Łazienek, centralnie położony, — wykwintna kuchnia. 3921k

KRYNICA. Pensjonat **„TOSKA“** poleca pełnokomfortowe pokoje z balkonami, — auto własne, Strelingerowa. 3883k

KRYNICA. Pięknie położony pensjonat **STANISŁAWA** pod zarządem Silberów poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem lub bez, własne auto do dyspozycji gości. 4128k

PRZYJMĘ Kolonie młodzieży z kompletnym, obfitym utrzymaniem, dziennie 5.50. Zgłoszenia: Szczyrk, Willa „Cieszynianka“ Fleissigowa 3880k

KRYNICA. — Pensjonat **„OAZA“**, tel. 415 pod zarządem **MANDLOWEJ-RAPPAPORTOWEJ.** Kuchnia wykwintna na maśle na życzenie dietetyczna. Auto do dyspozycji P. T. Gości. 3446k

NINIEJSZYM zawiadamiamy uprzejmie, że objęłyśmy **w KRYNICY ZDROJU** luksusowo urządzony, pełnokomfortowy pensjonat — **„MERAN“** telefon 876, pięknie położony — w samym centrum, obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwintna i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci. **MARIA BIEDER - DREHLICHOWA — HANKA KRANZÓWNA.** 2721k

WPISY
do kl. I. II. III. IV.
Pryw. Żyd. Koed.
Szkoły Powszechnej
Karmelicka 46
przyjmuje kancelaria szkoły
w g. 10—13 i 16—18
Opłata minimalna

RYTRO — znany pensjonat **„PODHALE“** Schweida Tel. 8. poleca pokoje słoneczne, z balkonami, duży ogród, — taras, radio, światło elektryczne, blisko plaży i lasu. — Kuchnia smaczna, rytualna, na żądanie dietetyczna. — Zgłoszenia: Schweid. 41244k

SZCZYRK. Willa **„CIESZYNIANKA“** Fleissigowej poleca pokoje duże i słoneczne. Willa położona w centrum, posiada obszerny ogród. — Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Na czerwiec ceny znacznie zniżone. 3370k

KROŚCIENKO n. D. pensjonat **„KWIATEK“** R. Przewerskiej poleca słoneczne pokoje. Wykwintna kuchnia rytualna. Ogród, taras, plaża, radio, patefon.

MUSZYNA-Zdrój. Komfortowy pensjonat dla młodzieży pięknie położony, blisko łazienek. Wychowanie fizyczne pod kierownictwem profesora **WOLKA EDELSTEINA i LEKARZA DRA FRÖHLICHA** ze Lwowa. — Znana pierwszorzędna kuchnia rytualna. — Prowadzi Baruch Edelstein, nauczyciel szkoły „Mizrachi“. — Kraków Starowiślna 64. 2587g

SKOLIMÓW — Królewska Góra (pod Warszawą). Pensjonat dla dzieci i młodzieży Marii Rubinsteinowej (b. właścicielki pensjonatu w Zakopanem) po gruntownym remoncie już otwarty. Telefon: Skolimów 157.

MUSZYNA - ZDRÓJ. Pensjonaty „Irena“ — „Żenka“ przyjmują wcześniejsze zgłoszenia. 8408k

TRUSKAWIEC — WILLA „BELWEDER“ Żyd. Tow. Krajoznawcze Odds. we Lwowie urządza tanie pobyty kuracyjne (od 10. V. — 31. X.) w **TRUSKAWCU** oraz kolonię wypoczynkową w **DORZE** k/Jaremcza. — Pobyt w pierwszorzędnych pensjonatach. Wikt pensjonatowy (na żądanie dietetyczny). Zniżki przy zabiegach kuracyjnych. Zgłoszenia i informacje: 1) w Krakowie: **GERTRUDY 10. m. 3** (parter), codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 19—20, 2) we Lwowie: Żyd. Tow. Krajozn., Lwów, Pl. Mariacki 5. 2295g

Różne

NA ODTŁUSZCZENIE — zioła z głębin morskich. — Lenert Sławkowska 6. 3924k

Zdrojowiska

RABKA-ŻDRÓJ. tel. 361, ul. Nowy Świat, — pensjonat **„LUBICZ“** Zarząd Helena Hanemanówna i Lidia Werber. Przyjmuje też dzieci bez opieki. Wychowawczyni i ewentualna pomoc w nauce na miejscu. 4068k

R A B K A. — Pensjonat **„PROMIEŃ“**, zarząd Scherer - Rebenowa. Tel. 146. — Pokoje słoneczne, woda bieżąca, kuchnia wykwintna. — Przyjmuje się dzieci i młodzież pod troskliwą opiekę Kier. Sydy Rebenówny. 3818k

R A B K A. — Pensjonat **SHIRLEY** dla **DZIECI** od lat 3 pod zarządem Drowej Stępowskiej oraz Aniuty Wachsman-Orlińskiej. Piękne położenie, Ogród, Las, Rzeka, Opieka lekarska, — Pedagogiczna, Gimnastyka, Rytmika. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Gertrudy 9 m. 15. 2777g

W RABCE otwierają z końcem czerwca kolonię dla dzieci i młodzieży drowa Wasserowa i drowa Jamplowa. Willa położona w centrum. troskliwa opieka, kuchnia rytualna (5 razy dziennie. Zgłoszenia: Wasserowa, Biała Krakowska, 11 Listopada 28, Tel. 24-26. 2799g

...JEDYNIE POTNIKI
Pe-Ka
uchronią Wasze ubiory przed zniszczeniem — albowiem wyrabiane są
z naturalnych i gwarantowanych gum potnikowych

RABKA willa **„IRYS“** obok zdroju. Polana, las, opieka dla dzieci. Kuchnia rytualna, Zarząd Panzerowa, Grünkrautówna. 2697g

RABKA, pensjonat **EWY MALCOWEJ** już otwarty w willi „Wenecji“. 3339k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „ZOFIA“ pod zarządem **EBERSOHNOWEJ UNGEROWEJ.** Centralnie położony, poleca pokoje z balkonami. Kuchnia wykwintna. Przyjmuje dzieci pod opiekę fachowych sił. Tel. 339. 4070k

RABKA — „PALACE“ — pierwszorzędny pensjonat pod zarządem Drowej Pauliny Keinerowej. pełny komfort, nowoczesne urządzenia — diety. Telefon Nr. 825. 3319k

RABKA. Pierwszorzędny, — pełnokomfortowy pensjonat **„OPIEKA“**. Ceny do 15-go czerwca zniżone. Prospekty na żądanie. Zarząd: Hochmannowie, Strasserowa. — Tel. 326. 558g

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat **„KRYNICA“** dla **DZIECI I MŁODZIEŻY** otwarty. Zarząd: Dr med. Saba Blumenstock-Kahanowa i Dora Blumenstockówna kierowniczka przedszkola. — Zgłoszenia Kraków, Miodowa 17 m. 2. 3—5 2798g

RABKA — pierwszorzędny, pełkomfortowy pensjonat — Storchowej **„JEDYNACZKA“** tel. 273 poleca pokoje z bieżącą ciepłą, zimną wodą, wykwintnym utrzymaniem od 5 złotych dziennie.

RABKA. — KRÓLESTWO DZIECI I MŁODZIEŻY, — Przyjmuje jak corocznie pod opieką do pełnokomfortowego pensjonatu **„PORĘBIANKA“** telef. 259. Bella Ascher-**SPIRA**, Kraków, Augustiańska 19, m. 24 telef. 180-56 10—12. 2780g

RABKA, pensjonat **„IGNACÓWKA“** pokoje słoneczne z werandami, u stóp lasu, **CENTRUM**, kuchnia wykwintna כשר Zarząd **FALLEK.** 3368k

Krynica Pełnokomfortowy pensjonat **„Riwiera“**
pod zarz. **Drowej Fanny Regenbogenowej**
Telefon 225. 3664kr
Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach
Przy pensjonacie ogród do leżakowania.

RAKBKA pensjonat dla **DZIECI, MŁODZIEŻY** — **„SWOBODA“** — przyjmuje dzieci pod swoją opiekę. — Helena Baumgarten. 3008k

R A B K A. — Pensjonat **„SALWATOR“ EISENOWEJ.** Centrum. Komfort. Wykwintna kuchnia rytualna. **CENY NISKIE.** 2749g

R A B K A — pensjonat **„ANNA“** czynny cały rok pod zarządem **MANDELBAUMÓW.** Tel. 253. 4078k

R A B K A — pensjonat **„SŁONECZNA“** Dawida Braunfelda, poleca piękne pokoje z balkonami, ceny przystępne. Tel. 342. 4111k

RABKA. Pełnokomfortowy Pensjonat **„SULIMA“** — po gruntownym remoncie — otwarty. Zarząd Melzerowie, Telefon 200. 4127k

ZAKOPANE „PRIMAVERA“ (Białe) pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat — prof. Reinholdowej. 4095k

WENECJA — PENSION BUDAPEST dla sfer burżuaz. Wszelki komfort. Gorąca i zimna woda bieżąca. Wyśmienita węgierska i wiedeńska kuchnia. Przystępne ceny. 1 minuta od Pl. Św. Marka. Widok na Canale Grande Tel. 20.514. Właść. **Julius Toth**

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat **„ANASTAZJA“**, ulica Zamojskiego. — Pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna. — Ceny niskie. Telefon 18-44. 8139k

ZAKOPANE. Pensjonat pod **„SZAROTKAMI“**, telefon 18-59 — pod zarządem H. **ZIEGERA** poleca pokoje pełnokomfortowe, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Kuchnia rytualna. Ceny na czerwiec zniżone. 8259k

ZAKOPANE — „UCIECHA“ telefon 13-37. Pełnokomfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. Zgłoszenia: Inż. Genia Leuchterowa, Zakopane „Uciecha“ i mgr Dunka Kerner, Kraków, Sławkowska 8: Przedszkole, tel. 181-17 godz. 12—13.

ZAKOPANE — „UCIECHA“ telefon 13-37. Pełnokomfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. Zgłoszenia: Inż. Genia Leuchterowa, Zakopane „Uciecha“ i mgr. Dunka Kerner, Kraków — Sławkowska 8. Przedszkole, tel. 131-17, godz. 12—13. 4040k

ZAKOPANE. 2 pokoje z używalnością kuchni i łazienki, położone w pięknym ogrodzie na sezon letni do wynajęcia. S. Speiser, Witkiewicza „Storczyk“. 4139k

SZCZYRK willa **„ŚLĄZACZKA“** poleca pokoje słoneczne, komfortowe. Kuchnia wykwintna, ściśle rytualna. Zarząd: Panzer i Klein. 2310g

KOWANIEC. Willa **„AMERYKANKA“** pod zarządem Hamburgerowej. Kuchnia ściśle rytualna, polana, las. Opieka dla młodzieży zapewniona. Zgłoszenia Aftergutowa. Wawrzyńca 32. 2679g

K O L O N I E TOWARZYSTWA RYGOROZANTÓW KRYNICA-ZDRÓJ. Komfortowe budynki „Dana“ i „Kotwica“, w odległości kilku minut drogi od Łazienek. Wykwintne 5cio-razowe wyżywienie. Na żądanie dietetyczne. Cena za turnus 4-ro tygodniowy zł 120.— **PIWNICZNA-ZDRÓJ.** Komfortowy budynek w najpiękniejszej części Piwnicznej tuż nad plażą. Wykwintne 5-ciorazowe wyżywienie. Na żądanie dietetyczne. Cena za turnus 4-ro tyg. zł 95.— Ulgi kuracyjne. Zniżki kolejowe w obie strony. — Informacje i zgłoszenia: Towarzystwo Rygorozantów — (Żydowski Dom Akademicki) Lwów, św. Teresy 20a w godz. od 9 do 15 Tel. 230-41. P. K. O. Nr 504-697. W razie zapytania pisemnego, należy załączyć znaczek na odpowiedź. 4132k

SZCZYRK. — Pensjonat **BAJKA** poleca od 15 maja pokoje duże i słoneczne. — Willa położona w samym centrum, posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Tel. 21. Pod zarządem B. Wolfowej. 2720k

ŻAWOJA — Pensjonat **„STANISŁAWA“** poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem. Elektryczność, telefon, basen kąpielowy. Informacje znaczki. 2687g

DLACZEGO? wszyscy oddają swoją **GARDEROBĘ** do Chemicznej Pralni i Farbiarni **„KRAKOWIANKA“** Starowiślna 18, Aleje Krasińskiego 4. Telefon 163-67. Bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej. 2759g

„BELLOT“ usuwa owłosienia z cebulką. **„RAZOL“** — specjalny dla Pań perfumowany usuwa owłosienia z rąk, nóg i pach. Próbki bezpłatnie. Schönwald, Kraków, Dietlowska 51. 2634g

ŚWIATOWEJ SŁAWY
HAYA PUDER
DLA NIEMOWLĄT I DZIECI
TYLKO W RÓŻOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM
„HAYA“ mydło, oliwa i krem
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH
Wyrób i skład:
Apteka S. HAYA Lwów, Kołłątaja 12

USTROŃ — „HELGA“ (naprzeciw pływalni pełnokomfortowy pensjonat prof. Reinholdowej. 4097k

S Z C Z Y R K. — Willa **„CIESZYNIANKA“** Fleissigowej poleca pokoje duże i słoneczne. Willa położona w centrum, posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Na czerwiec ceny znacznie zniżone 3879k

PŁASZCZE szkolne dla dziewcząt i chłopców, płaszczyki, sukienki, ubranka wykwintne dla dzieci. Ceny niskie. „Korall“, Grodzka 9/I. 1850k

PODCZAS DNI KRAKOWA ZNIŻONE CENY zabiegów upiększających i odmładzających w **INSTYTUCIE KOSMETYCZNYM „KAMEA“** Kraków, Rynek Gł. 26 I p. telefon 200-34. 2788g

WPISY do
PRYW. ŻYD. GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO
STAROWIŚLNA 1
przyjmuje Sekretariat w godz. 10—13
EGZAMINY WSTĘPNE do kl. I. od dnia 19. VI.
do kl. II. od dnia 23. VI. Tel. 171-56

Pocztę szyfrową inseratową
należy wrzucać w ciągu całego dnia
tylko do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

FOTOGRAFA samodzielnego na zastępstwo na miesiąc poszukuje natychmiast do jednej miejscowości w Kieleckim. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „7898g". 2743g

BUCHALTER(ka) do samodzielnego prowadzenia ksiąg ze znajomością prowadzenia korespondencji i pisaniem na maszynie na pół dnia poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem warunków do Admin. „Nowego Dziennika pod „7922g". 2757g

BUCHALTERKA — korespondentka znajdzie posadę. Zgłoszenia z podaniem honorarium pod „7919" do Administracji „Nowego Dziennika". 2755g

WYTWÓRNIA peruk Zofii Singer-Weissowej Kraków, Starowiślna 28, poszukuje panienki obeznanej w zawodzie. 2782g

PRZEDSTAWICIELI na każde miasto celem sprzedaży rewelacyjnej nowości codziennnego użytku, opatentowanej w kilkunastu państwach. Jest to nowoczesny aparat do froterowania i polerowania podłóg, chodników, dywanów linol., tani, łatwy w użyciu, bez prądu elektrycznego. Wielkie możliwości zbytu w mieszkaniach, kawiarniach, hotelach, pensjonatach, sanatoriach, szpitalach, biurach i t. p. Znaczny stały dochód zapewniony. Do objęcia zastępstwa wymagany kapitał od zł 80.— zależnie od rejonu. Poważne oferty z podaniem wysokości kapitału pod: „Abemo" do „Par" — Katowice. 4129k

SZORTY pyjamy plażowe, bieliznę osobistą, pościelową wykonuje Miodowa 20 m. 7. 2801g

INTELIGENTNA wychowawczyni poszukuje zajęcia, ewentualnie na wyjazd. Dobre referencje. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „7932g". 2766g

KORESPONDENTKA samodzielna z fachowym wykształceniem, znajomością buchalterii dłuższą praktyką szuka posady. Zgłoszenia „Bardzo zdolna" Kraków — Skrytka 64. 4093k

INSPEKTOR większej fabryki baterii doskonale zaprowadzony u wszystkich większych odbiorców w Polsce (prowadzi sam auto) zmieni posadę. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „7970g" 2790g

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekt wyucza **ZOFIA SCHÖNGUTÓWNA** WW. Świętych 8 front I. piętro, tel. 109-97. OPŁATA MINIMALNA. 4114k

FRANCUSKIEGO tanio udziela paryżanka, Syrokomli 17/3 do 12-tej. 2639g

ANGIELSKIEGO sposobem konwersacyjnym, korespondencja: 3—5 Schächter, Zyblikiewicza 5, klatka 6. 2688g

TAŃCZYĆ NAUCZ SIĘ — przed wyjazdem na letnisko. INDYWIDUALNIE. — Wiadomość: Telefon: 145-80. 2779g

Ważne dla Właść. Realności!

ANTENY zbiorowe centralne
wykonuje fachowo według najnowszych wymogów radiotechniki i przepisów polskich norm elektr.
firma RADIO-SERVICE
Inż. Edmund Lamensdorf
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 11. TELEFON 121-65.

WPISY do
PRYW. KOED. SZKOŁY POWSZECHNEJ
przy ulicy **KRUPNICZEJ**
(wejście od ulicy SZUJSKIEGO 1)
przyjmuje **Z. NATANSONOWA**
W GIMNAZJUM, STAROWIŚLNA 1
w godz. 10—13 Tel. 171-56

DWA lub trzy pokoje, hall, kuchnia, elegancko umeblowane, pełnokomfortowe, nowy dom — do wynajęcia. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka poczt. 253. 4081k

2 POKOJE komfortowo umeblowane z telefonem (Nr 118-64) na kancelarię adwokacką lub biuro do wynajęcia. Piłsudskiego 11 m. 2. 2683g

SKLEP duży frontowy do wynajęcia, urządzenie sklepowe do sprzedania. Podgórze, Brodzińskiego 1. — Wiadomość u dozorcy. 2605g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią i ewetualnie łazienką, najchętniej w okolicy Kazimierza.. — Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 2804g

MIESZKANIE 2 pokojowe z kuchnią kompletnie urządzone do wynajęcia Sebastiana 16. Wiadomość Weinfeld Miodowa 14. 2787g

POKÓJ z kuchnią, komfort parter lub I piętro poszukiwany. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Dr Bausteina, Tomasza 26. 4088k

DUŻY frontowy pokój, hall, łazienka, telefon, I p. na biuro ewentualnie mieszkanie dla dwóch osób zaraz wynajmę. Wiadomość: Stradom 27, m. 2. 4105k

POKÓJ komfortowy z utrzymaniem (bez) przy rodzinie dla jednej lub dwóch osób. Gertrudy 9 m. 15. 2777g

PIERWSZORZĘDNIE umeblowany pokój, komfort, do oddania eleganckiemu panu. Al. Krasińskiego 24a m. 5. 2783g

PIĘKNY POKÓJ umeblowany słoneczny balkon wejście z klatki schodowej dla małżeństwa wolny. Paulińska 20 m. 5. od godz. 1—3. 2786g

DWUPOKOJOWE — pełnokomfortowe mieszkanie słoneczne, ogród, Lubelska 11a. do wynajęcia. 4099k

DO WYNAJĘCIA pokój duży, własnymi schodami połączony z wielką salą na I p. oficyna. **SKLEP** w podworcu. — **TRZY POKOJE** parterowe, Karmelicka 10. 4098k

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie oraz — **LOKALE SKLEPOWE.** Nowy dom. — Centralne ogrzewanie, Krakowska 21. 4102k

DO wynajęcia cztery pokoje, kuchnia, pełny komfort, Wrzesińska 11. Wiadomość: telefon 167-25. 4107k

dla cukierników restauratorów pensjonatów i sprzedawców lodów do nabycia
„STANDARD" łyżki do porcjonowania lodów
u firmy **JAKUB KARL i SYN, Kraków, Sarego 11**
zastępców poszukuje się

Posad poszukują

ZDOLNY, długoletni magazynier — ekspedient branży instalacyjno-wodociągowej przyjmie posadę na skromnych warunkach. — Zgłoszenia pod „2562b" do Administracji „Nowego Dziennika". 2562b

POSZUKUJĘ zdolnego chłopca do zakładu krawieckiego. S. Spagatner, Starowiślna 78 m. 14. 2795g

POTRZEBNA pierwszorzędna siła biurowa buchalter bilansista od zaraz. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „7909g". 2751g

SAMODZIELNA kwalifikowana panna do 5-letniego chłopczyka poszukiwana. — Pierwszeństwo język hebrajski. — Zgłoszenie godz. 3—4. Powiśle 9 m. 12. 2772g

POSZUKIWANY INSTRUKTOR na ½ dnia w RABCE Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „7974g". 2794g

BUCHALTER-bilansista — siła pierwszorzędna, samodzielny korespondent, obejmie posadę półdniową. — Zgłoszenia Admn. „Nowego Dziennika" pod „7810g". 2720g

WYKWALIFIKOWANA — zdolna, uczciwa sprzedawczyni towarów bławatnych hurt, detal obejmie posadę. Skromne warunki, pierwszorzędna siła. — Zgłoszenia z grzeczności „Antykwarnia" Szpitalna 7. 2723g

WYCHOWAWCZYNI młoda inteligentna — z dwuletnią praktyką przyjmie pracę w prywatnym domu. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7935g" 2767g

PLISOWANIE, endel, mereżka, hafty, obciąganie guzików. Miodowa 20 m. 7. 2801g

PANNA z 3-letnią praktyką poszukuje odpowiedniego zajęcia w bibliotece, księgarni, składzie papieru. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7971ag" 2791g

BUCHALTER bilansista — korespondent niemiecki, — pierwszorzędna siła, poszukuje pracy na pół dnia lub godzinowo. Warunki skromne. Zgłoszenia „HH" Biuro Ogłoszeń, Stattera, Rynek 8. 4094k

PIERWSZORZĘDNA krawcowa damska przyjmuje wszelką pracę w zakres krawiectwa wchodzącą u siebie lub szyje po domach. CENY NISKIE. — Katowice, Styczyńskiego 3/5 boczna Kopernika. 4119k

LEKARZ nostryfikant dwuletnią praktyką szpitalną, — znajomością wychowania fizycznego, obejmie zastępstwo lekarskie, opiekę sportową — lekarską na kolonii lub pensjonacie, względnie propagandę preparatów farmaceutycznych. Oferty: Biuro Dzienników Lille, Stanisławów pod „256". 4125k

PIELĘGNIARKI do chorych, masażystki, opiekunki noworodków, wychowawczynie, Kraków — wyjazd polecą — przyjmuje Stowarzyszenie Kraków, Szewska 21 m. 8. Telefon 181-99. 4118k

SAMOUCZKI „ARGUS" — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17. 3947k

ARGENTYŃCZYK dr. fil. naucza **HISZPAŃSKIEGO, WŁOSKIEGO** szybko, gruntownie — Starowiślna 41. m. 6. 2789g

WPISY na zatwierdzone przez Kuratorium Trzechletnie Żeńskie **KURSY JĘZYKÓW OBCYCH** oraz **PRZEDMIOTÓW HANDLOWYCH.** — Kraków, Rynek Gł. 23. Kształcą sekretarki, korespondentki, buchalterki tłumaczki. Nauka od 8—13. Zniżki urzędnikom, niezamożnym. Zgłoszenia przedpołudniem i 17—19 do do końca czerwca. 2603g

Lokale

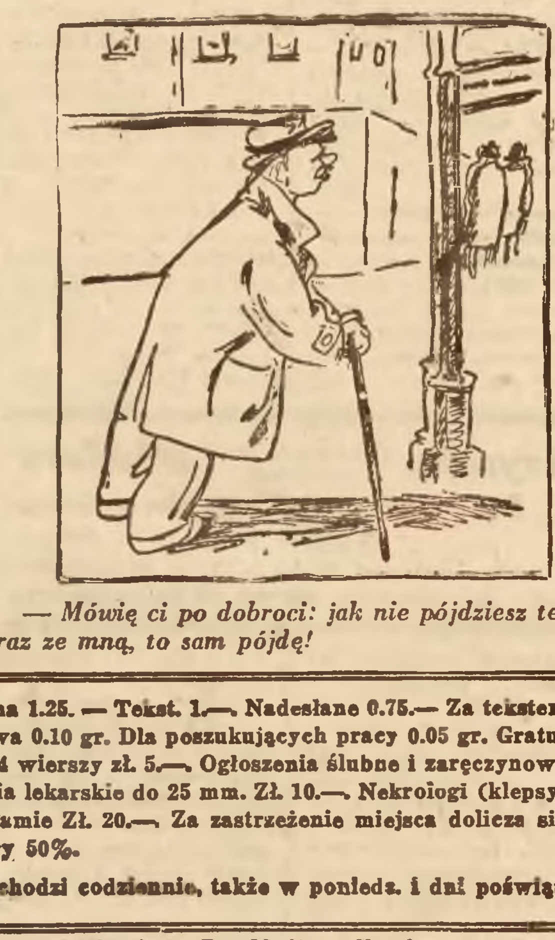
DWUPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie Al. Krasińskiego 12. wolne. — Dozorca. 2765g

SŁONECZNY frontowy pokój osobne wejście, łazienka do wynajęcia. Wrzesińska 6 m. 10. 2769g

SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

POKÓJ osobne wejście, — słoneczny, komfortowy, I piętro, 1—2 Panom — zaraz wynajmę. Skawińska 22 m. 5 2745g

SALON MÓD „HELENA"
Baustein i Helt
Kraków, TOMASZA 26 m. 5 tel. 164-74
poleca piękne modele zagraniczne



— Mówię ci po dobroci: jak nie pójdziesz teraz ze mną, to sam pójdę!

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.